101

Gdzie dwóch lub trzech, o Pa-
w I - mie - niu Twym ze - bra-

nie, są z wy - ku - pio - nych Twych
ni, tam je - steś po - śród nich.

Tak nie - gdyś w gro-nie Swo - ich o-

be - cnyś zaw - sze był, a ka - żdy z świę-tych

Two - ich Cię go - dnie z se - rca czcił.

2. Że jesteś — w to wierzymy —
i teraz pośród nas,
więc dzięki Ci wznosimy
w ten błogi dla nas czas.
Sławimy Ciebie za to,
żeś nasze grzechy starł,
Twa śmierć nam jest zapłatą,
wykupem z wiecznych kar.

3. Bo wiemy Panie, o tem,
żeś kupił Swą nas krwią,
nie srebrem ani złotem
na wieczną własność Swą.
Należna bądź Ci chwała
za Twój z miłości zgon,
bo śmierć nam Twoja dała
wstęp w Ojca Twego dom.

102

Jak mam Bo - że, nie dzię - ko - wać,
Z Twych wspa - nia - łych spraw ra - do - wać,

Jak tu nie mam wdzię-cznym być,
W Twej ra - do - ści cia - gle zyć? Jest to

mi - łość, mi - lość dzie-cka, cią - gle wzru-sza se - rce

Twe, kie - dy pie - lę - gnu - jesz mnie. Cie - bie

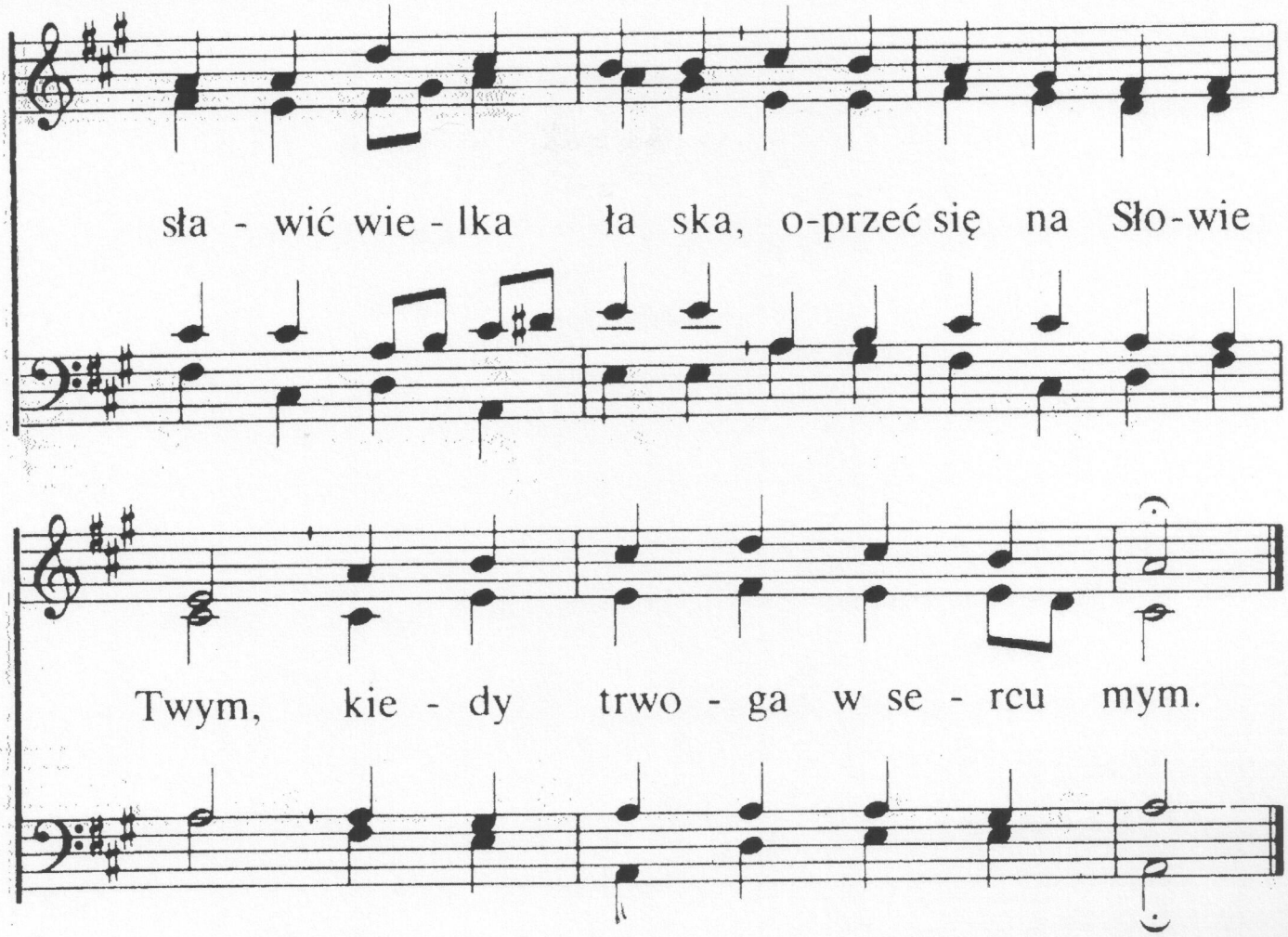

2. Dla mnie niegdyś zgubionego,
gdym ja w śmierci grzechu żył,
dałeś Ojcze, Syna Swego,
który za mnie w śmierci był.
Może zbadać ktoś, co czynisz
na tej ziemi, Ojcze Ty?
Kto przeniknie Boże Cię?
Kto odczuje, jak miłujesz?
Wciąż jest nowa miłość Twa,
wierność, wieczna łaska Twa.

3. O, tak, nigdy się nie skończą
dary Twoje, Ojcze nasz.
Gdy się Twoi w modłach łączą
Ty wysłuchaj zawsze wczas.
Chcesz nas łaską Swą obdarzać,
całe oddać serca Swe,
Swoją mołość w życie me.
Daj mi łaskę Cię wysławiać
teraz, a po czasie tym
przynieść Tobie chwały hymn.

103

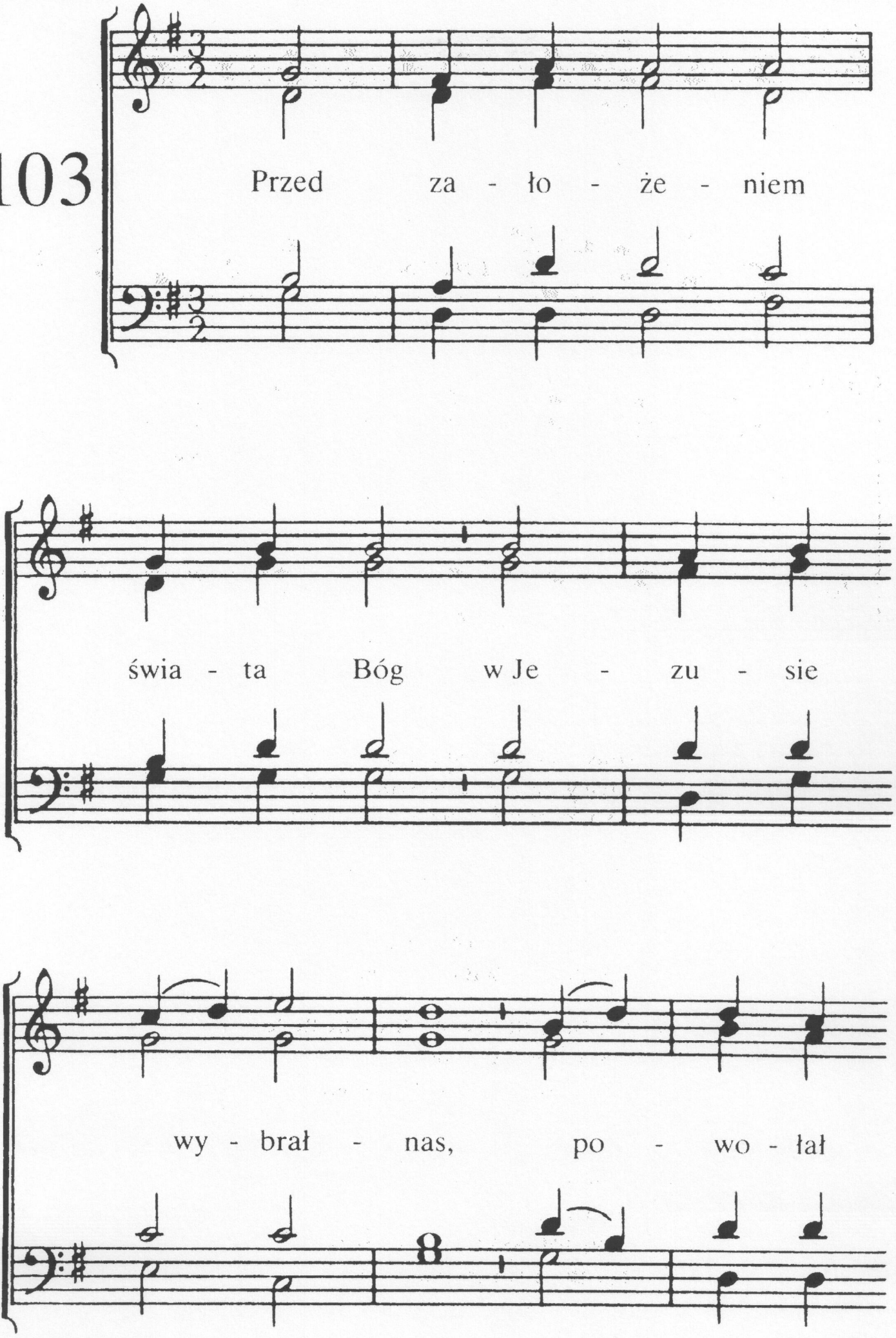

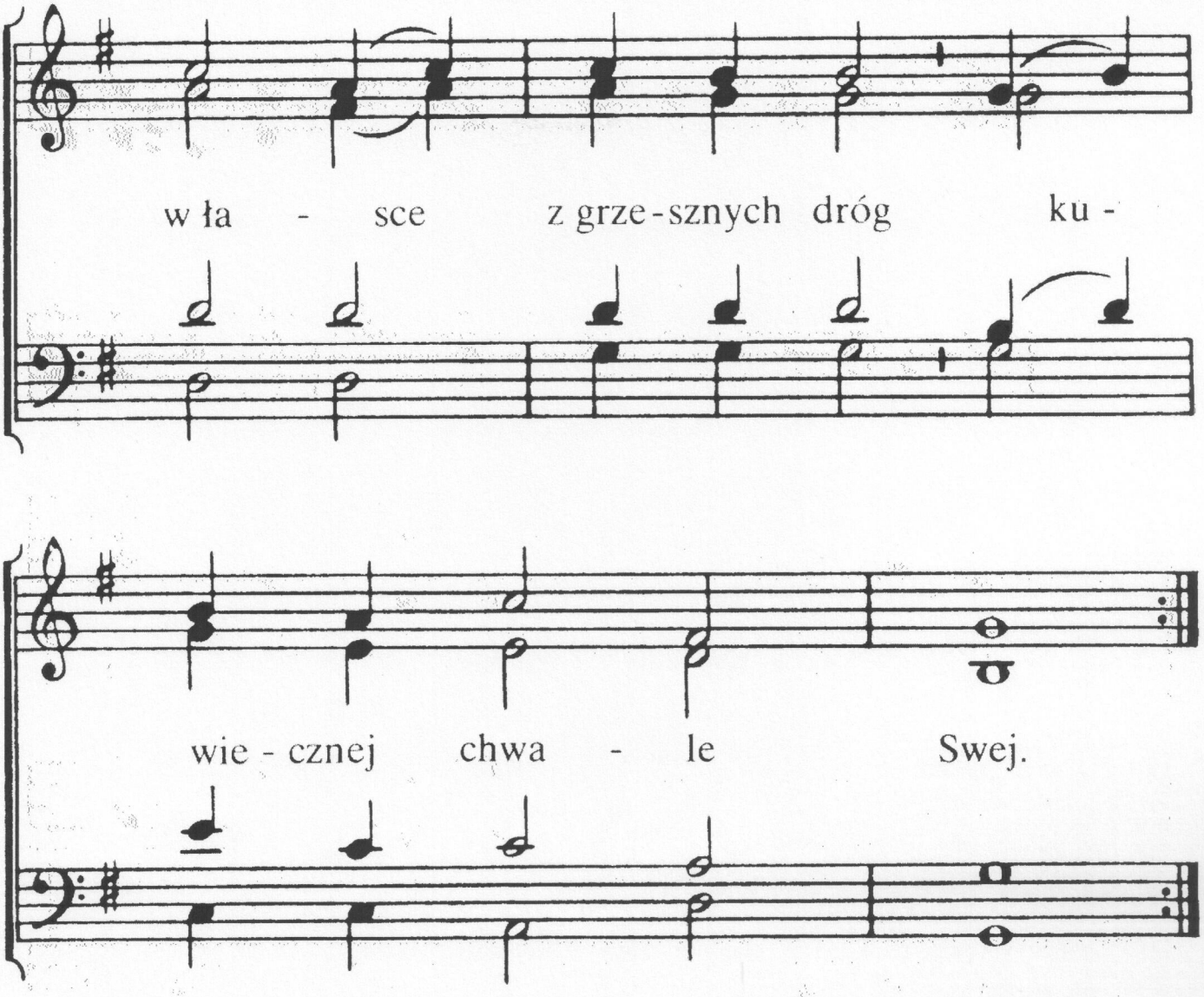

2. Aby objawić łaskę tę,
na ziemię zstąpił Syn,
w ofierze złożył życie Swe,
by nas oczyścić z win.

3. Jako Baranek przelał krew,
poniósłszy za nas zgon,
przejednał sprawiedliwy gniew,
wwiódł nas przed Boży tron.

4. O, za tak wielką miłość tę,
którą wprowadził w czyn,
w podziwie przed Nim korzym się,
dziękczynny wznosząc hymn.

104

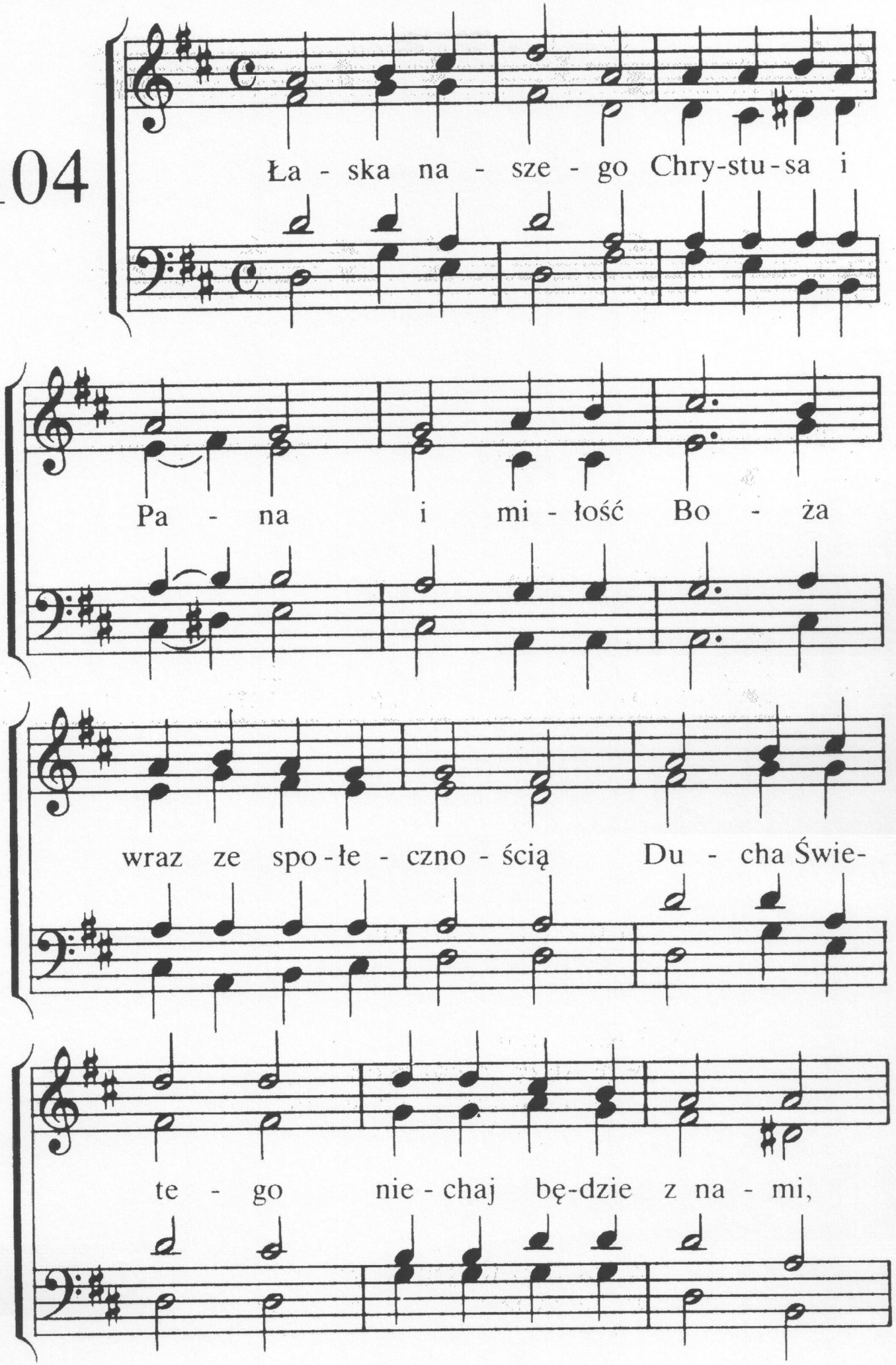
Ła - ska na - sze - go Chry-stu-sa i
Pa - na i mi - łość Bo - ża
wraz ze spo - łe - czno - ścią Du - cha Świe-
te - go nie - chaj bę-dzie z na - mi,

z na - mi wszy - stki - mi.

A - men, niech się sta - nie!

105

O, gdzież jest ta - ki Bóg jak Ty!
Tyś grze-sznym o - dpo - cznie-nie dał,

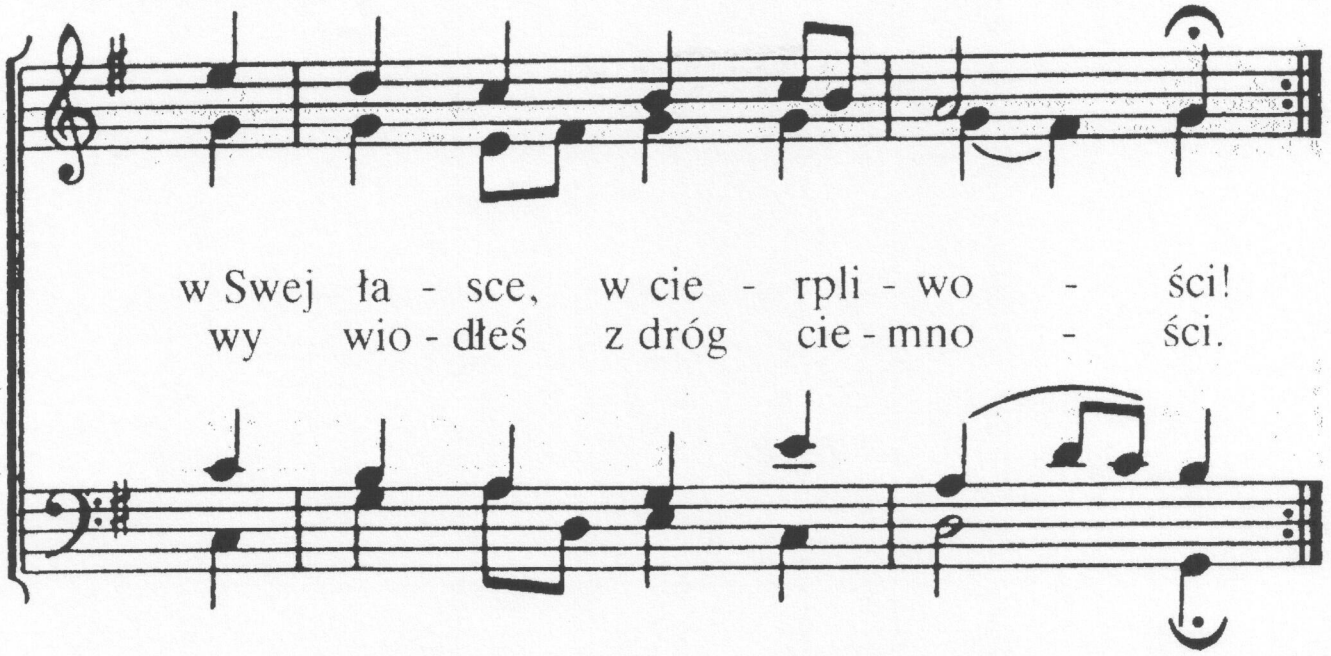
w Swej ła - sce, w cie - rpli - wo - ści!
wy wio - dłeś z dróg cie - mno - ści.

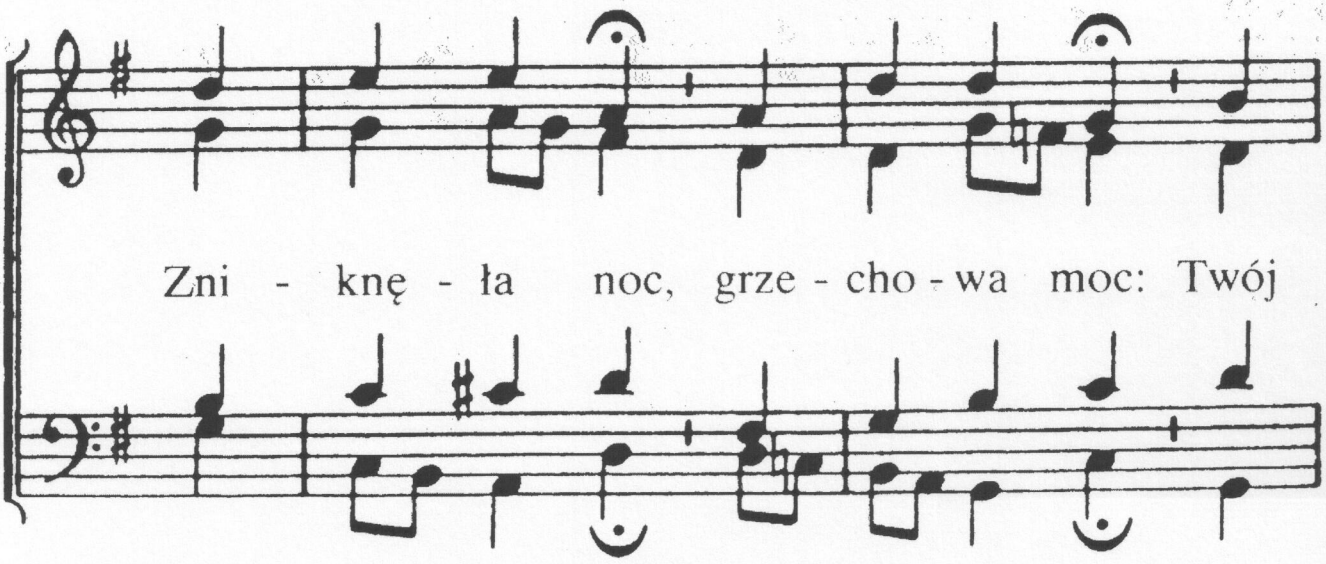
Zni - knę - ła noc, grze - cho - wa moc: Twój

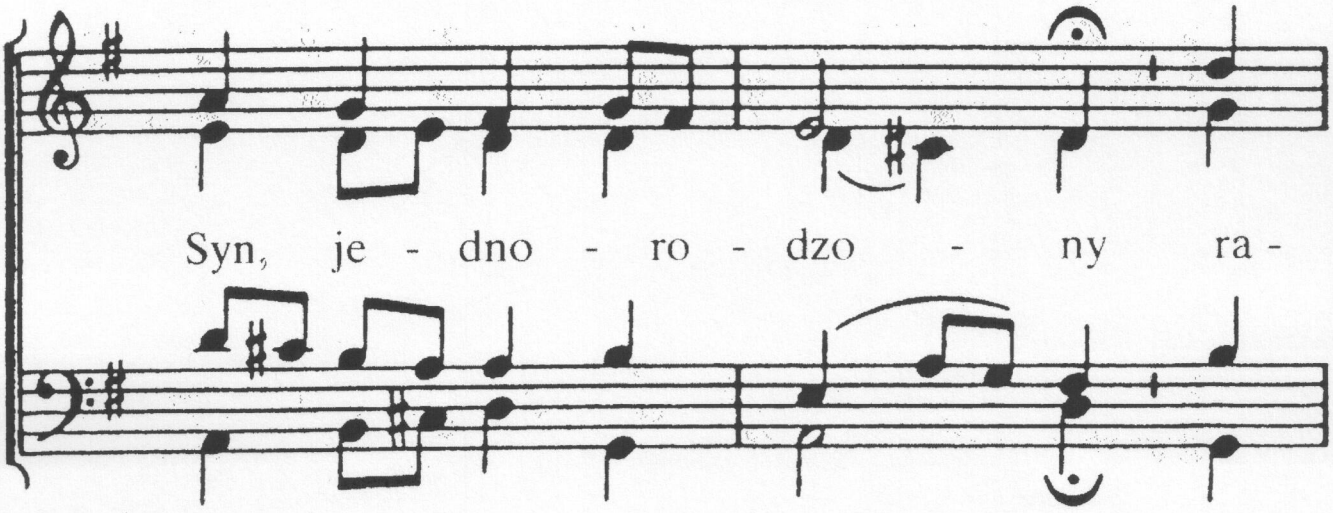
Syn, je - dno - ro - dzo - ny ra -

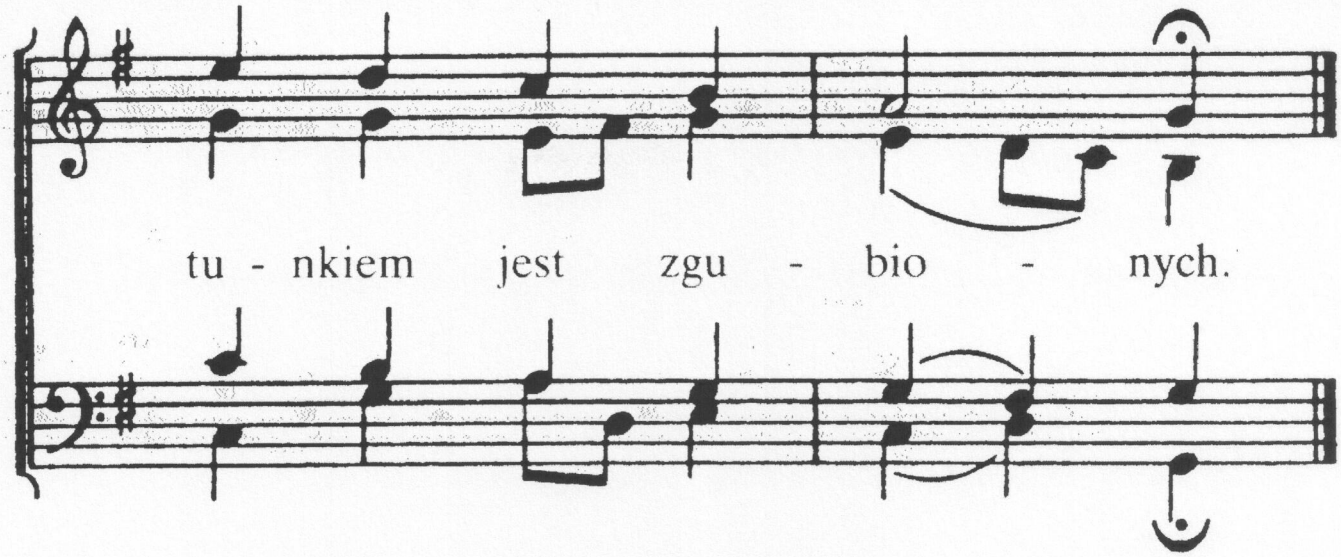

2. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty!
Któż miłość pojmie Twoją?
Wszak z woli Twej za wrogów Twych
Syn oddał życie swoje.
I przez ten zgon przyodział On
nas Swą sprawiedliwością
i stał się nam światłością.

3. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty!
gdzie wierność równa Twojej?
Kto bez wytchnienia troszczy się,
śląc siłę w każdej dobie?
O, pozwól nam tak tu, jak tam,
opiewać miłość Twoją,
boś wierną nam ostoją.

4. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty!
W potędze i wszechmocy!
Zbawienie, życie dałes nam
i śpieszysz ku pomocy.
O, Boże, przyjm pochwalny hymn
od wszystkich nas zebranych,
przez Cię umiłowanych.

106

Niech po - zo - sta - nie z na-mi cu-

do - wna ła - ska Twa, ta, któ - ra nas po-

cie - sza, o - chra - nia nas od zla.

2. Posilaj nas Swym Słowem
w czas dobry jak i zły,
byśmy w Twej łasce rośli,
pokarmem bądź nam Ty!

3. Gdy wróg usilnie szkodzi
i świat wyszydza w głos,
nic to, bo w łasce Swojej
Pan wiedzie ciągle nas!

4. Ach, zostań z Twoją łaską,
by pewny był nasz krok,
abyśmy kierowali
na Ciebie zawsze wzrok.

5. Ach, zostań z Twą wiernością
na zawsze, Panie nasz.
Bądź z nami z Twą miłością-
ta nie zawiedzie nas!

107

O, Pa - nie Bo - że, O - jcze nasz,
Bło - go sła - wie - ństwo, mi - łość masz,

Pa - mię - tasz, o nas sta - le.
Swą po - moc za - wsze da - jesz.

Z pe - łno - ści Swej o - bda - rzać chciej. Gdy

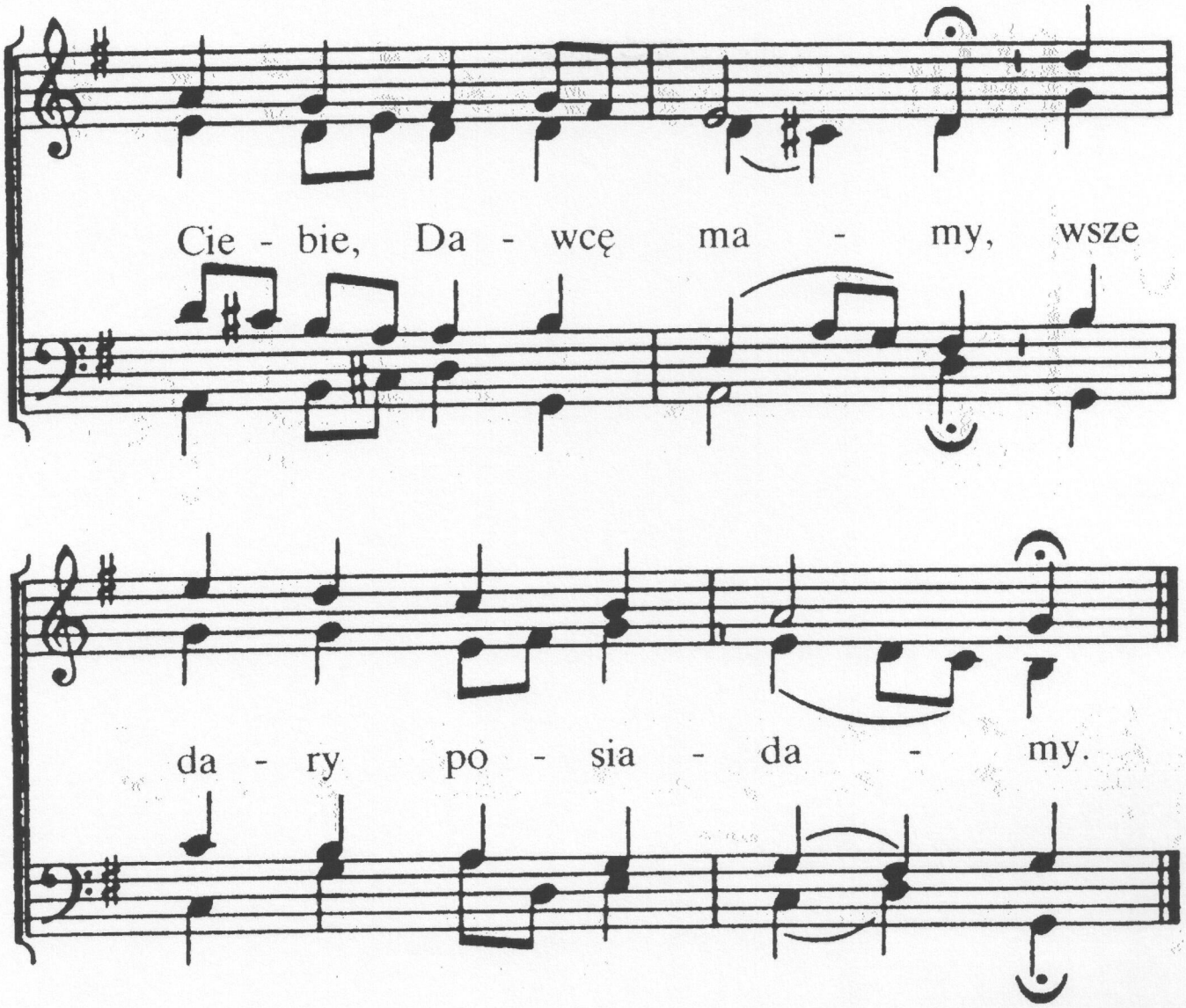

2. Jak wiele uczyniłeś nam-
zbawienie darowałeś,
własnego Syna dałes tu,
nam Jego poświęciłeś.
Był chętny On
tu ponieść zgon.
To Ojcze z woli Twejej
Syn oddał życie swoje.

3. Ufnością, Ojcze, jesteś Ty
serdecznie nam oddany.
Ty czuwasz w łaskawości Swej.
O, Boże ukochany!
Spoczniemy wnet
tam w Domu Twym,
będziemy tam szczęśliwi
na zawsze z Tobą żyli!

4. Ty nas miłujesz, dobrze nam,
pociechą nas obdarzasz,
nas pielęgnujesz w każdy czas
i radość w serce wkładasz.
Prowadzisz nas
jak dzieci Swe,
abyśmy Ciebie czcili,
wielbili i sławili.

108

Mój Je - zu, mój Pa - ste - rzu, Ty
Zna - la - złeś swą o - wie - czkę, do

tro-szczysz o mnie się. Twój Duch mi to - wa-
sie - bie wzia - łeś ją.

rzy - szy, Twe o - ko chro-ni mnie, i Two - je.

mo - cne ra - mię o - sła - nia no - cą, dniem.

2. Ty poisz mnie przy zdroju,
posilasz hojnie wczas,
prowadzisz mnie w pokoju,
gdy pokuszenia czas.
Tyś światłem i pociechą,
ochraniasz w boju mnie.
Twa bliskość daje siłę
i radość w serce me.

3. Wnet zstąpisz na zew trąby,
wnet zniknie smutek, łza,
brzmieć będzie tam śpiew wieczny,
gdzie radość Boża trwa.
Pasterzu, wnet połączysz
ze swoją trzodą mnie.
Z nia także się objawisz
w potężnej chwale Swej.

109

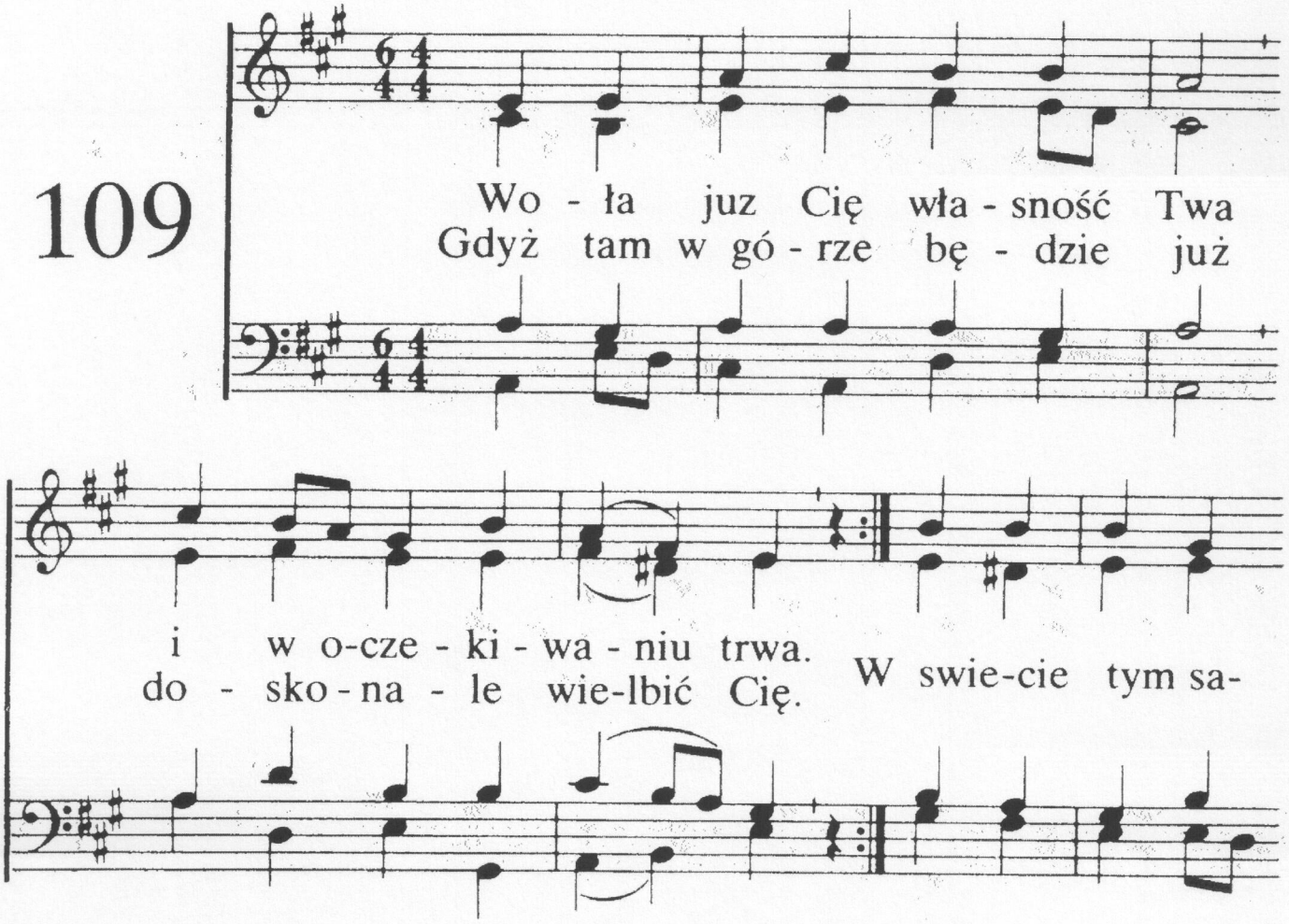

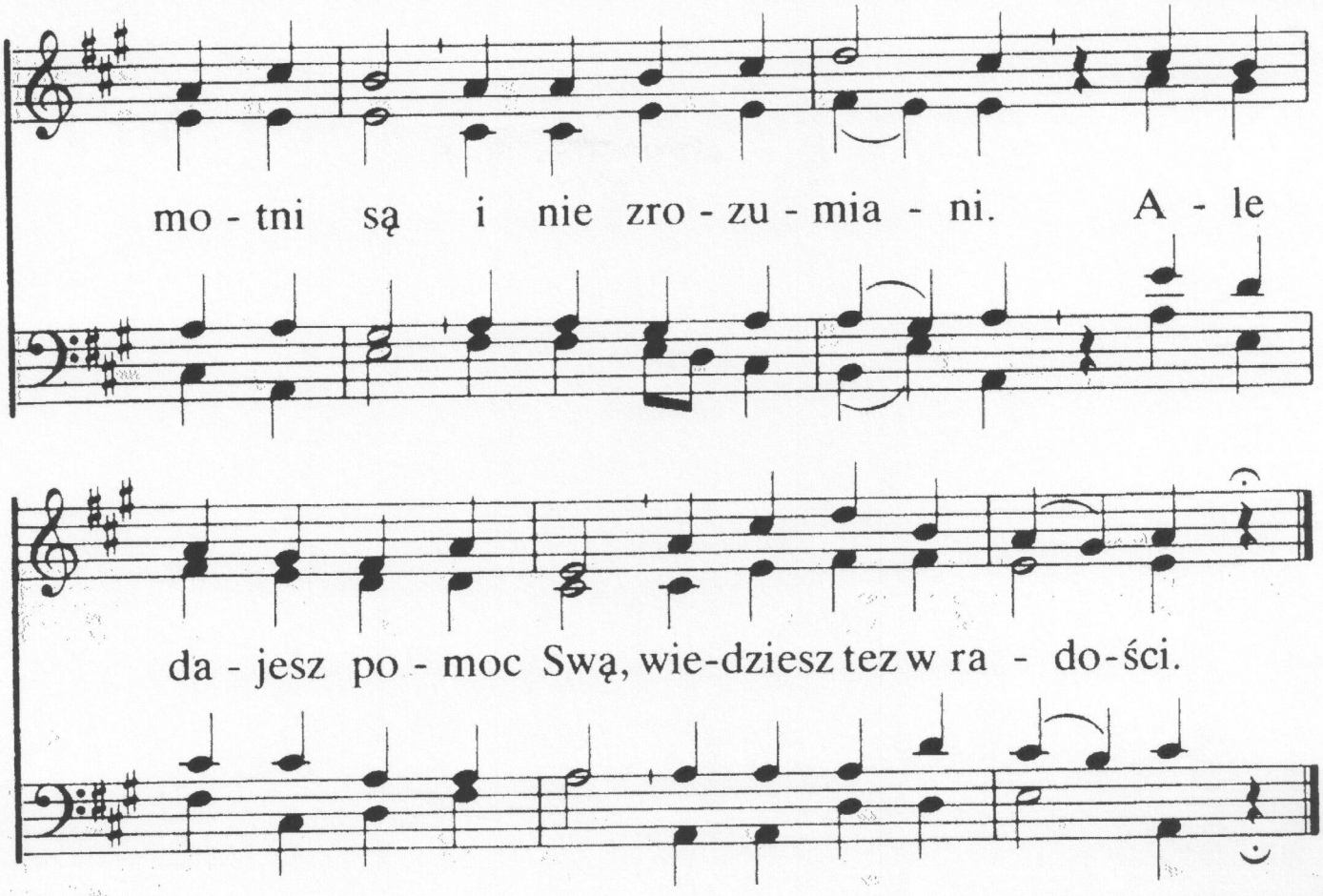

2. Tam w Ojczyźnie-w niebie jest
miejsce zgotowane.
Tam już nie ma łez ni trwóg,
nie ma też dostępu wróg.
Nie ma rozłączenia tam.
Będziem zawsze z Panem!
To pociesza serca nam.
Wieczność dla nas darem!

3. Przyjdź, Jutrzenko jasna, przyjdź
nie odwlekaj dłużej.
Trwożnie jest tu często nam,
pragniem zachwycenia tam.
Nie zostawisz samych nas.
Ujrzym Ciebie w chwale!
W Ojca Dom wprowadzisz wraz.
Będzie tam wspaniale!

110

Za nas Pa - nie Je - zu

zma-rłeś, grze-chu po - ko - na - łeś moc, wszy-stkie

nie-pra-wo - ści sta-rłeś, swo - ją po - ma - za - łeś

krwią. Tyś nam mie-jsce przy stru - mie-niach ci-chych,

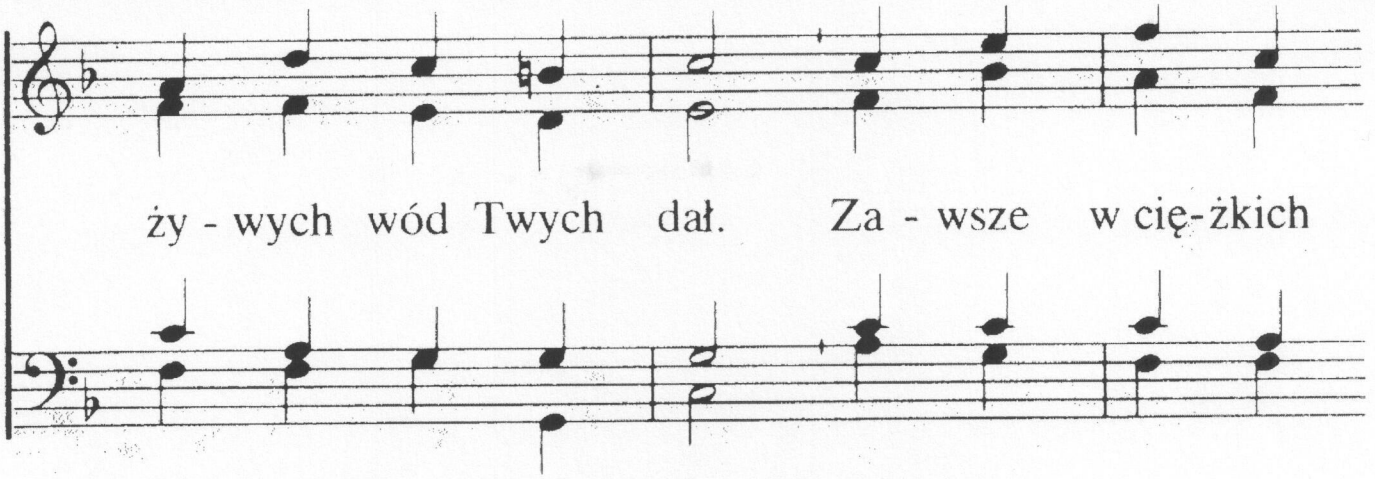

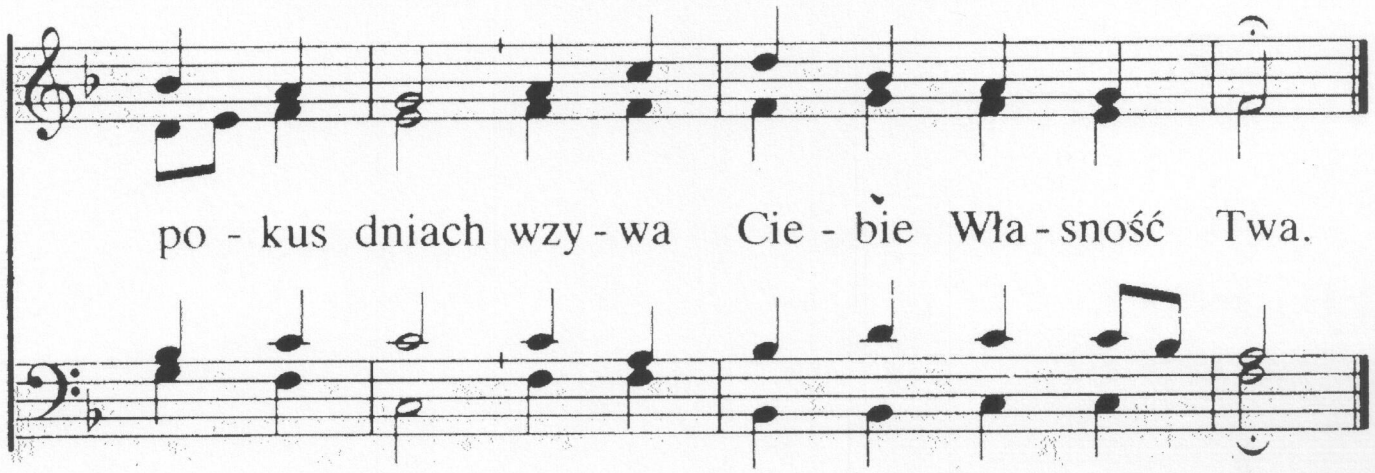

2. Syn Człowieczy zastępuje
i pokrzepia w każdy czas.
Oskarżyciel ustępuje
kiedy Pan ochrania nas.
Bo Baranek Swoją Własność
nie wypuści z ręki Swej.
Chociaż szatan skarżyć śmie,
Pan Wybraną widzi w niej.

3. Jezu, w łasce Swej kierujesz
drogo Swój nabyty Lud.
Swoją drogę mu wskazujesz
i cel tej wędrówki tu.
Przez pustynię niezachwianie
wiedziesz do Przybytku nas.
Gby skończymy ziemski bieg,
w Ojca Dom wprowadzisz wnet.

111

Je - zu, ży - ciem nam się
I do - tkli - we prze - cie-

sta - łeś, śmierć zgła-dzi-wszy w śmie-rci Swej
rpia - łeś dla nas mę - ki w du-szy Twej.

Po - zwo - li - łeś się po - ni - żać,

da - łeś przy - bić się do krzy - ża,

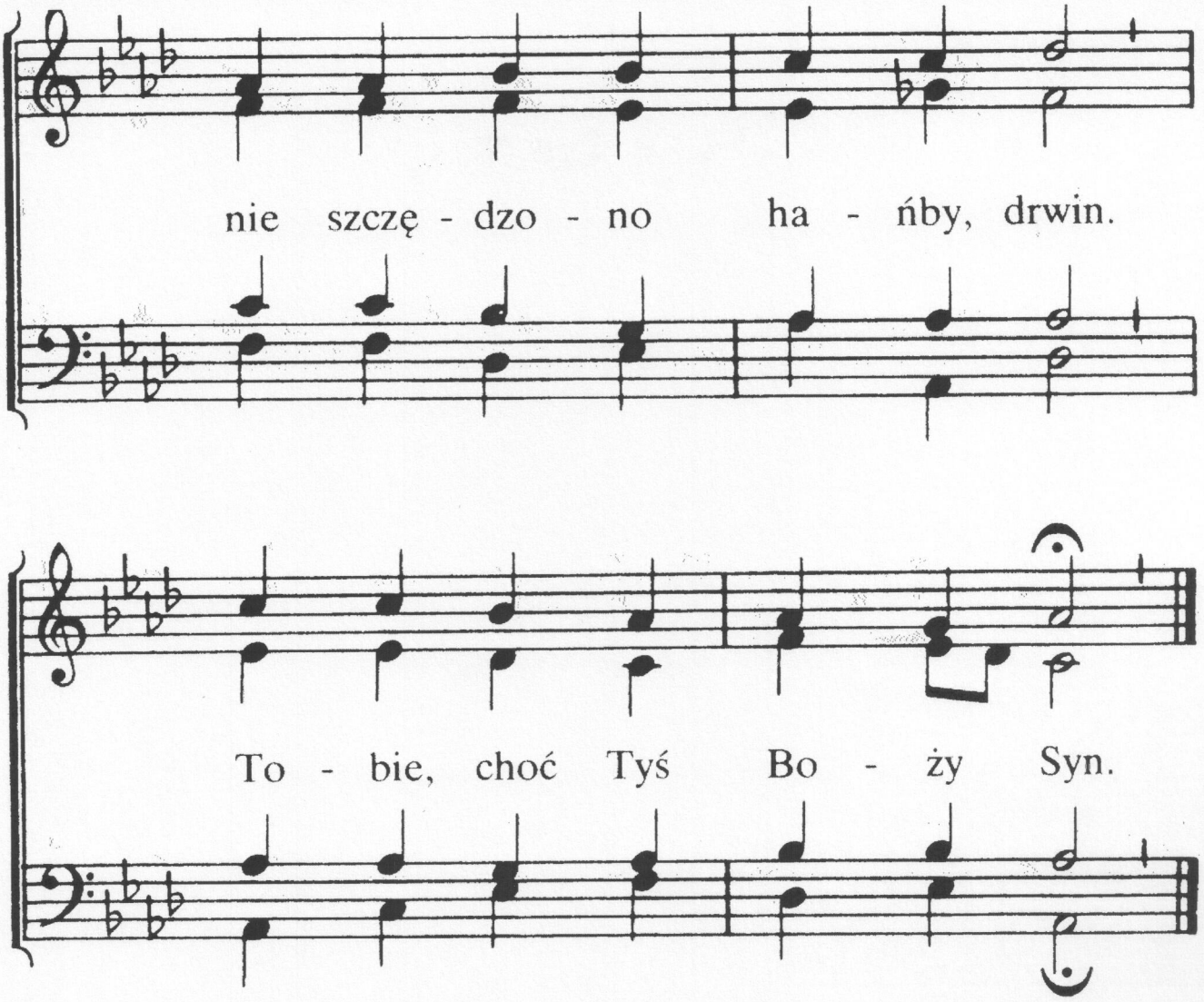

2. Milcząc zniosłeś sprzeciwianie,
naśmiewanie, bicie w twarz,
biczowanie i oplwanie,
Panie Jezu, Zbawco nasz.
Dałeś za nas żaycie drogie,
aby nas pojednać z Bogiem;
że omyłeś nas w Swej krwi,
z głębi serca dzięki Ci!

3. Jezu, dzięki za zebrany
na Golgocie w śmierci plon,
za Twe męki, za Twe rany,
za zastępczy za nas zgon.
Za Twą boleść, poniżenie,
niezgłębione udręczenie,
Tyś się za nas grzechem stał,
wiecznych jesteś godzien chwał.

112

O, Ba - ra - nku nasz z ro - du

Da - wi - da, wszy - stkie na - sze grze - chy

zmy - łeś i prz - ekle - ństwo o - dda - li - łeś.

rit.

O, Ba - ra - nku nasz z ro - du Da - wi - da!

2. Boga wzywał sam
opuszczony Pan:
Boże, czemuś mnie opuścił
-duszy Swej boleści znosił.
Boga wzywał sam
opuszczony Pan.

3. Wziąłeś na Się grzech,
przejednałeś gniew.
Panie, grzechu Ty nie znałeś,
sam się życiem wiecznym zwałeś.
Wziąłeś na Się grzech,
przejednałeś gniew.

4. Uwielbiony Bóg,
pokonany wróg.
Liczne rzesze uwolnione-
kiedyś przez wroga dręczone.
Uwielbiony Bóg,
pokonany wróg.

5. Uwielbienie, cześć
z serca chcemy nieść.
Tyś do Chwały wywyższony
nieustannie, godnie czczony.
Uwielbienie, cześć
z serca chcemy nieść.

113

Dzię - ki Ci, Ba - ra - nku Bo - ży,

Tyś za Swych na krzy - żu zmarł. Ty przy - nio - słeś

mi - łość w da - rze, przez swą śmierć wsze wi - ny

starł. Gdyś Ty, Pa - nie za nas zmarł o - ka-

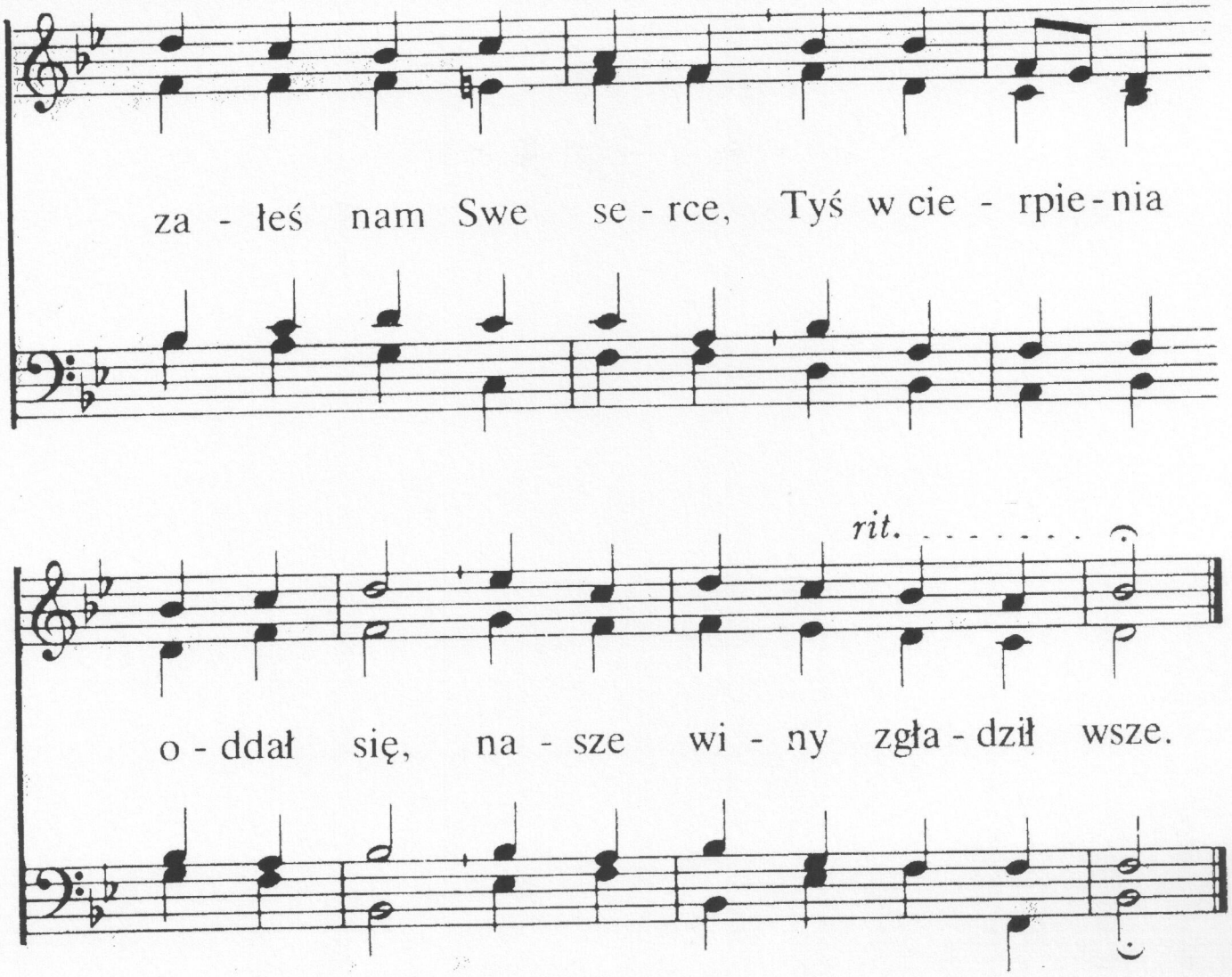

2. Bój w modlitwie Swej toczyłeś-
w Getsemane widzim to.
Z Ojca rąk się pokrzepiłeś
w ciężkich tych godzinach, bo
Jezu, tam w ogrodzie Ty
w tej samotnej walce trwałeś.
Z woli Ojca wziąłeś Sam
kielich cierpień pełen tam.

3. Na pniu krzyża podwyższony,
na Golgocie zawisł Pan
Jego miłość podziwiamy-
w pełni ją okazał tam.
W strasznych trzech godzinach mąk
„Wykonało się" – wyrzekłeś,
więc możemy Panie wznieść
Tobię dziękczynienie, cześć.

114

O, Je - zu, wie-czne zna - la-złeś dla

nas wy - ku - pie - nie. Ma spra - wie-

dli - wość i po - koj przez krzyż po - łą-

cze - nie. W krwi Two - jej

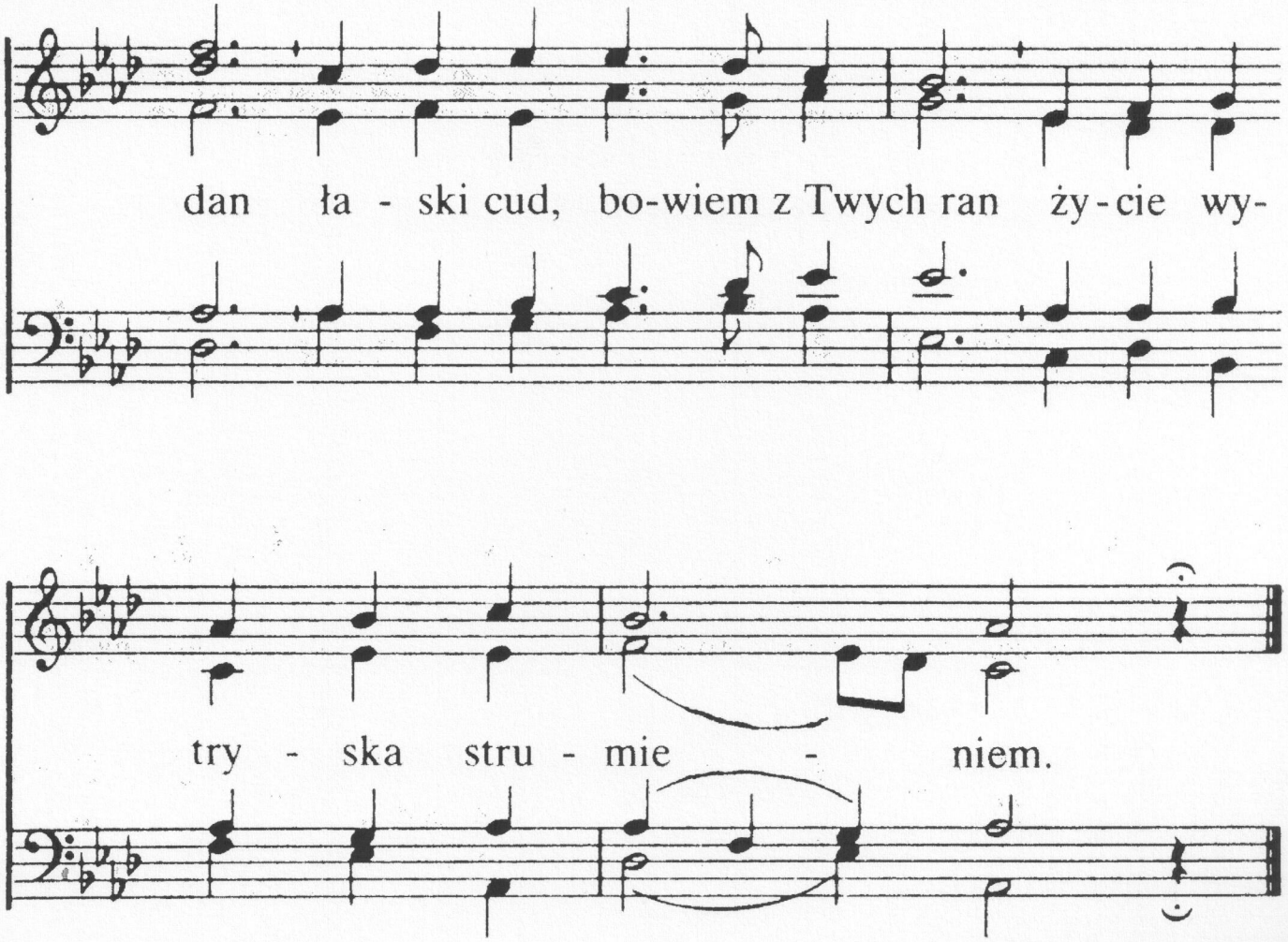

2. W skrusze i z wiarą, gdy wyzna Ci grzechy kto swoje,
z Bogiem pojednasz go, Jezu, obdarzysz pokojem
i łaską Swą
hojnie uwieńczysz też go,
jak Słowo mówi nam Twoje.

3. I choćby słońce zagasło wśród niebios sklepienia,
góry zapadły do morza, lecz Ty się nie zmieniasz,
wiecznieś ten sam,
coś rzekł w Swym Słowie, dasz nam,
wierność się Twoja nie zmienia.

115

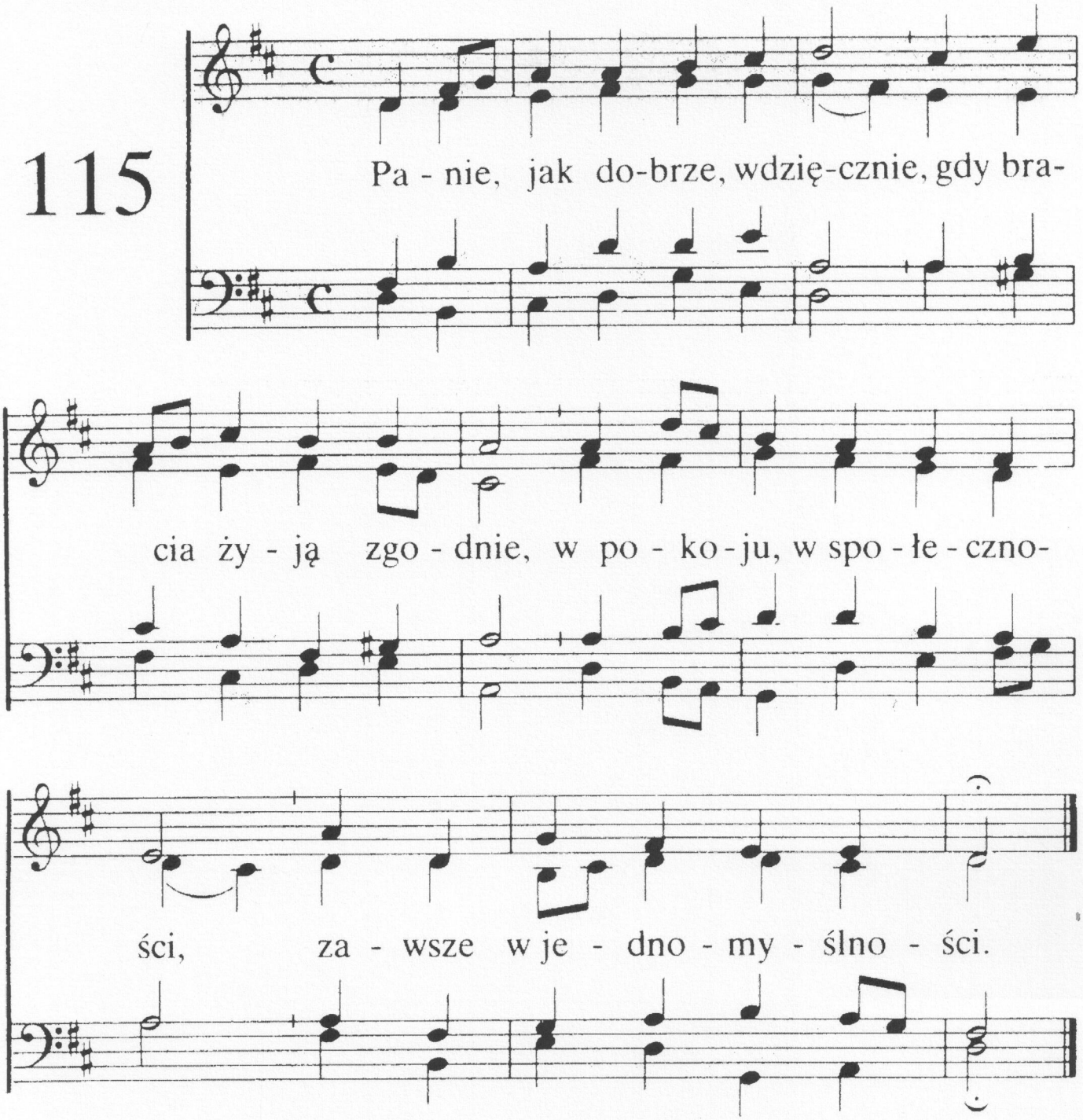

2. Kosztowny balsam płynie
z Twej obecności, Panie,
a woń z Twych szat kapłańskich
rozpływa się wśród Twoich.

3. Jak rosa z gór Hermonu
spływa na błoń Syonu,
tak pragniesz w Swej miłości
widzieć braci w jedności.

4. Swym bowiem obiecał Pan
w niebie wieczny błogi stan
i w Swojej łaskawości
wiedzie ich w Dom Ojcowski.

116

O - ży-wcze źró - dło try - ska z Go-

lgo - ty twa-rdych skał, By grze-sznik wo - dę

ży - wą Na win o-bmy - cie miał. Sły-

szysz? Ka - żde - go wo - ła Do

źró - dła Bo - ży Syn: „Grze - szni-ku, pójdź do

zdro - ju I o - bmyj się z swych win!" Patrz,

źró-dło z Go-lgo-ty ply - nie, Źró-dło z Go-lgo-ty,

pły - nie, Pły - nie tak wciąż dla

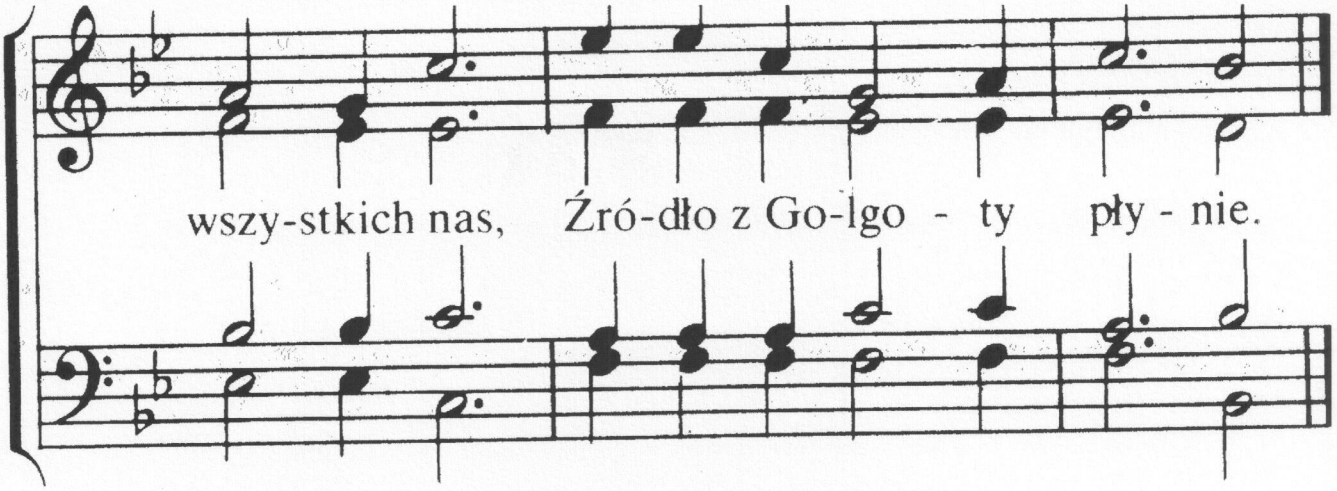

2. Gdy grzechy twe cię trwoża, Gdy ciąży brzemię win,
Wiedz, że ratunek dla cię Ma Zbawca, Boży Syn.
Ku Niemu idź z ufnością, Gdy duch twój w trwodze łka,
On, ulży twej niedoli I pokój Swój ci da.
Patrz, źródło . . .

3. A źródło owo życia Dla ciebie płynie wciąż,
Ku niemu przeto zawsze W niedoli chwilach dąż.
Ku swej radośći poznasz, Że Bóg jest Ojcem twym
I znajdzies z źródło szczęścia Niewyczerpane w Nim.
Patrz, źródło . . .

117

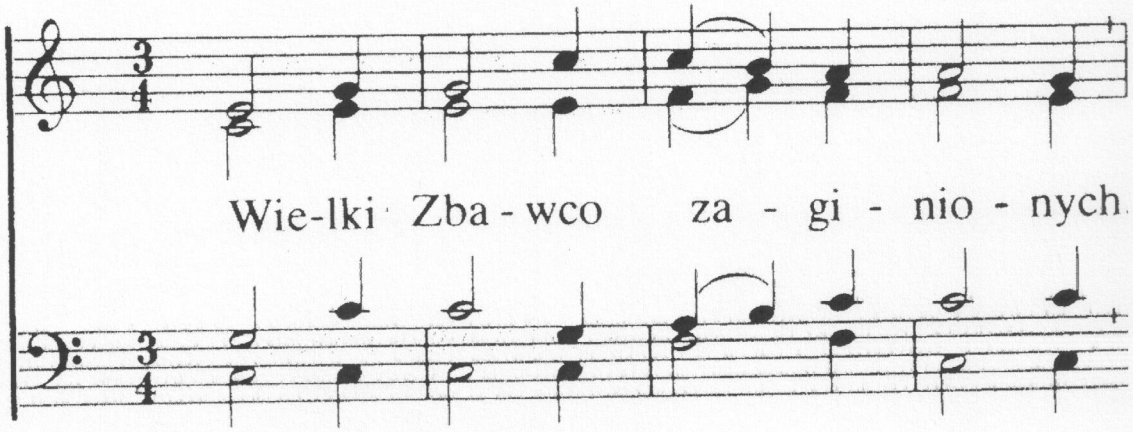

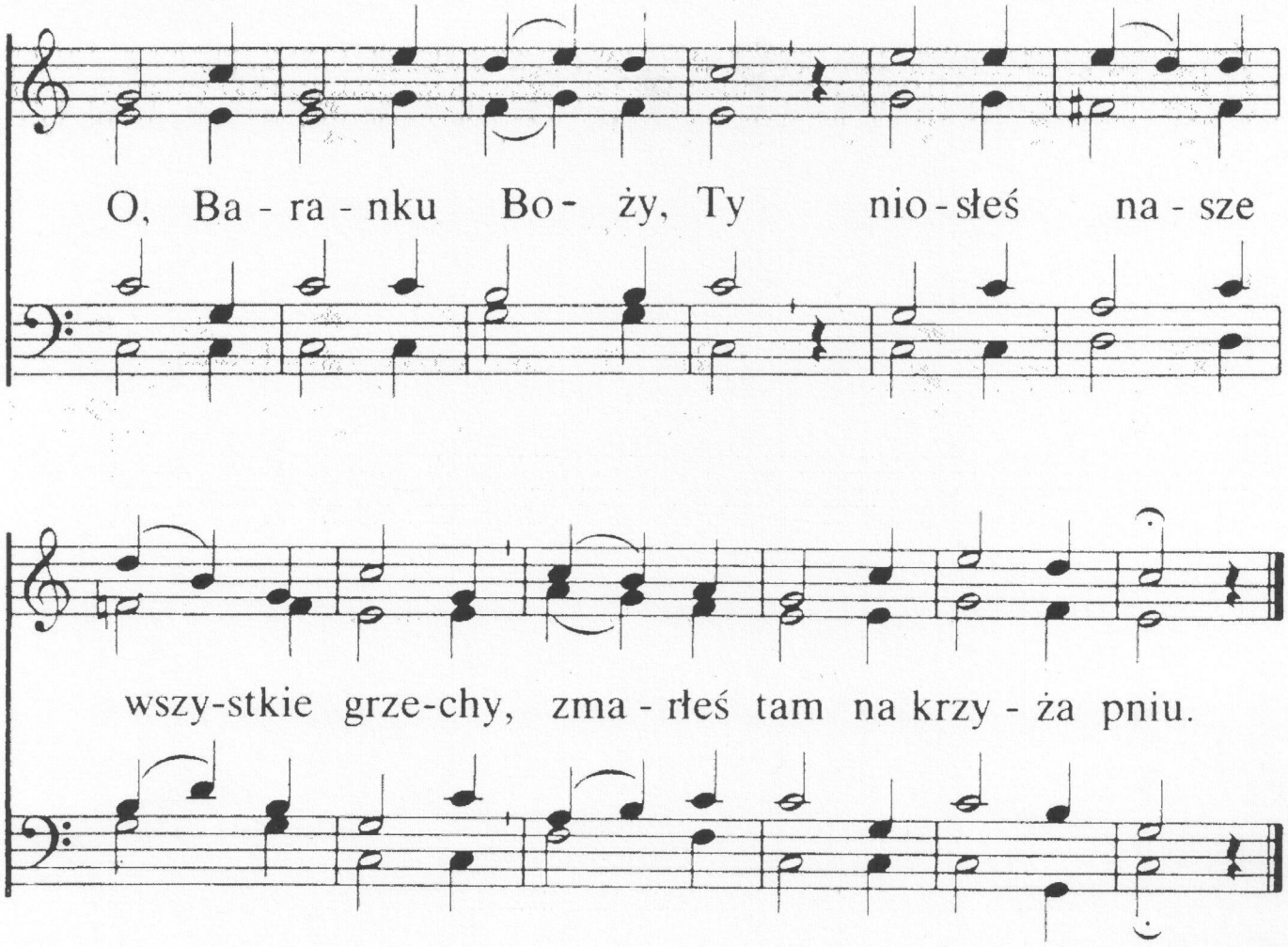

2. Ciebie, Panie, Dawco życia
tu spotkały drwiny, śmiech
i haniebne uragania –
Ty cierpliwie niosłeś je.

3. Otoczony mocą śmierci
za nas okup dałeś swój.
Tam od Boga opuszczony
wielki Sam toczyłeś bój.

4. Mocą Bożą Tyś wzbudzony
tam zająłeś w niebie tron.
Do Swej Chwały wywyższony,
aby błogosławić nam.

5. Wielki Zbawco zaginionych,
kto Ci ufa, wierząc w Cię-
ten nie będzie zawstydzony,
gdyż skrył w skale wiecznej się.

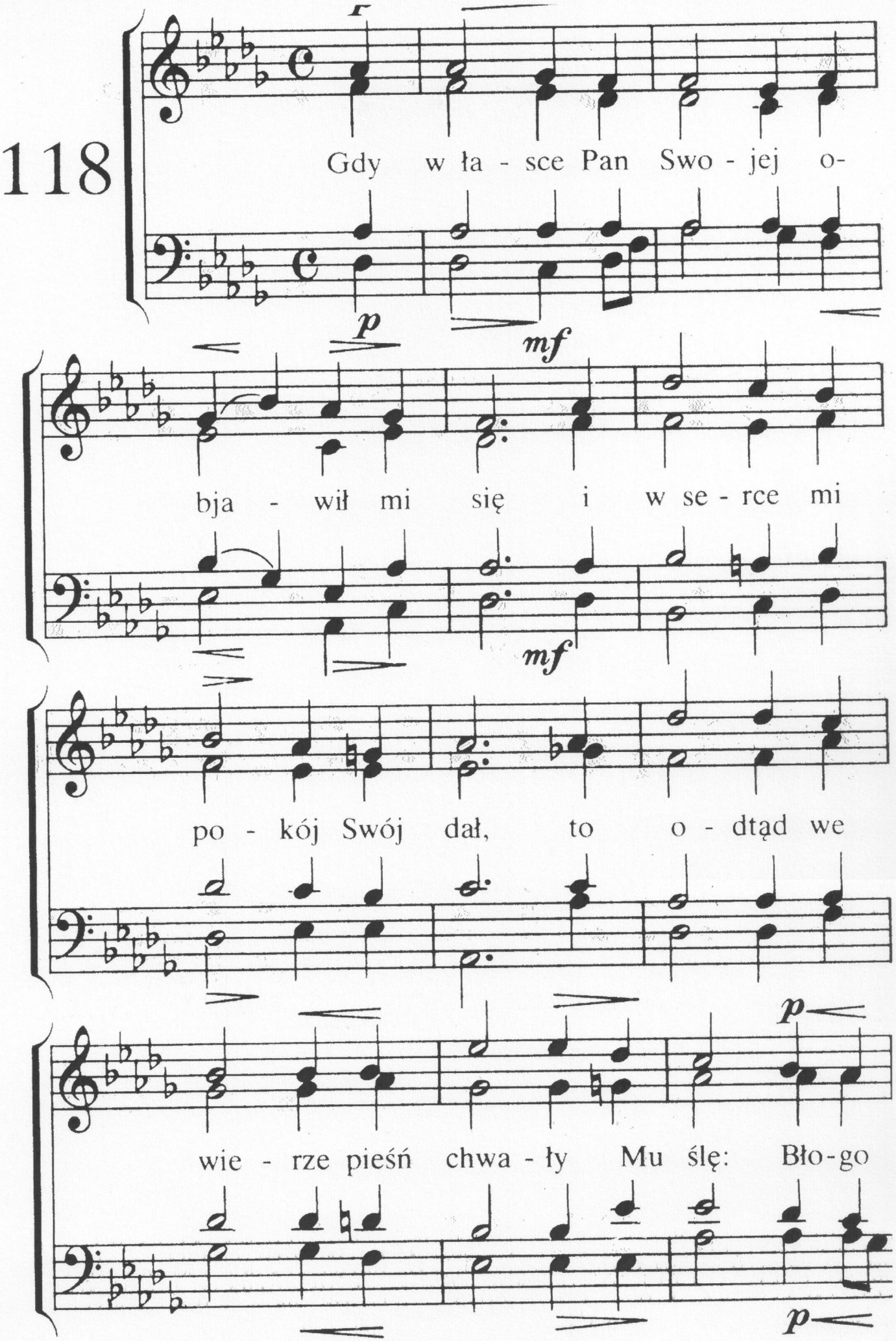
Gdy w ła - sce Pan Swo - jej o-
p
mf
bja - wił mi się i w se - rce mi
mf
po - kój Swój dał, to o - dtąd we
p
wie - rze pieśń chwa - ły Mu ślę: Bło-go
p

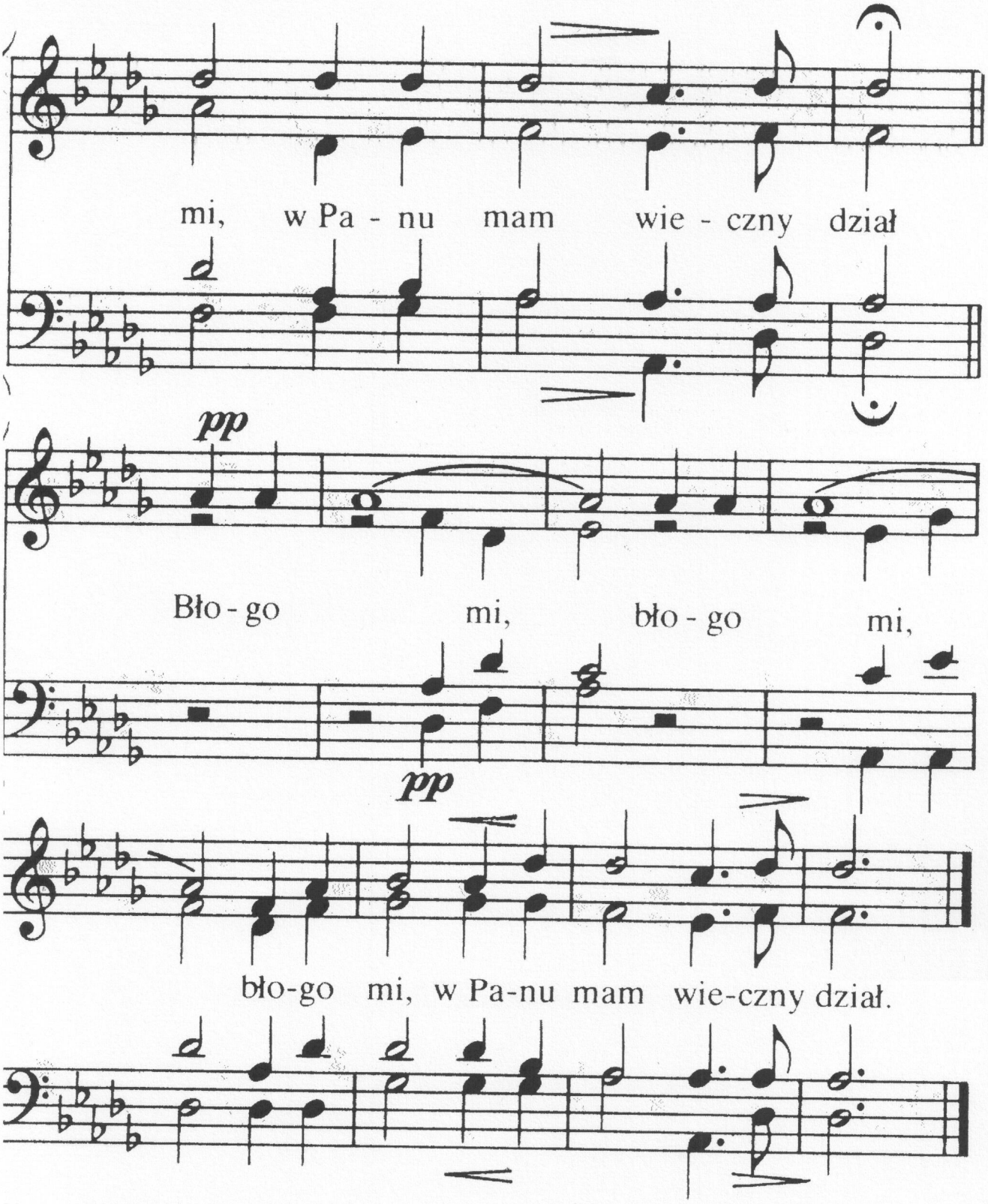

2. Baranek zapłacił za grzechy dług mój,
gdy za mnie przekleństwem się stał,
i za mnie w zastępstwie On żywot dał Swój,
Moja duszo, nie żałuj Mu chwał!
Błogo mi . . .

3. Gdy mnie niepokoić chce duszy mej wróg
i grozi mi wciąż jego strzał,
to daje mi pewność, że wroga Pan zmógł,
w Swej krwi świetne zwycięstwo mi dał.
Błogo mi . . .

4. Nikt więcej z rąk Zbawcy nie wyrwie już mnie,
bo to zapewnienie dał mi.
Mam w Nim odpocznienie, raduję w Nim się,
niech więc chwała na wieki Mu brzmi!
Błogo mi . . .

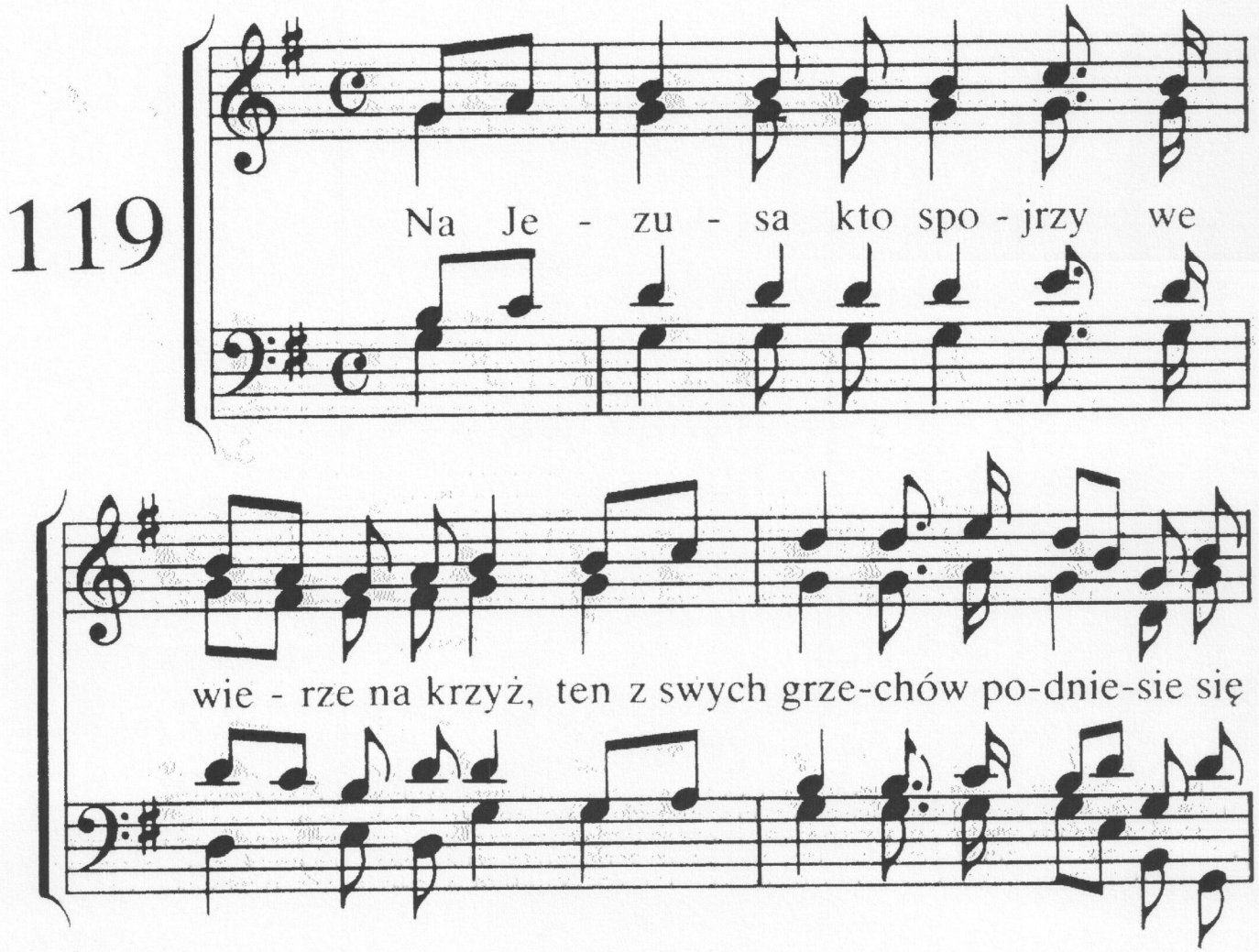

zdrów. Na Je - zu - sa wiec spo - jrzyj, do

Nie-go sie zbliz, dzis u - slu - chaj we-zwa-nia tych

słow. Spójrz, spójrz, w du - chu spójrz! Na Je -

zu - sa kto spo - jrzy, któ - re - go dał Bog, ten

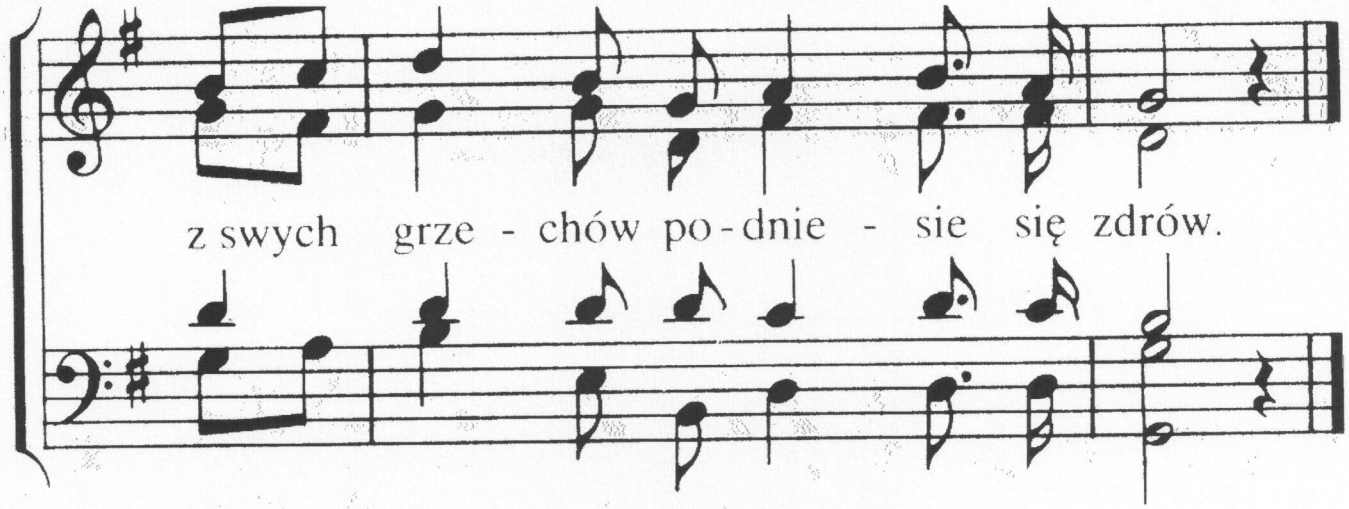

2. Ani modły gorliwe, ni rzewny twój płacz
nie uwolnią od grzechu Cię tu.
Krew Jezusa od sądu cię zwolni, o bacz!
Łaskę wieczną okaże ta krew.
Spójrz, spójrz . . .

3. Nie wątp dłużej, lecz wiarą tej łaski się chwyć,
wszystko Jezus wykonał, ty nic!
On dla Ciebie pomostem do Boga chce być,
na ratunek On dany ci jest.
Spójrz, spójrz . . .

4. Co podaje ci Jezus, radośnie ty bierz-
to żywota wiecznego jest dział.
Przyjmij dziś i na własność swą przmieni i wierz
a na wieki już będziesz je miał.
Spójrz, spójrz . . .

120

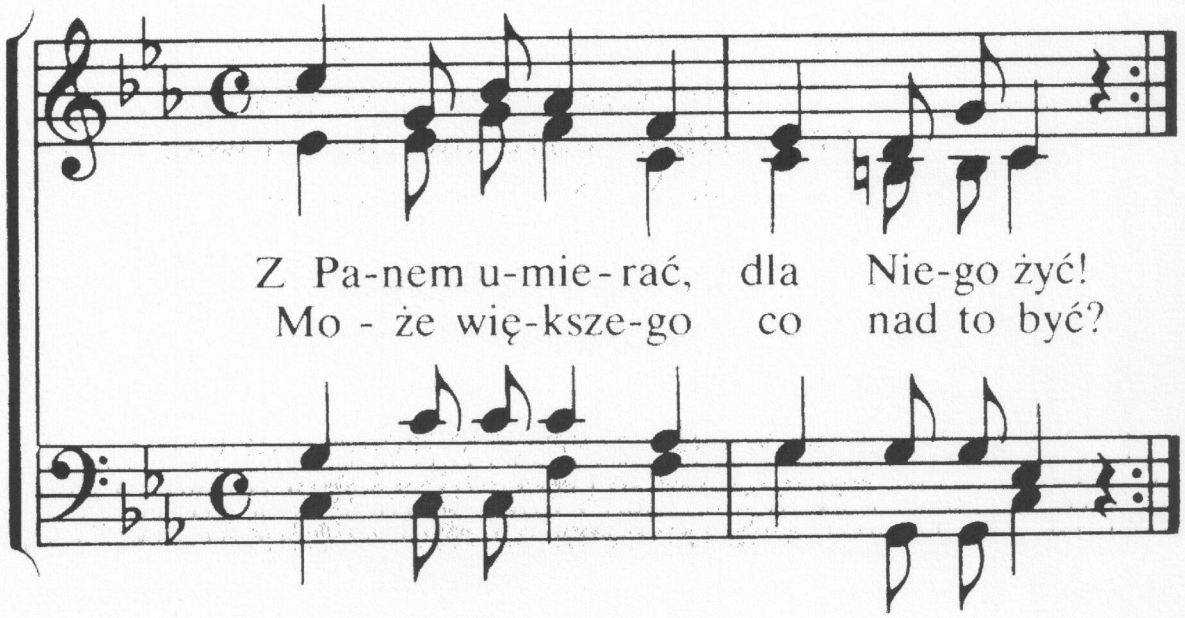

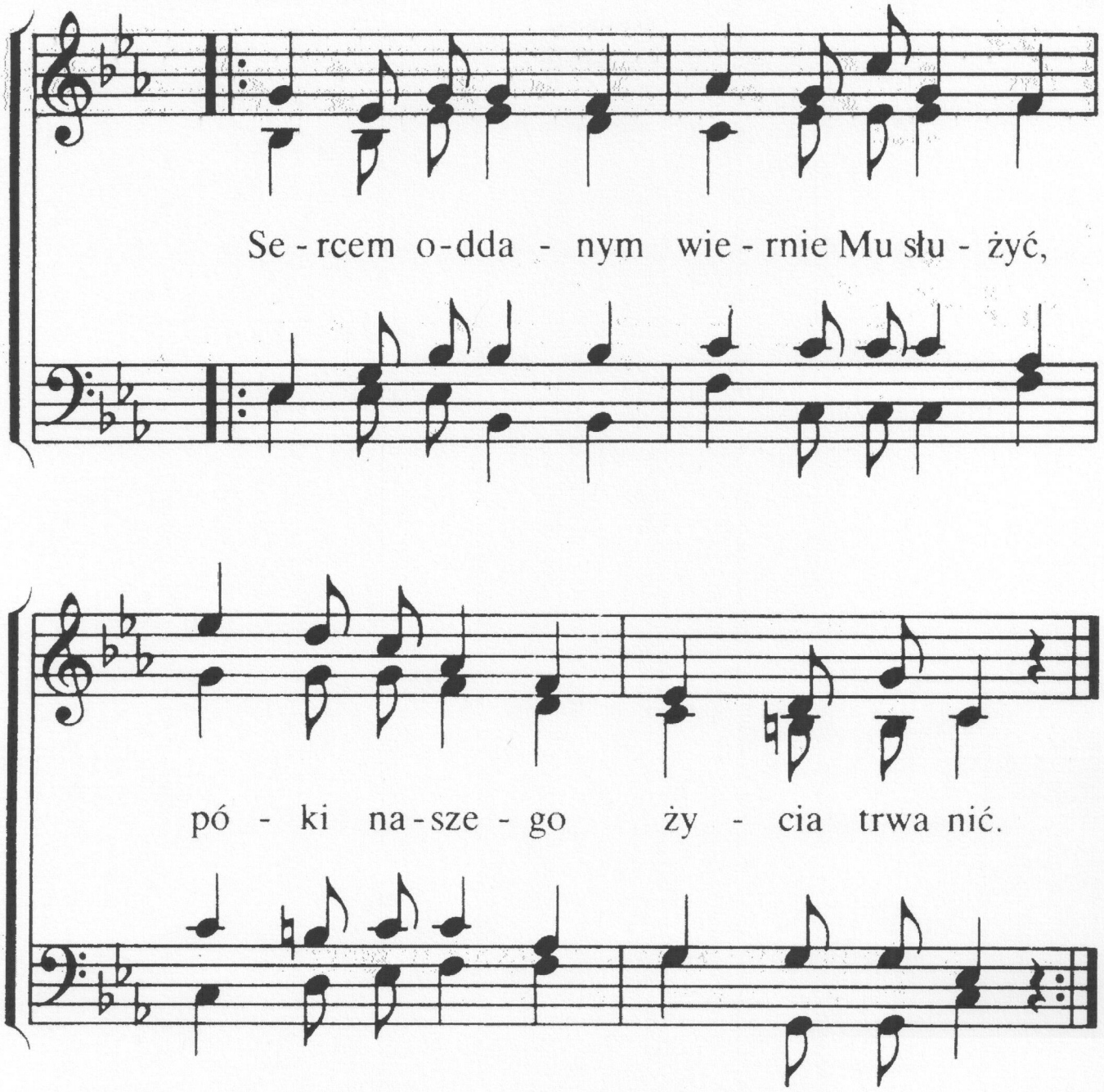

2. Cierpieć dla Pana, dla Niego żyć!
Czyż godniejszego może coś być?
Warto Dlań umrzeć, warto bojować,
warto dla Niego cały świat zbyć.

3. Wciąż umartwienie Pana nieść tu,
póki w pielgrzymce starczy nam tchu,
by żywot Pana był objawiony
na ciele naszym, na chwałę Mu!

121

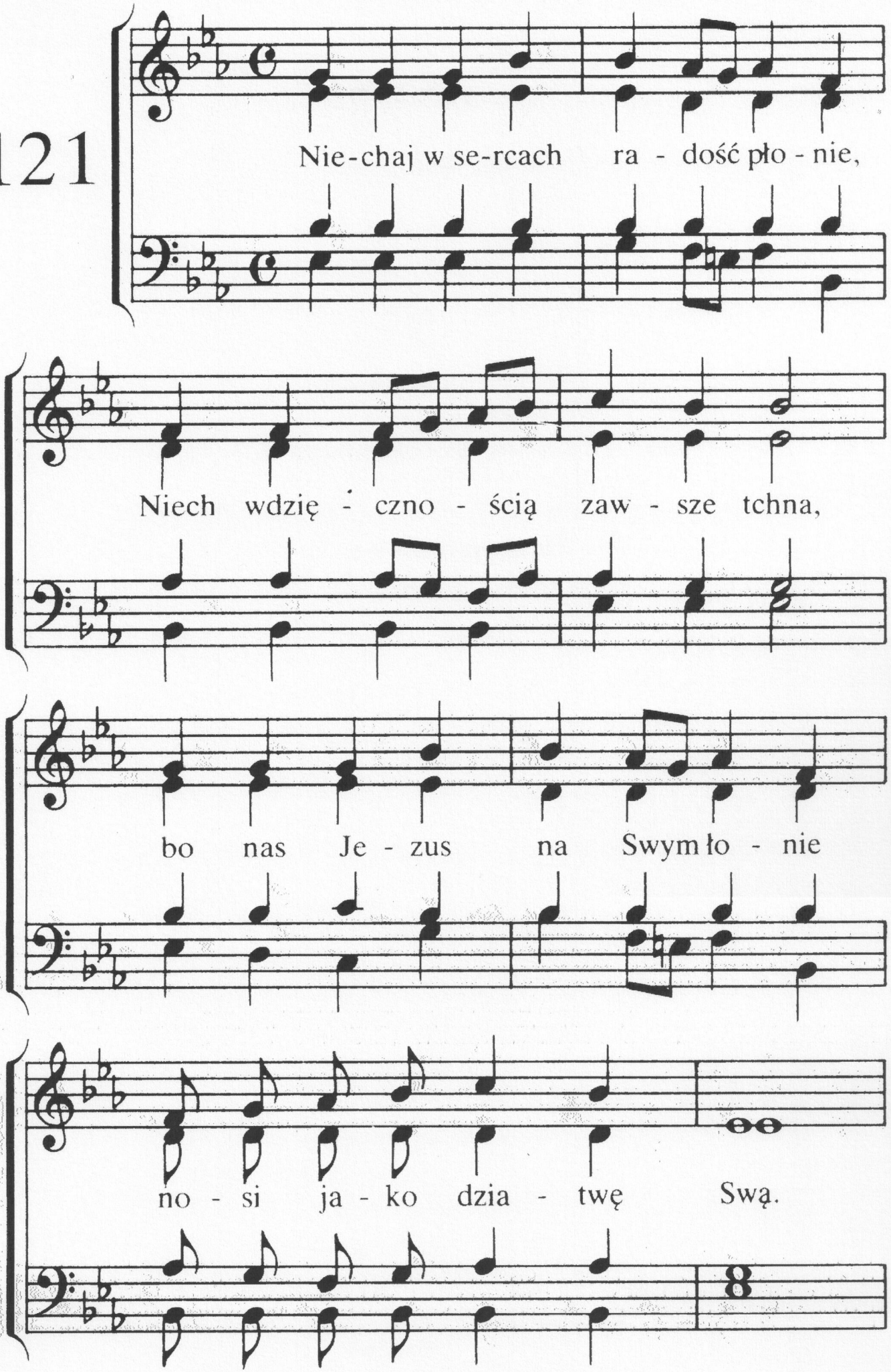
Nie-chaj w se-rcach ra - dość pło - nie,
Niech wdzię - czno - ścią zaw - sze tchna,
bo nas Je - zus na Swym ło - nie
no - si ja - ko dzia - twę Swą.
8

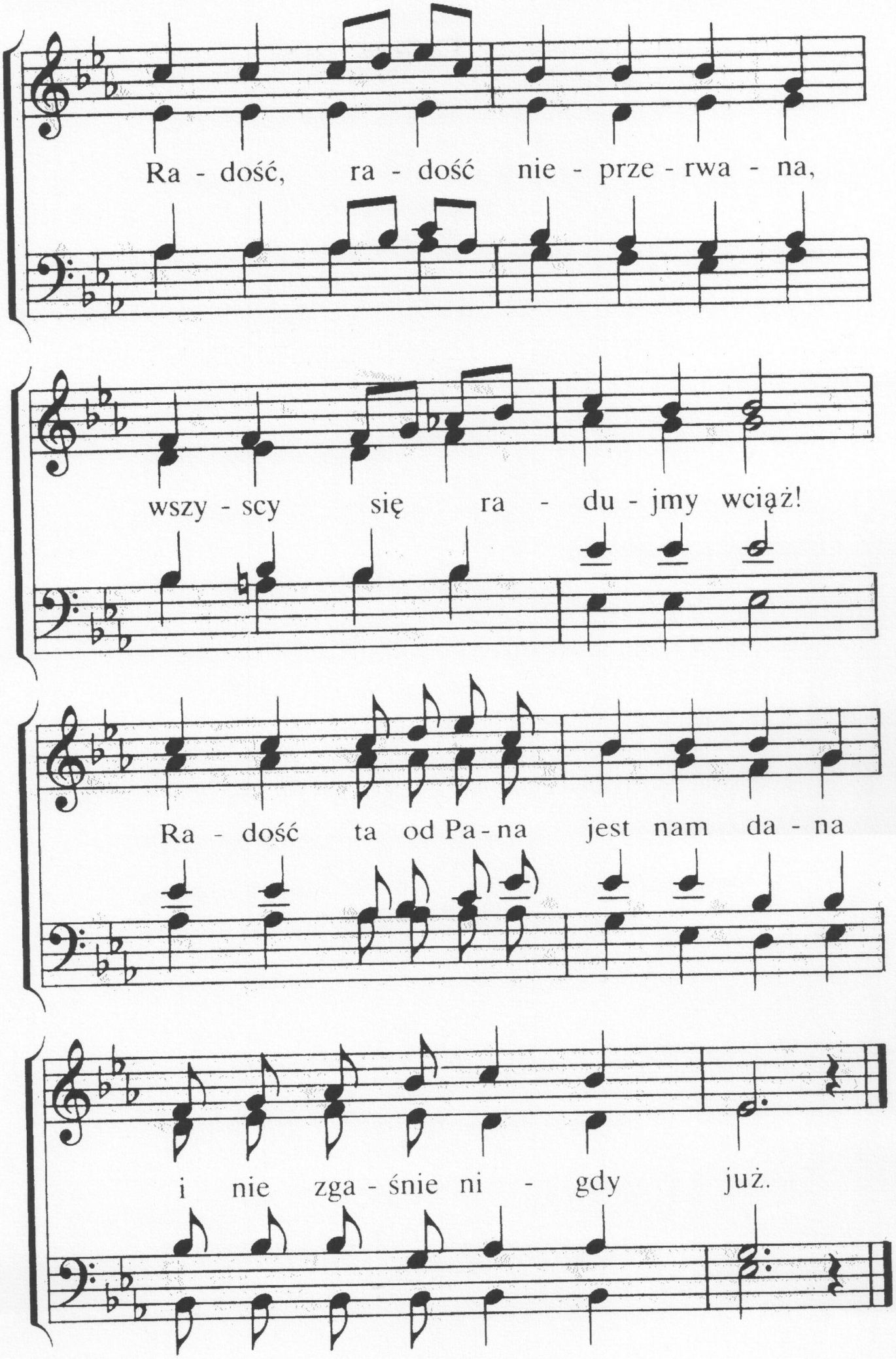
Ra - dość, ra - dość nie - prze - rwa - na,
wszy - scy się ra - du - jmy wciąż!
Ra - dość ta od Pa - na jest nam da - na
i nie zga - śnie ni - gdy już.

2. Sprawiedliwi wciąż jaśnieją,
radość w duszy płonie im;
podążajmy więc z nadzieją
służyć Panu w świecie złym.
Radość, radość . . .

3. Dziwnie w gorzkim życia znoju
dłoń Jezusa wiedzie nas.
Laską Swoją chroni w boju,
daje pomoc Swoją wczas.
Radość, radość . . .

122

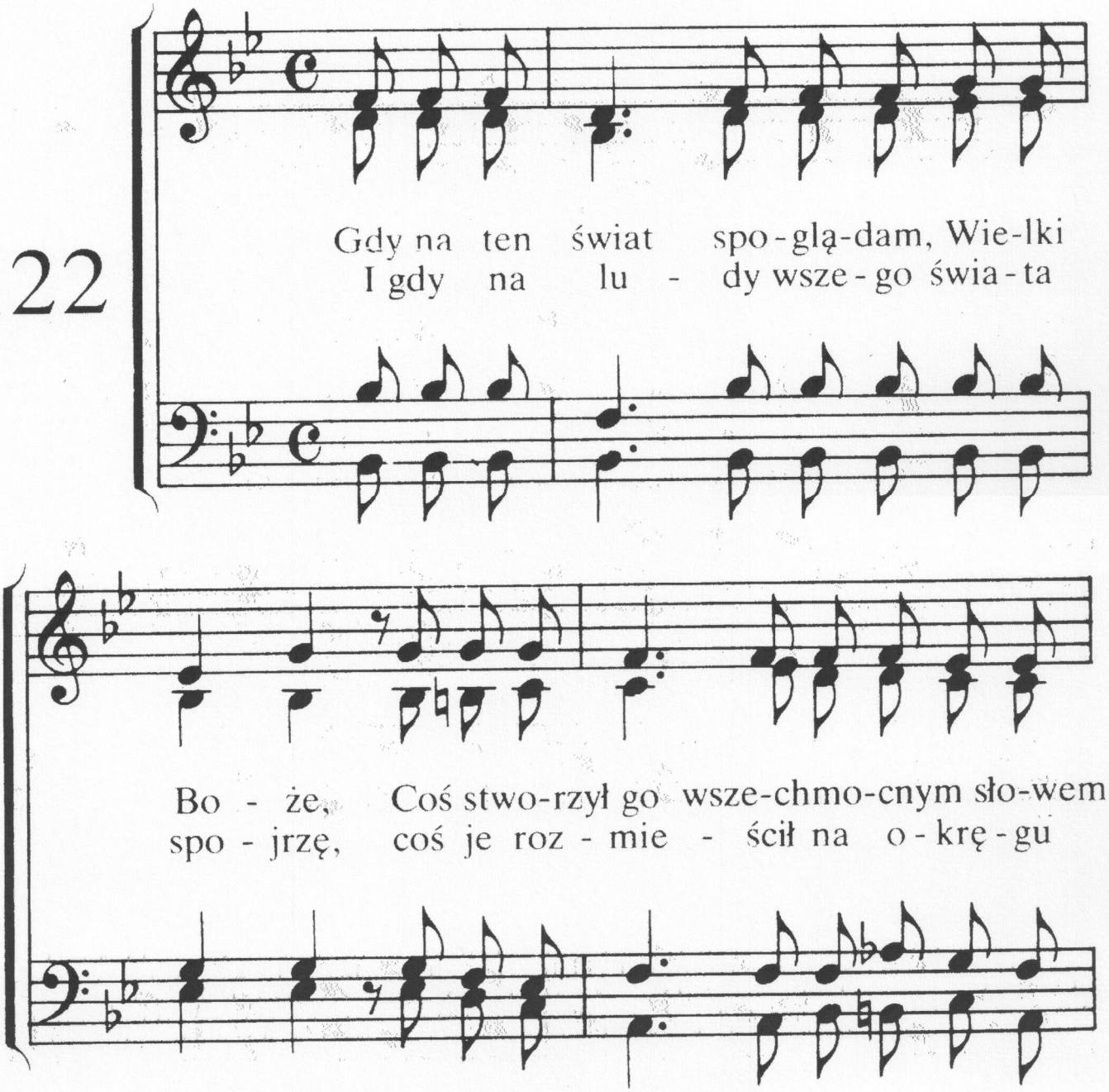

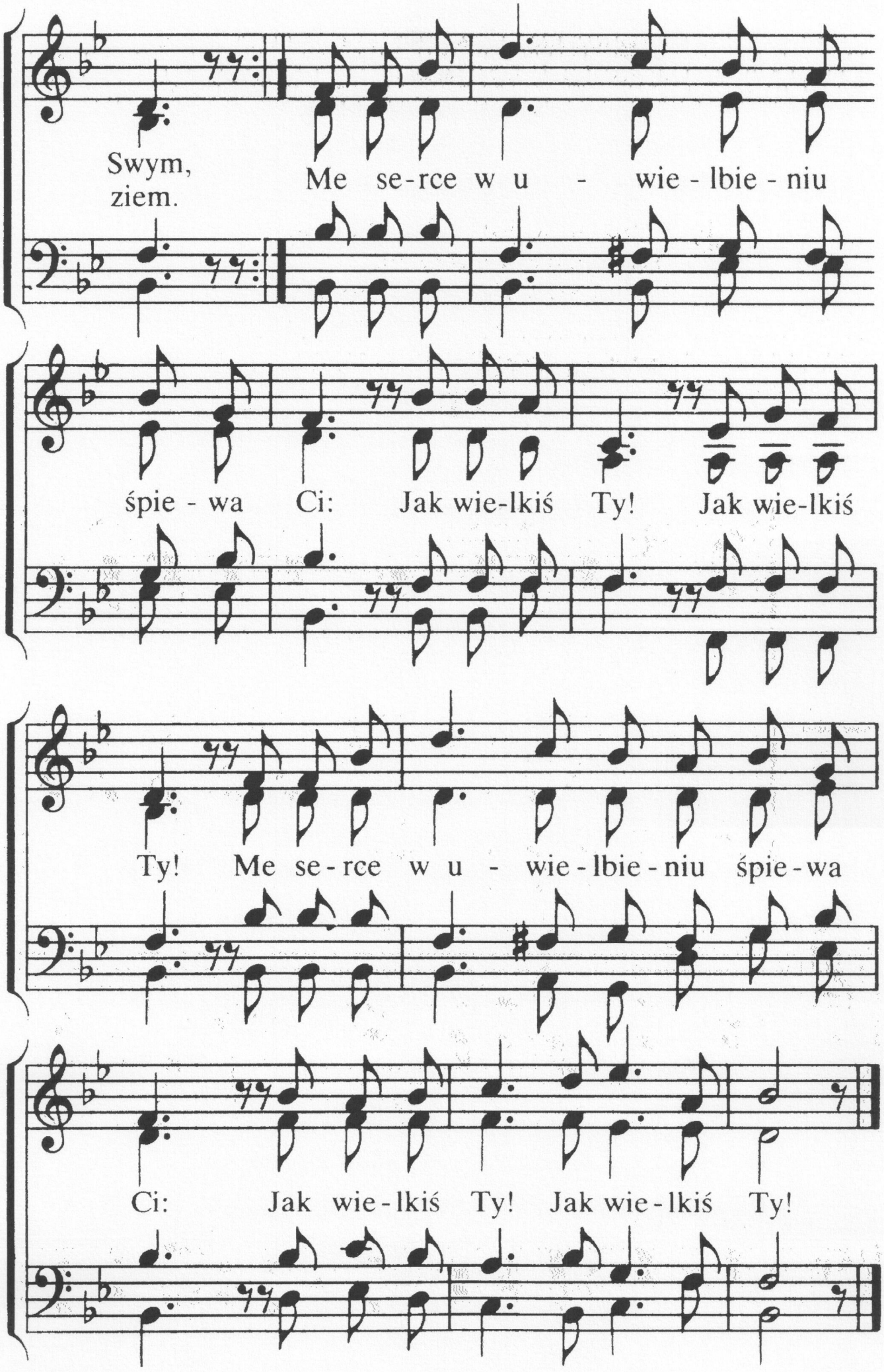
Swym,
ziem.
Me se-rce w u - wie-lbie-niu
śpie-wa Ci: Jak wie-lkiś Ty! Jak wie-lkiś
Ty! Me se-rce w u - wie-lbie-niu śpie-wa
Ci: Jak wie-lkiś Ty! Jak wie-lkiś Ty!

2. Gdy na firmament patrzę, o mój Boże,
gdzie chmury kłębią się, lub lśni ich biel.
Gdzie słońce w dzień, a księżyc w nocnej porze
spełniają wciąż im wyznaczony cel.
/:Potęgę Twoją sławiąc śpiewam Ci:
Potężnyś Ty! Potężnyś Ty! :/

3. Gdy wzniosę wzrok ku światom hen, tam w górze,
gdzie widzę gwiazd nieprzeliczony rój
i gdzie planety wielkie po przestworzu
bieg nieprzerwany odbywają swój.
/:W podziwie serce moje śpiewa Ci:
Wszechmocnyś Ty! Wszechmocnyś Ty!:/

4. Widząc, jak Jezus na ten świat się zniżył,
w pokorze przyjął kształt najniższych sług,
jak do mnie On nędznego się przybliżył,
na krzyżu spłacił wszelki grzechów dług,
/:O Twej miłości śpiewam z serca Ci:
Jak dobryś Ty! Jak dobryś Ty!:/

5. Gdy w Słowie Swym Pan stanął na mej drodze,
gdym ujrzał tam niezmiernej łaski cud,
jak zgładził grzech, jak cieszy w życia, trwodze,
jak w łasce Swej osładza każdy trud,
/:Za miłosierdzie Twe godzieneś czci:
Łaskawyś Ty! Łaskawyś Ty!:/

6. A gdy mój Pan zabierze mnie ze świata
i gdy mnie olśni lica Jego blask,
gdy dana będzie mi z bisioru szata,
gdy ujrzę Go, Jezusa, Pana łask,
/:Z wdzięczności wzniosę uwielbienie Ci:
Godzieneś Ty na wieki czci!:/

123

Bo- że, Świę-ty O-jcze, do Cię

się zbli-ża-my, przez Chry-stu-sa u-wiel-

bia-my. Z świa-ta Ty dla Sie-bie

grze-sznych po-wo-ła-łeś, z Du-cha Swe-go

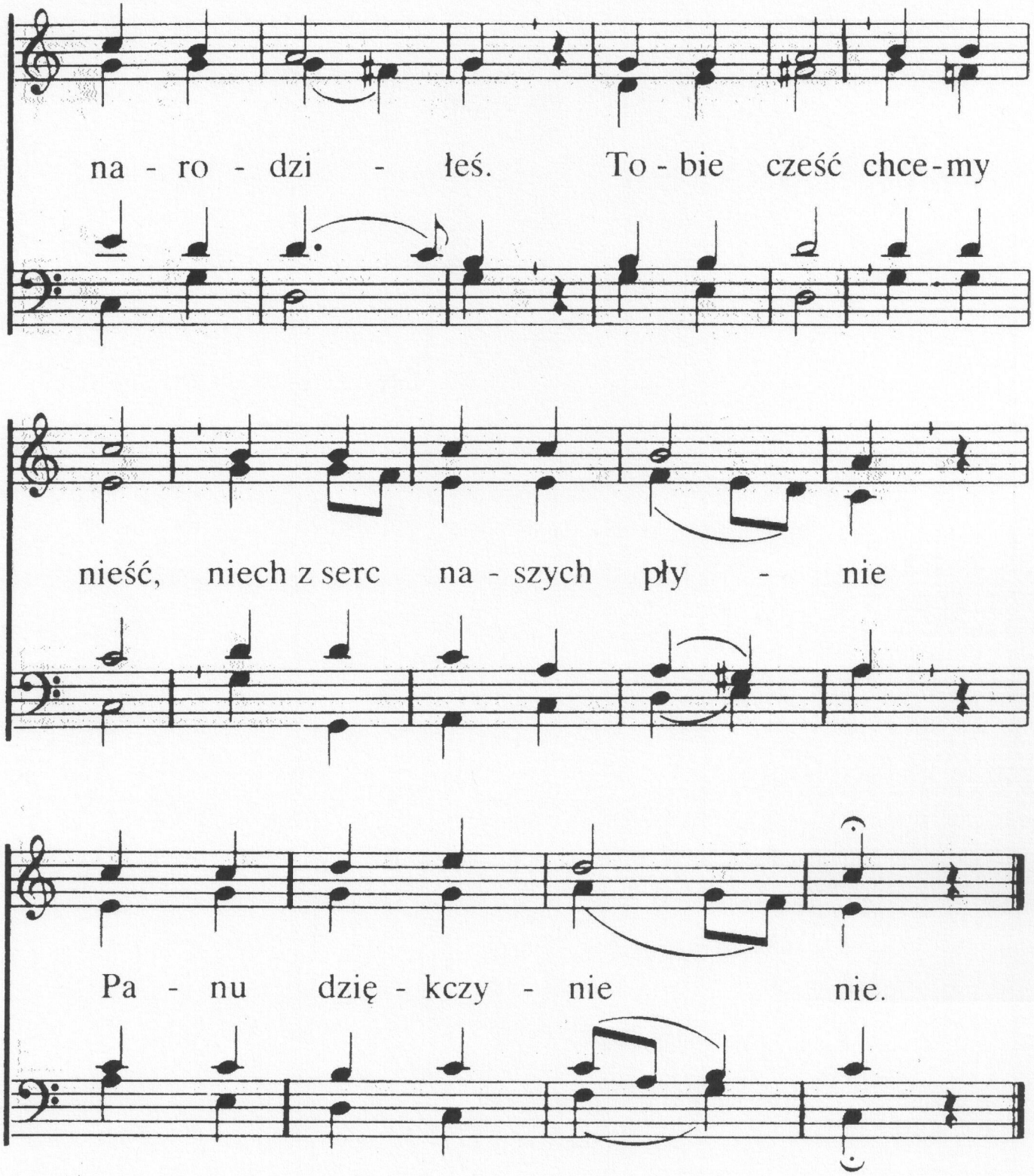

2. Godzien uwielbienia
nasz Pan i Zbawiciel.
Jemu niechaj wciąż rozbrzmiewa
pieśń i dziękczynienie,
wciąż w Twej obecności,
a także w Twojej bliskości
wdzięczny hymn
niechaj brzmi.
Chwała Tobie, Panie,
po wsze czasy, amen!

124

O, Bo - że, przyjm - cześć za nasz

w Sy - nu Twym dział bo - dla

grze - sznych o - pu - ścił On

dom pe - łen chwał. A - lle-

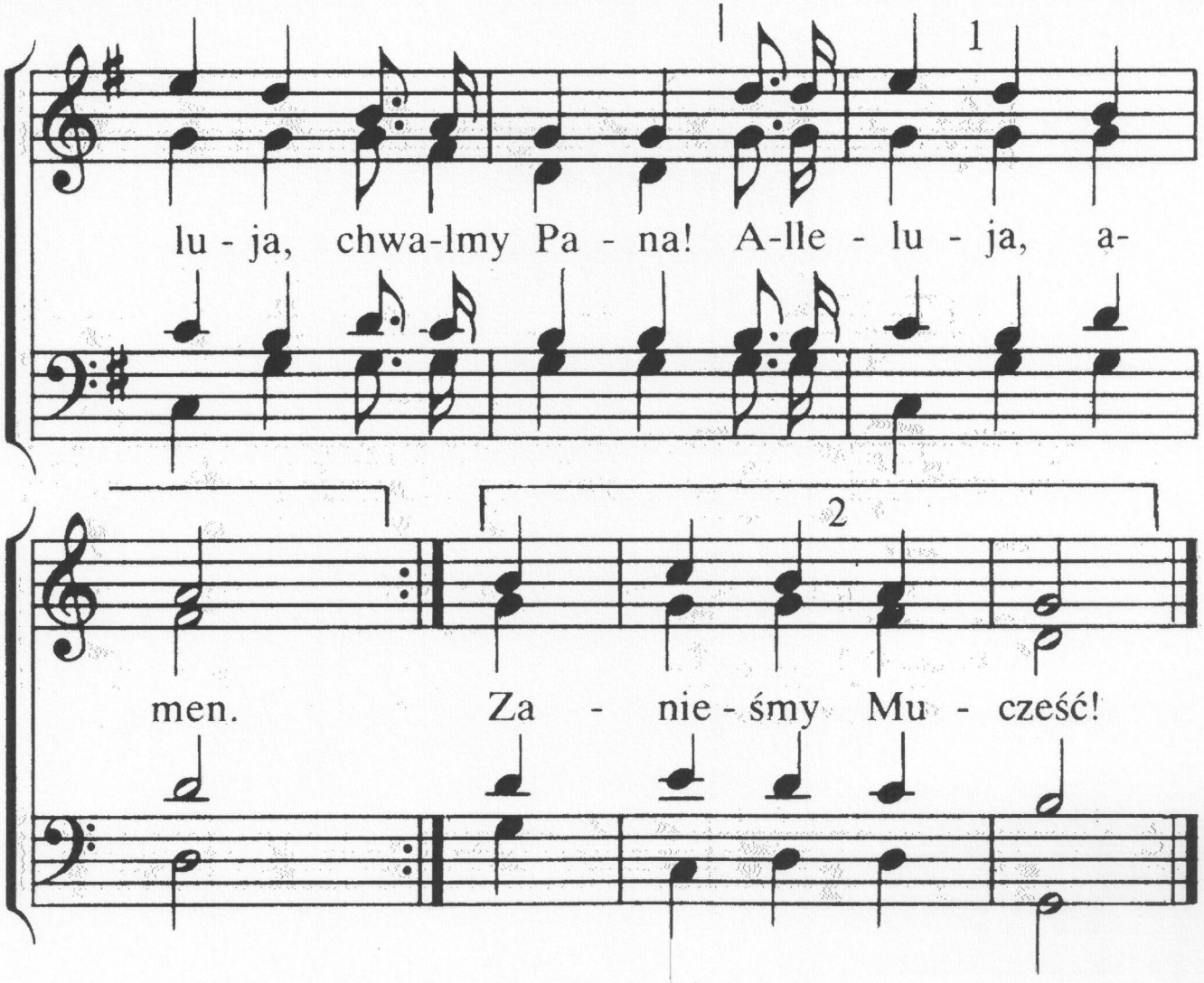

2. O, Ojcze, Tyś dał Ducha Prawdy,
by nam miłość Zbawcy objawić
i grzeszny nasz stan.
Alleluja . . .

3. Więc niech nowa pieśń teraz
już Tobie brzmi, bo Baranek nas Boży
w Swej oczyścił krwi.
Alleluja . . .

125

Ach, Pa - ste - rzu, ja - ka li - tość,

ja - ka mi - łość wio - dła Cię, by się

za o - wie-czki o - ddać; tak u - mi - ło -

wa - łeś je. Z tej pu - sty - ni, śmie - rci

no - cy, i z tych zie-mskich zgu - bnych

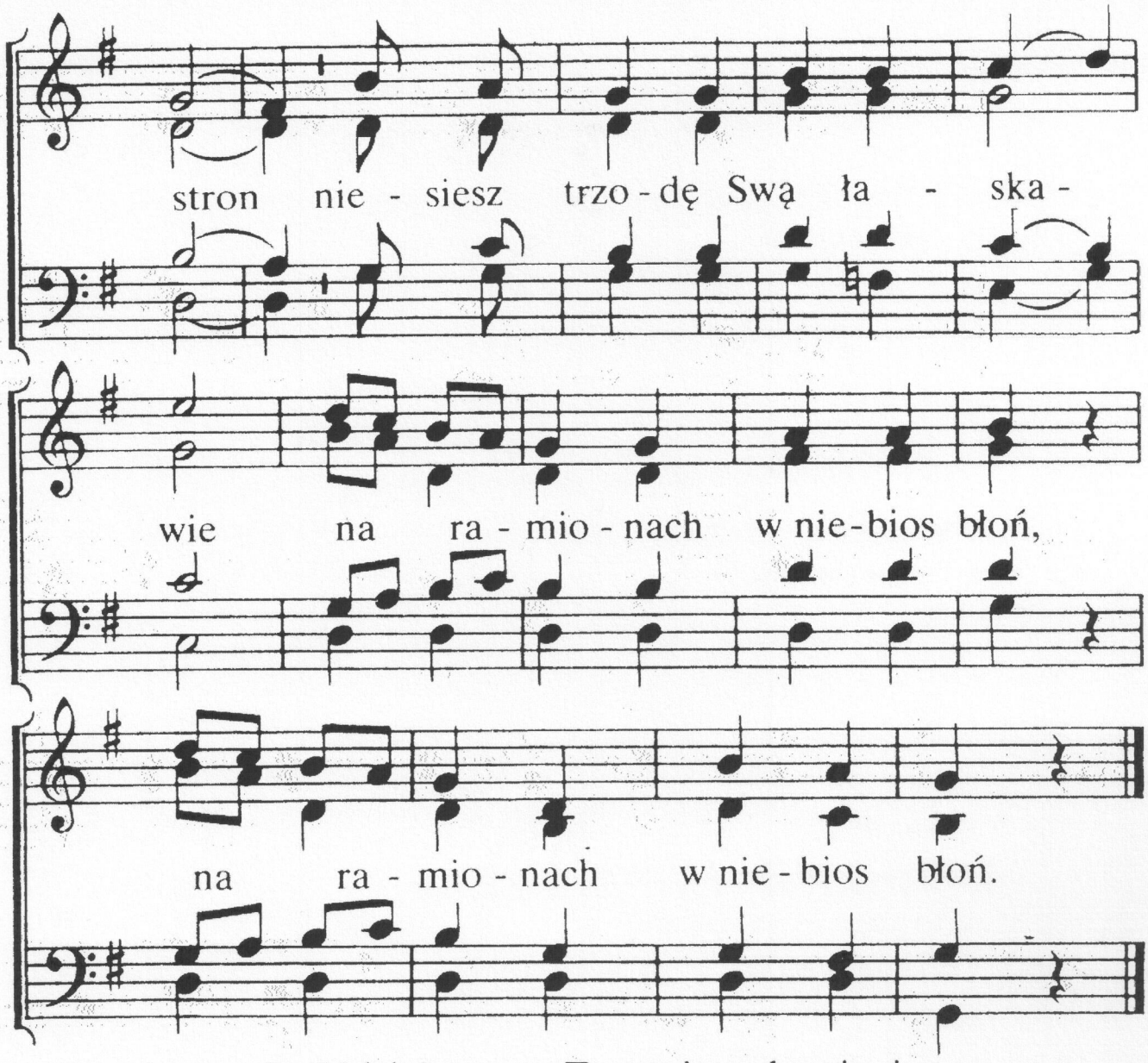

2. Udział nasz w Twym jest zbawieniu.
Stałeś naszym Zbawcą się.
Wzywasz owce po imieniu,
wiedziesz do wód cichych je.
Poświęciłeś się bezmiernie
nigdy nie zginiemy już,
swe owieczki strzeżesz wiernie-
/: któż nam zaszkodzić może, któż :/

3. Na tej ziemi żadne moce
naszych nie przemogą dusz.
Choć tu zła panują moce
nic nas nie rozłączy już.
Żadne siły nie są w stanie
z ręki Ojca wyrwać też
ni odsunąć od Cię, Panie-
/: łaską wzmacniasz naszą więź. :/

p

Za o - jczy - zną za - tę-

skni - ła spra - co - wa - na du - sza

ma, tam mnie cze - ka ci - sza mi - ła,

p

ra - dość tam bez ko-ńca trwa.

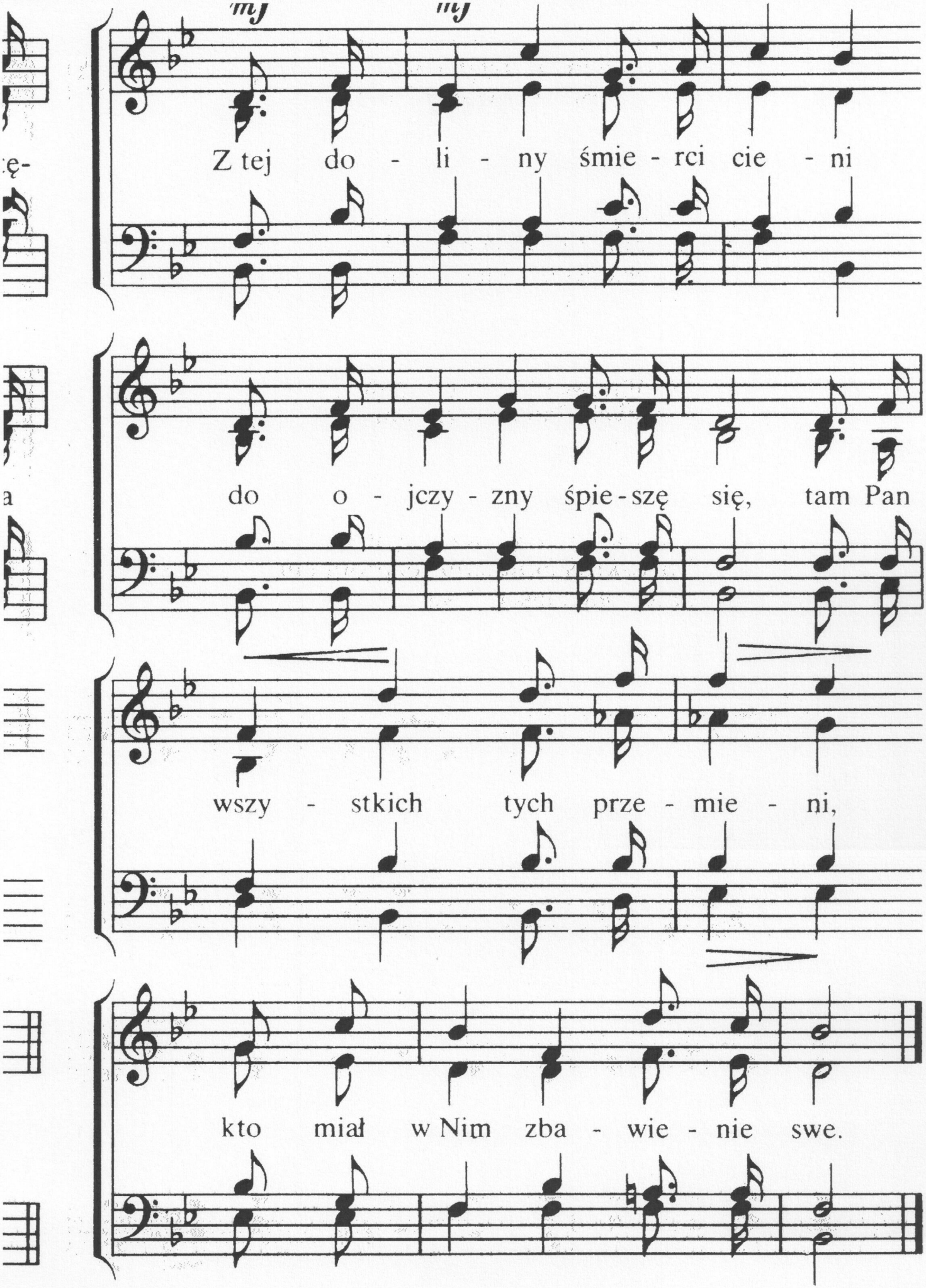
mf
mf
Z tej do - li - ny śmie - rci cie - ni
do o - jczy - zny śpie - szę się, tam Pan
wszy - stkich tych prze - mie - ni,
kto miał w Nim zba - wie - nie swe.

2. W mej ojczyźnie radość czysta,
nikt nie może zgłębić jej,
bez cierpienia, wiekuista,
tak, jak wieczny Dawca jej.
Z tej doliny . . .

3. W mej ojczyźnie Jezus Panem,
do mnie On wyciągnie dłoń,
aby wieńcem obiecanym
przyozdobić moją skroń.
Z tej doliny . . .

4. W mej ojczyźnie poój trwały,
wiernych Pan zbierze tam.
Boża ją, oświeca chwała,
światłem jest Baranek Sam.
Z tej doliny śmierci cieni
śpieszę wejść w ojczyznę mą.
Na wskroś mnie tam rozpromieni
Jezus obecnością Swą.

127

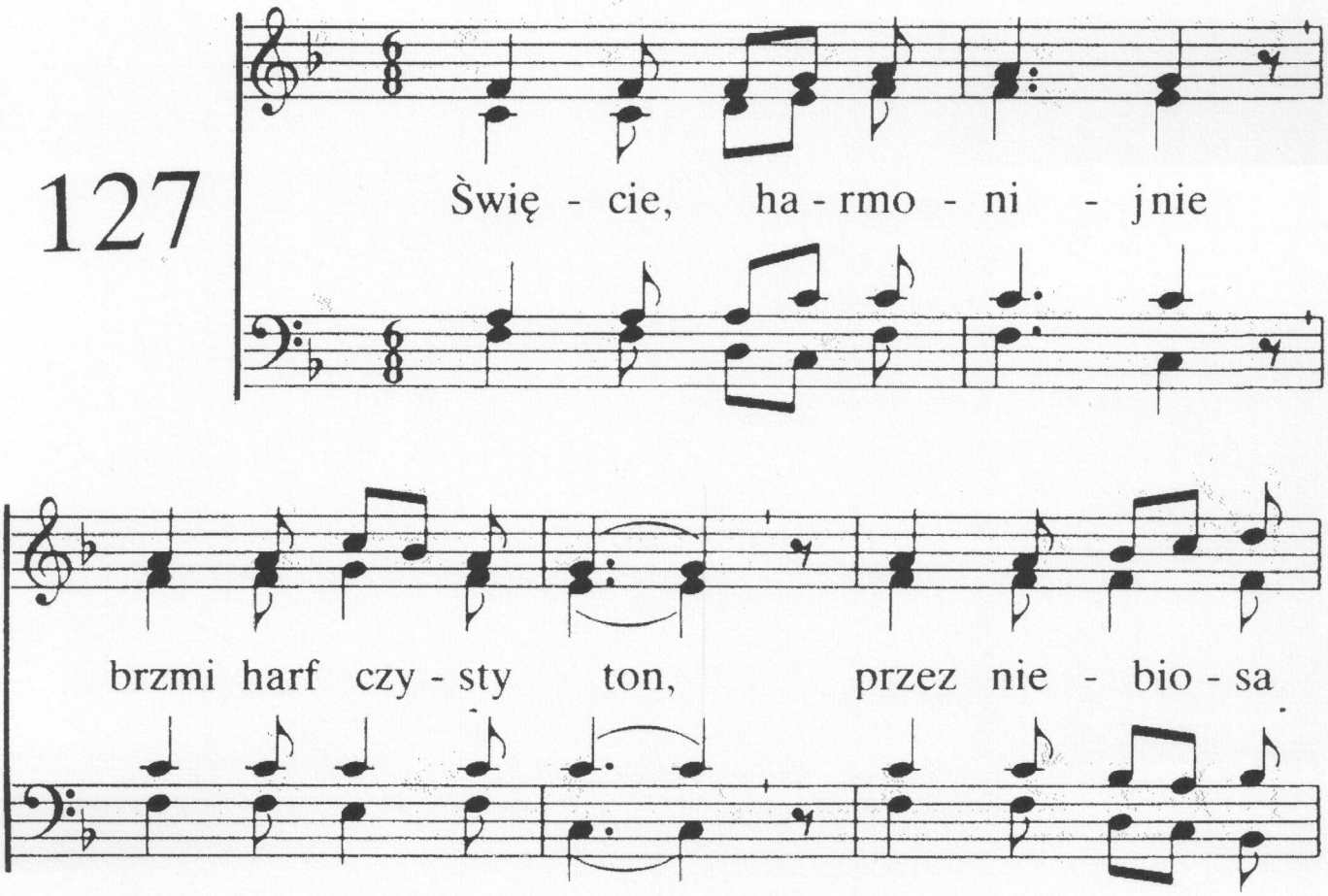

pły - nie, aż przed Bo - ży tron.

Wnet w świą - ty - ni Two - jej bę - dą

świę ci nieść hołd i pie - śni

no - we na Ba - ra - nka cześć!

2. W świętej Twej Stolicy
Twoi ujrzą Cię
po Bożej prawicy
i zachwycą się.
Twe przebite ręce-
to miłości znak,
który w strasznej męce
Swej zdobyłeś tak.

3. Wielbim Cię w zachwycie
za zbawienie Twe.
Tyś poświęcił życie
i Swą drogą krew.
Będzie z ust brzmieć wielu
uwielbienia śpiew
w niebie na weselu
Barankowym wnet.

4. Święcie, harmonijnie
brzmi zwycięstwa ton.
Zabrzmi wnet świat cały:
Chwały godny On!
Sława Jezusowi!
Chwałę, hołd i cześć
Bogu, Barankowi
godnie będziem nieść.

128

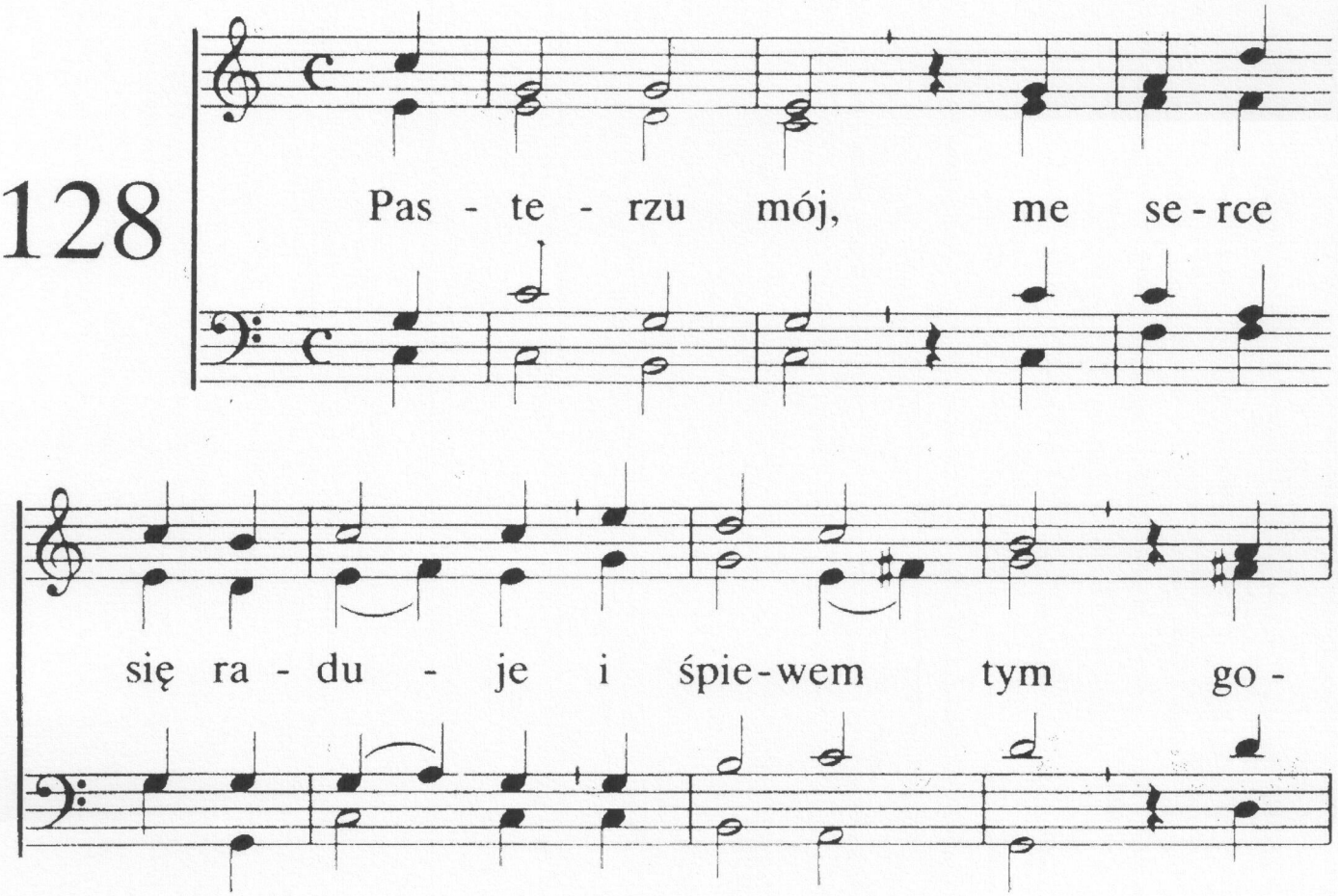

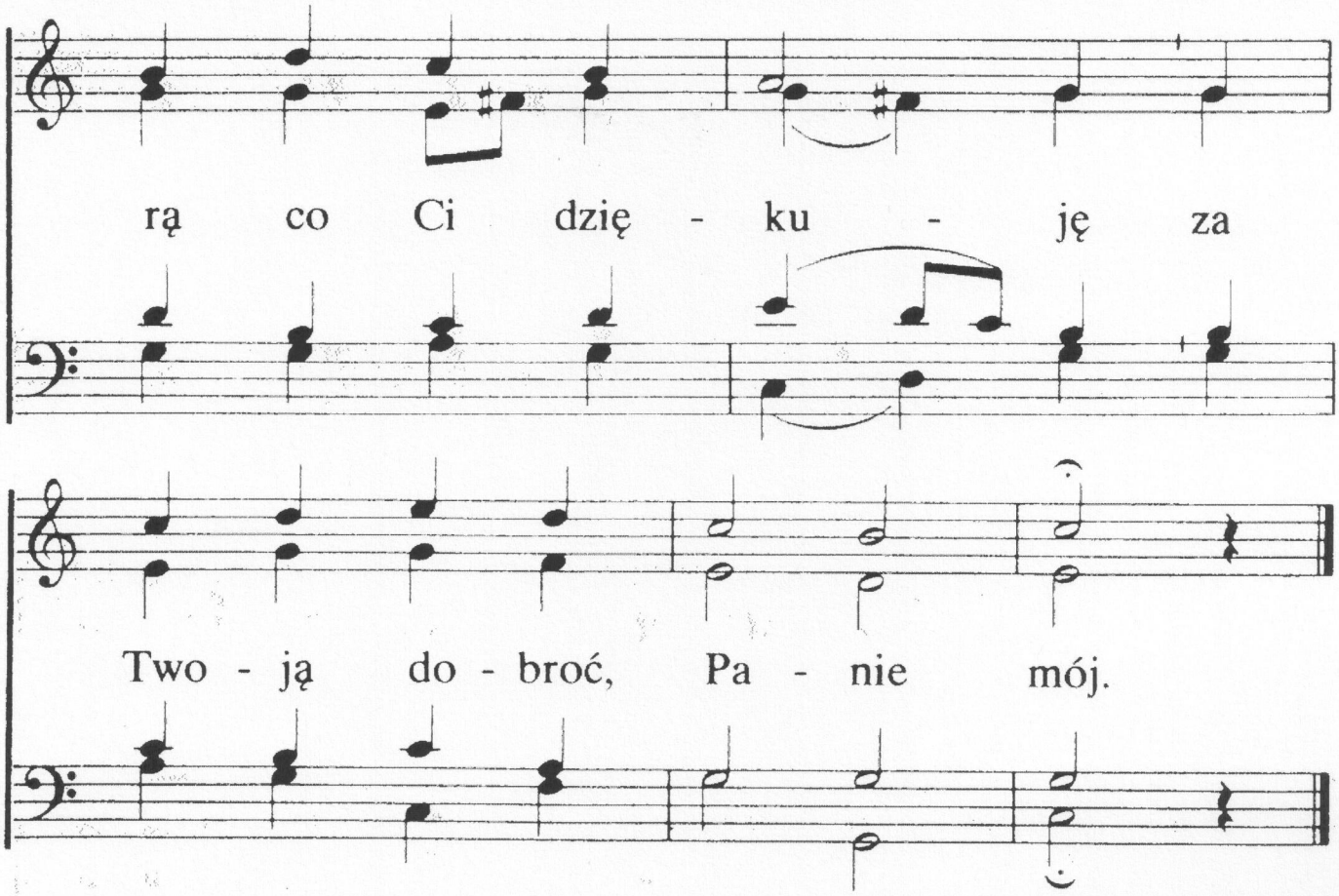

2. Prowadzisz mnie na Swe zielone niwy
gdzie nie brak nic, więc jestem tak szczęśliwy
i dusza ma nasyca się.

3. Ty poisz mnie, gdy słabnę z utrudzenia,
o Panie mój, z przejrzystych wód strumienia
co nigdy nie wyczerpie się.

4. Prowadzisz mnie sprawiedliwości drogą
w imieniu Swym, a burze mi nie mogą
przeszkodzić, gdyż uciszasz je.

5. A choćbym ja miał iść doliną ciemną,
nie boję się, wszak zawsze jesteś ze mną:
pociechą mą jest laska Twa.

6. Tyś jest mój Pan. I dusza moja — Twoją,
olejkiem Swym namaszczasz głowę moją,
z Twych rąk mam kubek pełen dan.

7. Chcę Ciebie czcić w tym życiu wciąż i wszędzie
gdyż łaska Twa udziałem moim będzie,
dopóki tutaj dasz mi żyć.

129

U - derz w swo - ją ha - rfę

niech me - lo - dia brzmi, niech po - pły - nie

wdzię - cznie pieśń ku Bo - żej czci.

O - jcze, mnie na - by - łeś Sy - na

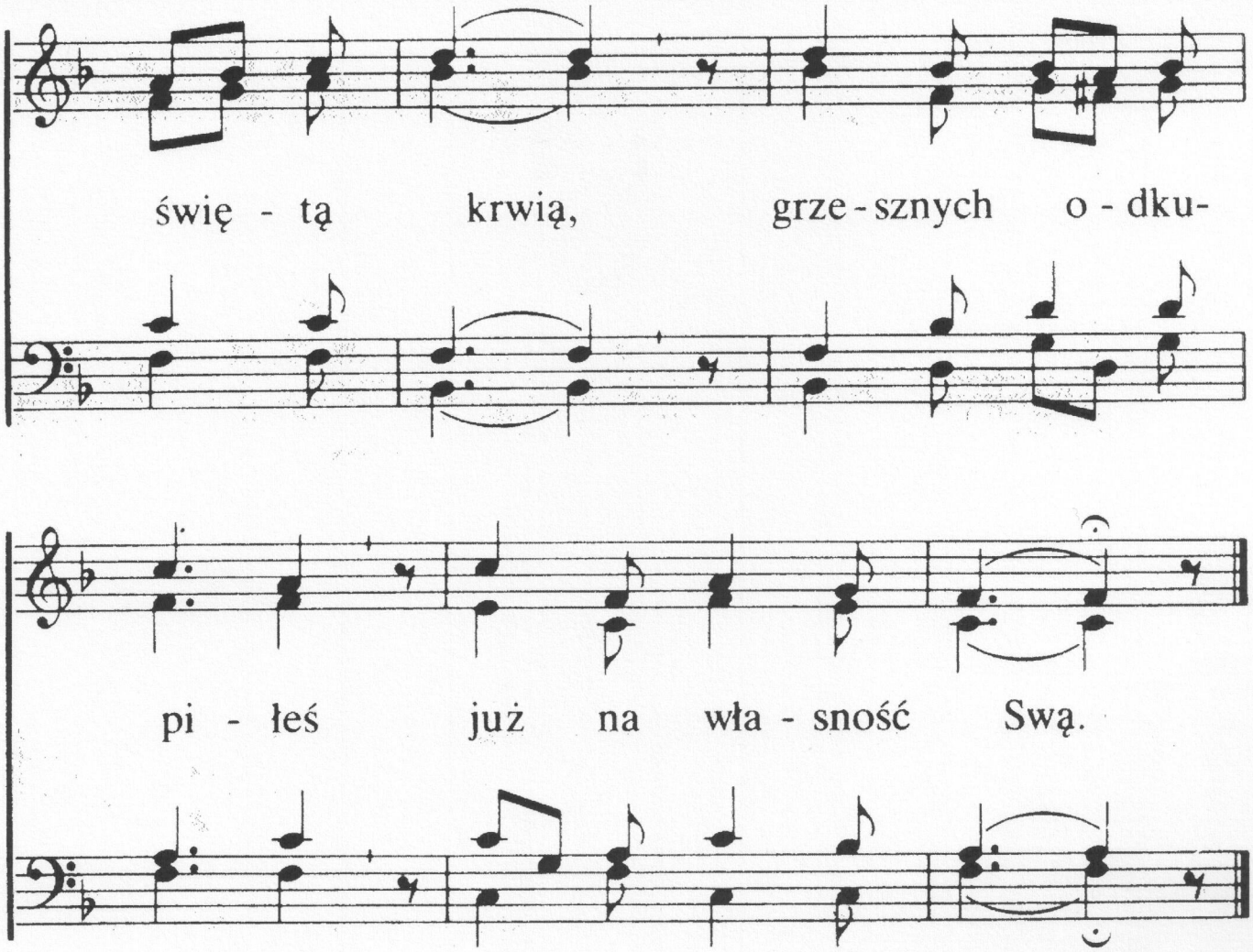

2. Ach, Ty Syna Swego,
tu posłałeś Sam.
Dla zbawienia mego
sąd On ponieść chciał,
wolę Twą wypełnił,
świat zwyciężył, śmierć,
zadowolił w pełni,
chwałę oddał, cześć.

3. Ojcze, miłość Twoja
wielbić pragnę wciąż.
Wierni uwielbiaja,
z śpiewem niosa hołd.
Harfy brzmią dziękczynnie
i z czcią serca drżą,
kiedy jesteś przy mnie
wielkość widzę Twą.

130

Zdrój wsze - lkie - go Tyś we - se-

la, Pa - nie moj, je - stem Twój. Nic nas

nie ro-zdzie - la. Je - stem Two - im,

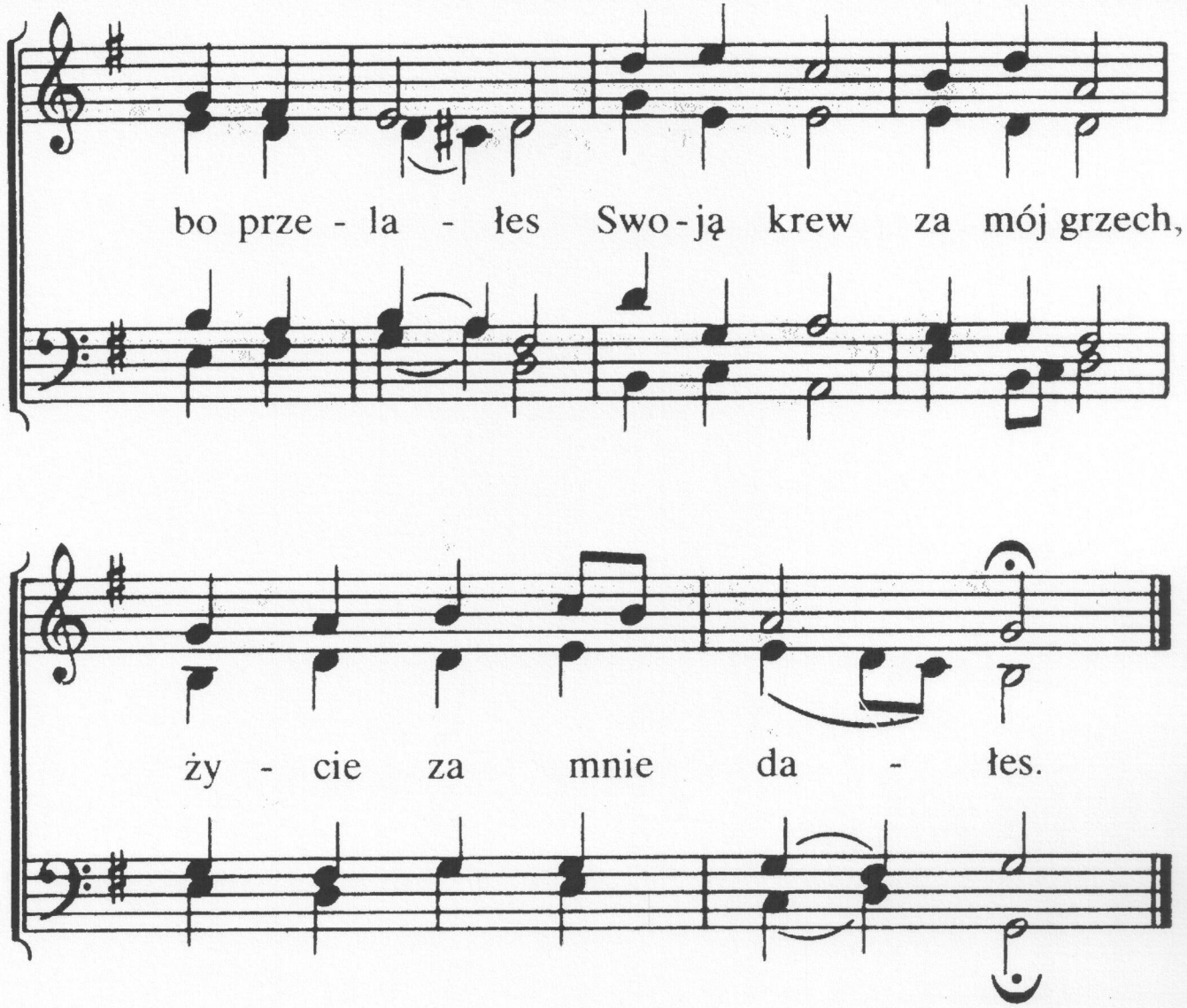

2. W Tobie jestem już bezpieczny,
bowiem Ty dałeś mi w łasce żywot wieczny.
Mam Ci ufać, Zbawicielu
i czy w bój, albo w znój-z Tobą iść do celu.

3. Swą miłością mnie otaczasz
w życiu tym, o tym wiem, opiekę roztaczasz.
Tyś wziąć godzien cześć i chwałę,
Jezu mój, Panie mój, dziś i wieki całe.

131

Pa - nie Je - zu, my - śmy się
Kie - ruj se - rca, by - śmy Cię

w I - mie Two-je tu ze - bra - li.
go - dnie te - raz u - wie - lbia - li.

Ła - ska Two - ją o - bda - rze - ni

i Twym Du - chem pro - wa - dze - ni.

2. O, Baranku Boży cny,
ach, jak byłeś poniżony!
Teraz jesteś pełen czci
do Swej chwały wywyższony.
Żeś nas drogo kupił Sobie
wdzięczny hołd składamy Tobie.

3. Ojca w sławie czcimy też
w Tobie, o chwalebny Panie,
bo przez Twoją świętą krew
On ma w nas upodobanie.
Jako dziatki Go sławimy,
dziękczynienie przynosimy.

132

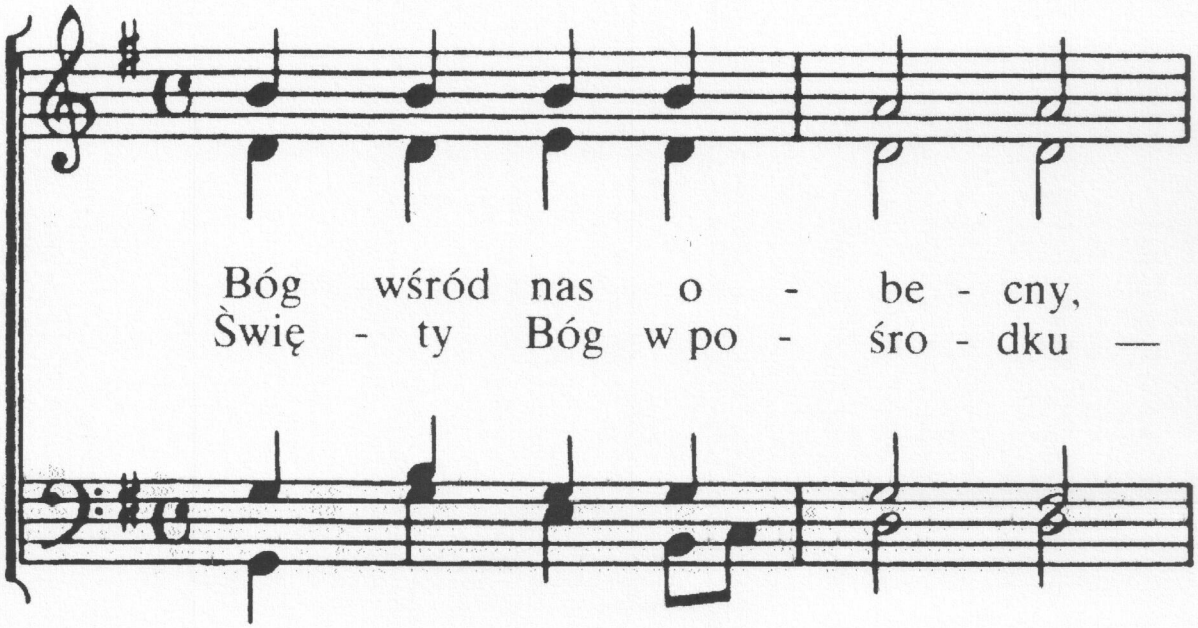

u - wie - lbia - jmy Je - go i z czcią
niech w nas wszy - stko w ci - szy szcze - rze

zbli-żmy się do Nie - go. Kto Go
przed Nim się u - ni - ży.

zna, przy - stęp - ma, hołd niech zło - ży

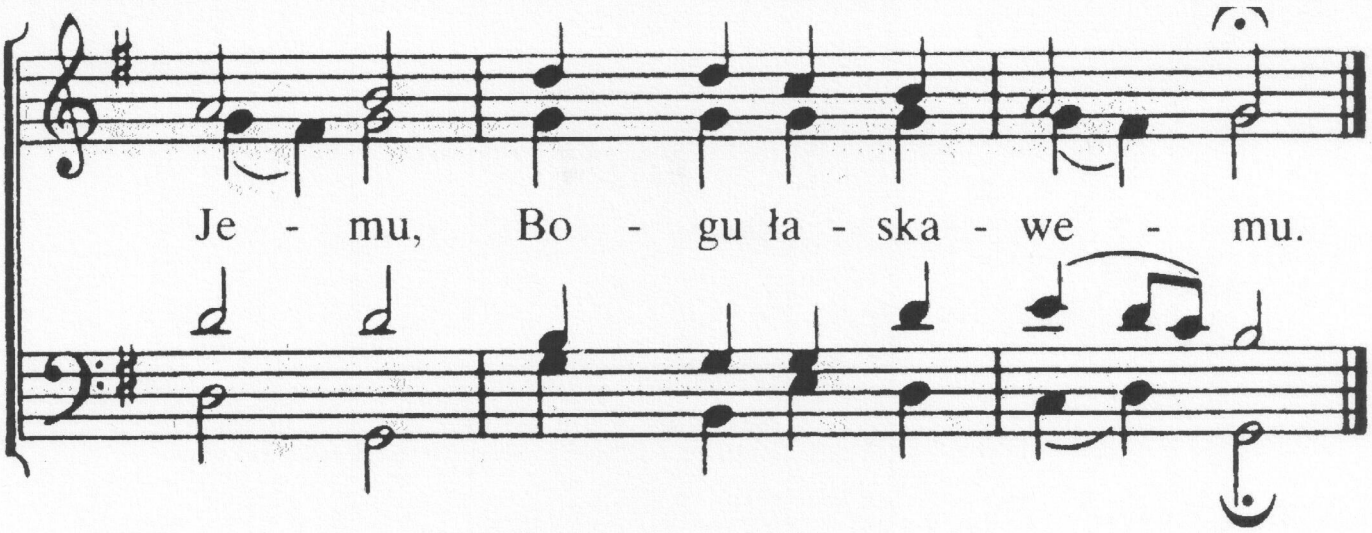

2. Bóg wśród nas obecny,
cherubini w chwale
służą kornie Jemu stale.
Święty, święty, święty —
wdzięcznie wysławiają,
Jego chwałę wywyższaja.
Panie, przyjm ten nasz hymn,
choć nieznaczne dary
naszych serc ofiary.

3. Twe przepiękne światło
wszystko wszak przenika,
naszych lic niech się dotyka.
Jak się kwiaty pięknie
w słońcu rozwijają,
w siebie jego blask wchłaniają.
Ku Twej czci niech i my
blask Twój zatrzymamy,
działać Ci w nas damy.

133

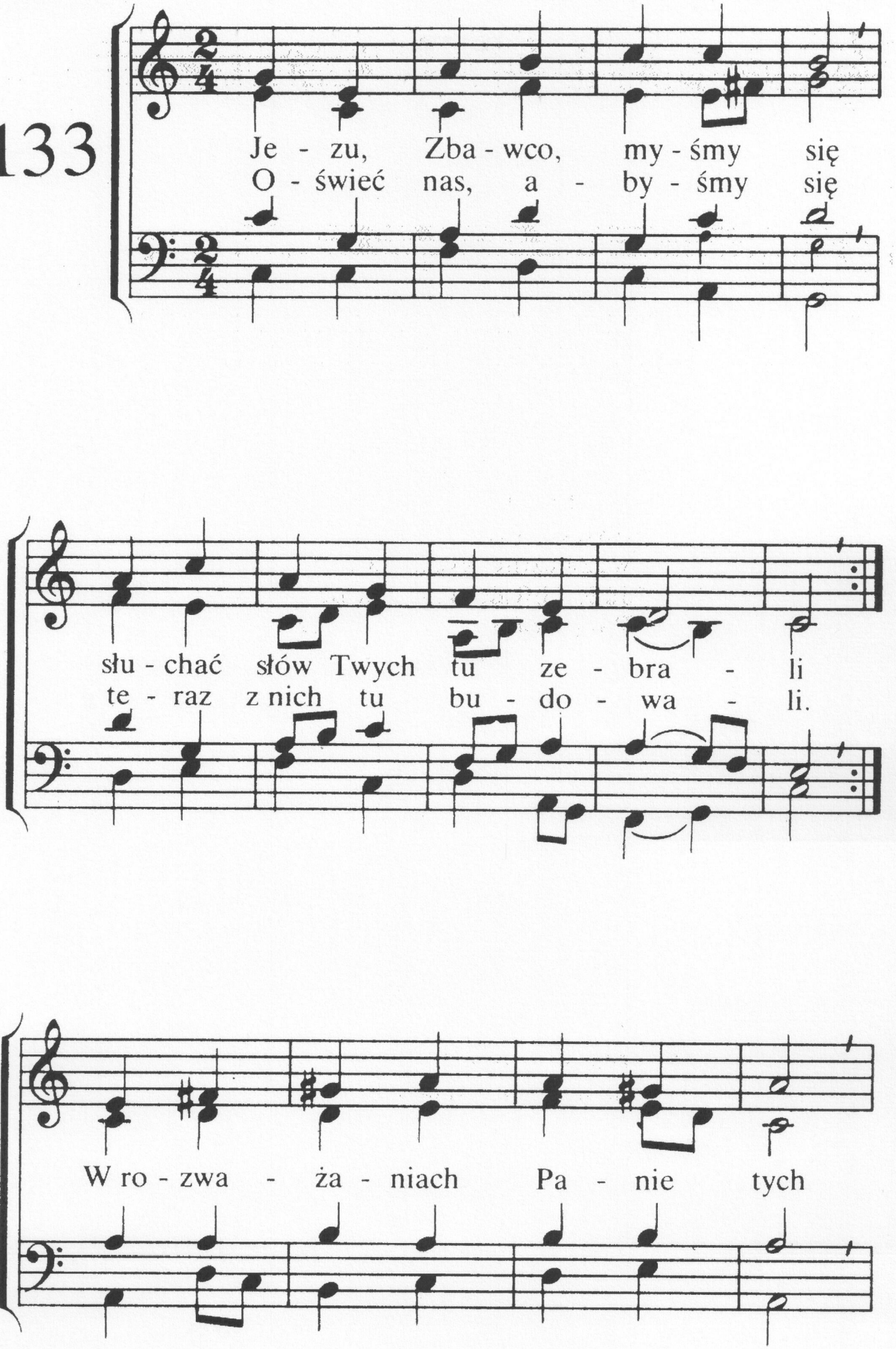
Je - zu, Zba - wco, my - śmy się
O - świeć nas, a - by - śmy się
słu - chać słów Twych tu ze - bra - li
te - raz z nich tu bu - do - wa - li.
W ro - zwa - ża - niach Pa - nie tych

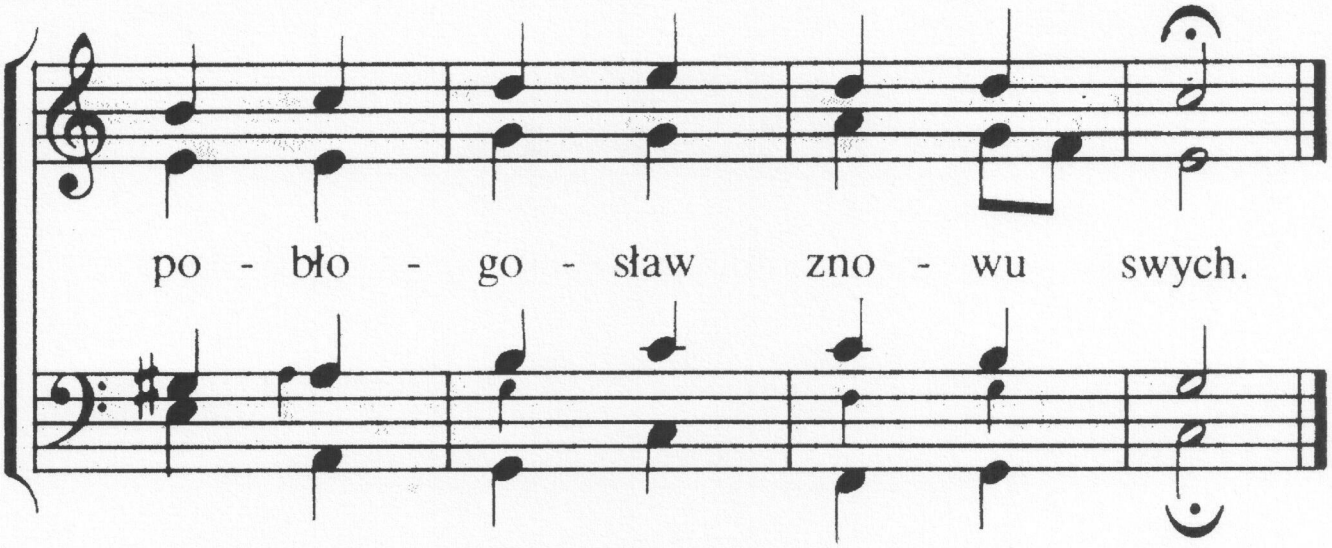

2. Gdzie się zejdą dwaj lub trzej
w Imię Twoje na zebranie,
to z miłości wiernej Swej
jesteś pośród nich, o Panie.
Zgromadzonych wokół Cię
uczyć Duchem Swoim chciej.

3. Daj, by ziarno Twoich słów
na serc żyzną padło rolę,
byśmy oświeceni znów
lepiej Twą pojęli wolę.
W serca słowa łaski wlej
i utwierdzaj w prawdzie Swej.

134

Na wy - so - ko - ściach
Już nam nie mo - że

Bo - gu cześć i dzię - ki
zgu - by nieść moc i po -

ła - sce Je - go!
te - ga złe - go. Bóg w nas u-

po - do - ba - nie ma, gdyż po - kój

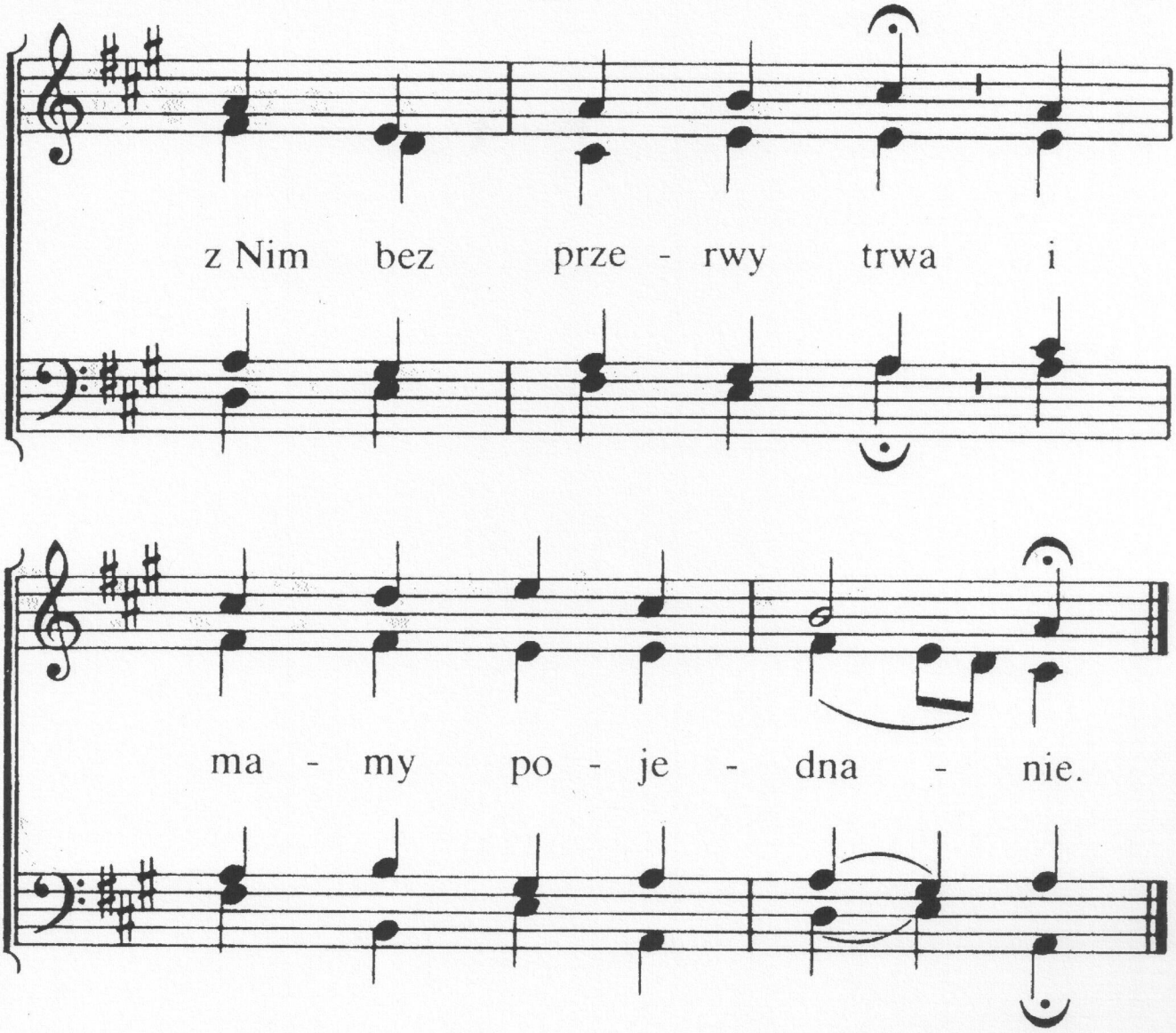

2. My przez Jezusa w łasce tej
przez wiarę tu stoimy
i wspaniałości Bożej w niej
nadzieją się chlubimy.
Bez granic jest potęga Twa,
coś postanowił, wiecznie trwa
godzieneś wywyższenia.

3. Wznosimy Tobie, Ojcze nasz,
dziękczynną pieśń w tej chwili,
boś chwalców Swych uczynił z nas,
abyśmy Cię wielbili.
My w Duchu w prawdzie czcimy Cię
za wykupienie wieczne Twe
z miłości Twej nam dane.

135

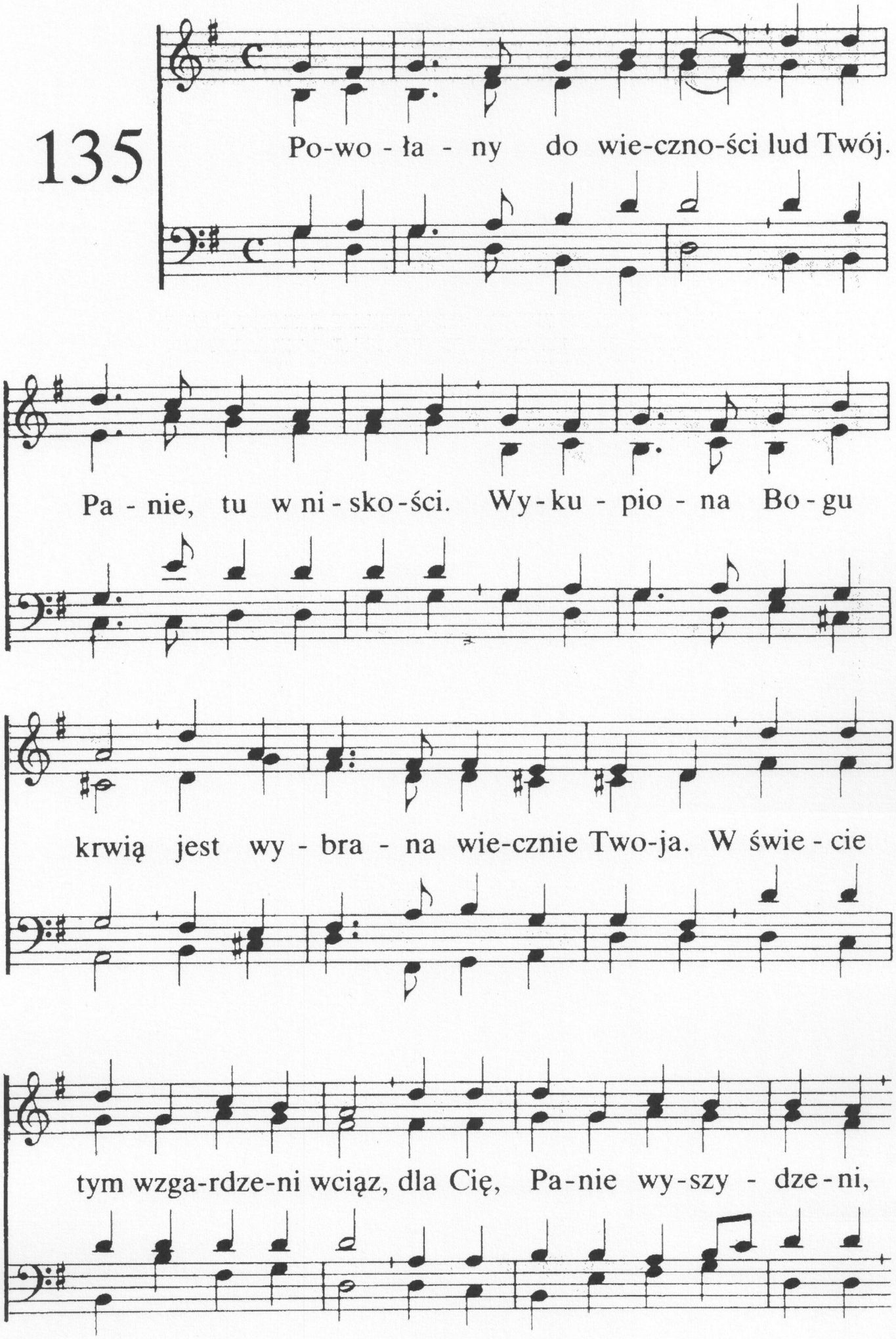
Po-wo - ła - ny do wie-czno-ści lud Twój.
Pa - nie, tu w ni - sko - ści. Wy - ku - pio - na Bo - gu
krwią jest wy - bra - na wie-cznie Two-ja. W świe - cie
tym wzga-rdze-ni wciąz, dla Cię, Pa-nie wy-szy - dze-ni,

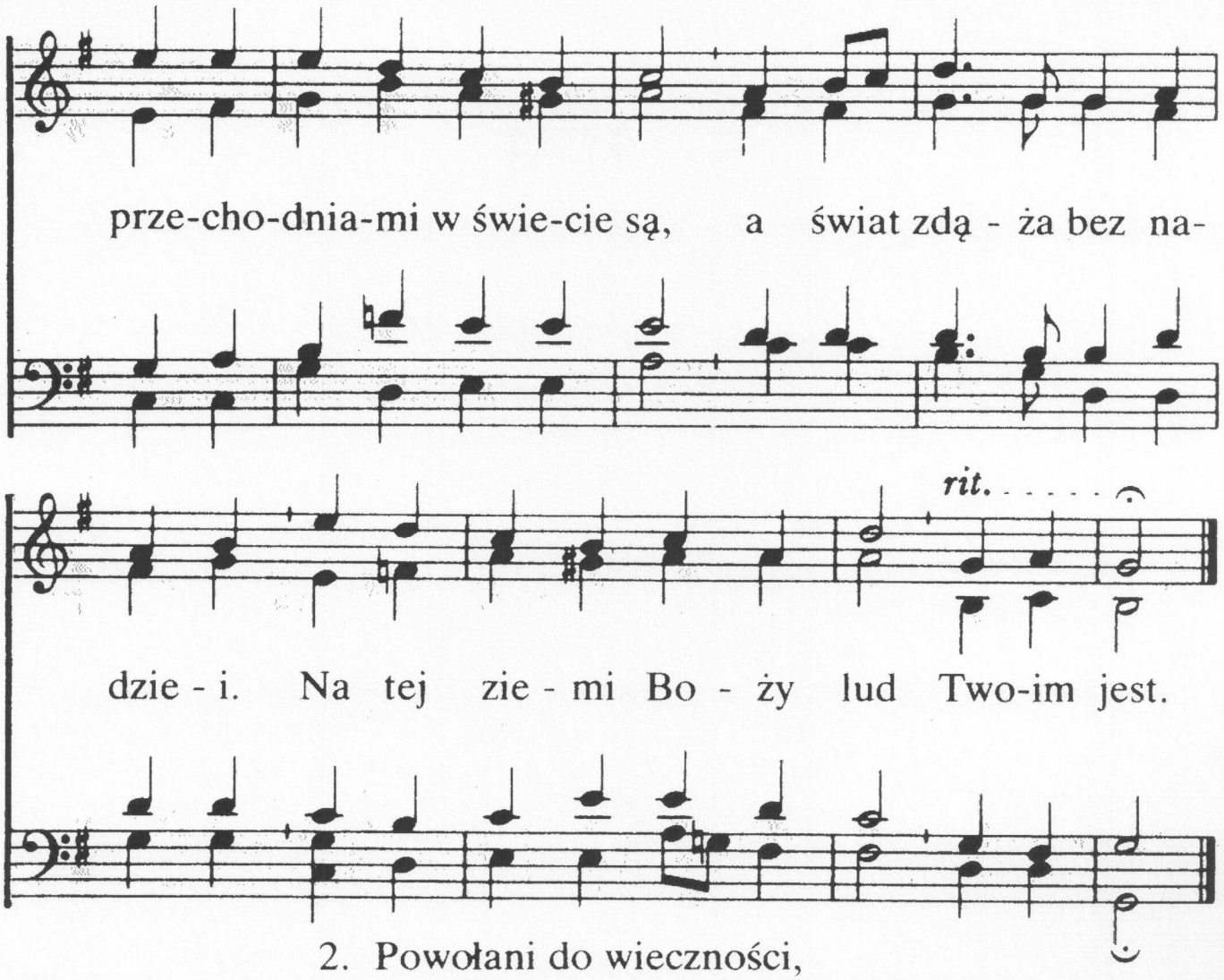

2. Powołani do wieczności,
zna Pan Swoich w Swej wierności.
Imię Jego nosi, kto
wykupiony jest na własność.
Głową ich jest Chrystus Pan
i Pasterzem pełnym sławy.
Czyni tych, co wierza, Weń
już godnymi wiecznej chwały,
w niebie zapisani są
w księdze Twej.

3. Powołani do wieczności,
nie zostawisz nas w niskości.
Wtedy każdy w świecie tym
pozna, kto był dzieckiem Twoim.
Co za radość będzie tam,
gdy będziemy zawsze z Panem.
Wiecznie błogi dla nas stan!
Zaśpiewamy wszyscy razem:
Chwała Tobie, Panie nasz!
Panie nasz!

136

Twój Zbór świę - ty, Bo - ży Sy - nu,

za - ło - ży - łeś so - bie Sam. Bo-żym jest mie-

szka-niem-w Du-chu, Pa - nie, Tyś o - po - ką nam.

Wy - ku - pio - ną wła - sność dro - gą, któ - rą

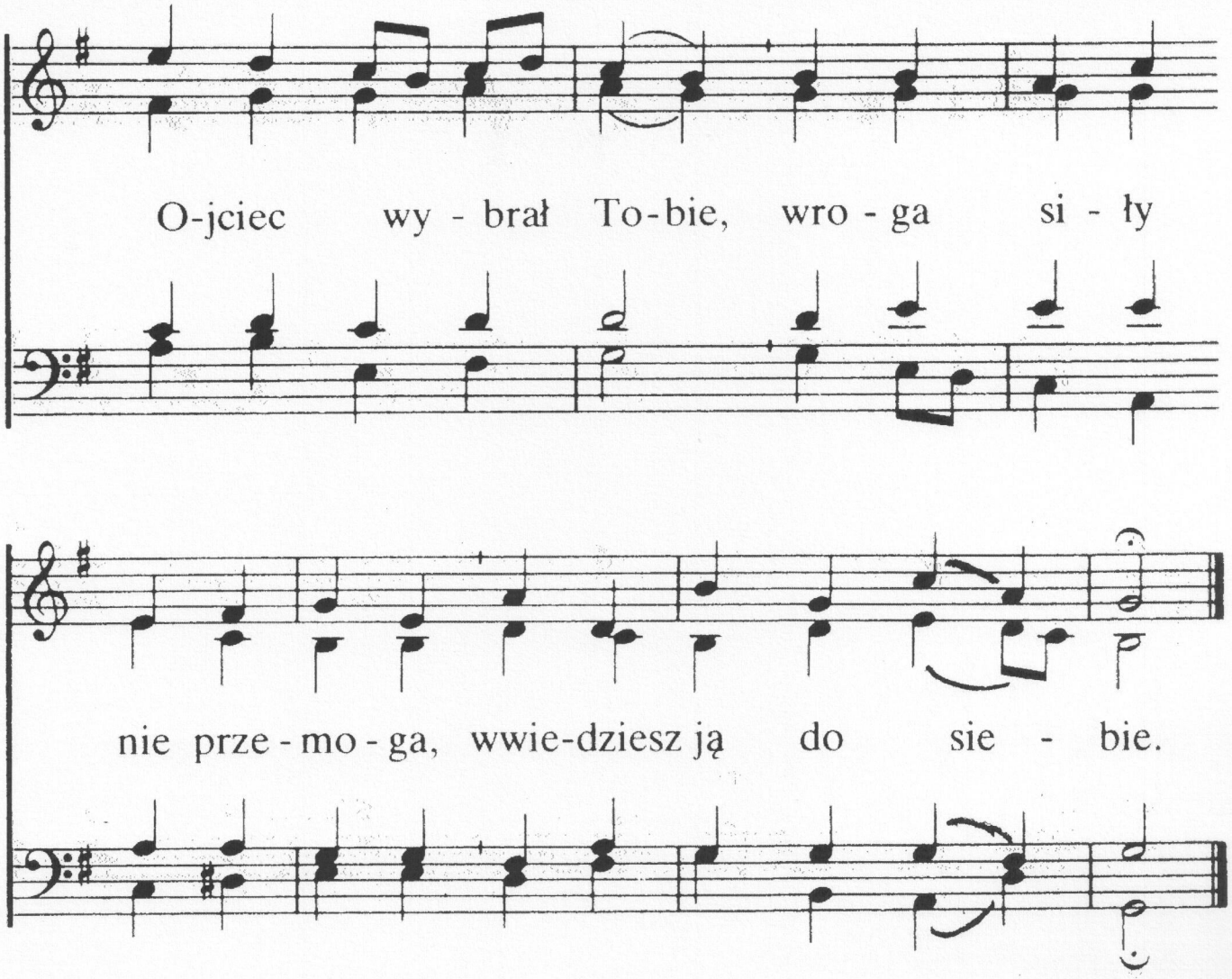

2. Boży Synu, Ty budujesz
Kościół Swój duchowy sam.
Z żywych Go kamieni wznosisz
ten przybytek Tobie dan.
Według Ojca zamierzenia
wnet dokończysz Swoje dzieła,
będą one dla uczczenia
chwały Najwyższego.

3. Na świadectwo tu wybrane,
jest dziś Zgromadzenie Twe.
Z tego świata powołane,
w Tobie poświęcone jest.
Ono ma królewską godność,
także jest kapłaństwem świętym.
Okazałeś Swą wspaniałość,
miłość wykupionym.

137

Sła - wi - my Je - zu moc mi-

ło - ści, co o - bja - wi - ła - w To - bie

się. Gdyś Ty z prze - dwie-cznej ła - ska - wo - ści

za grze-sznych o - ddał ży - cie Swe. Nas

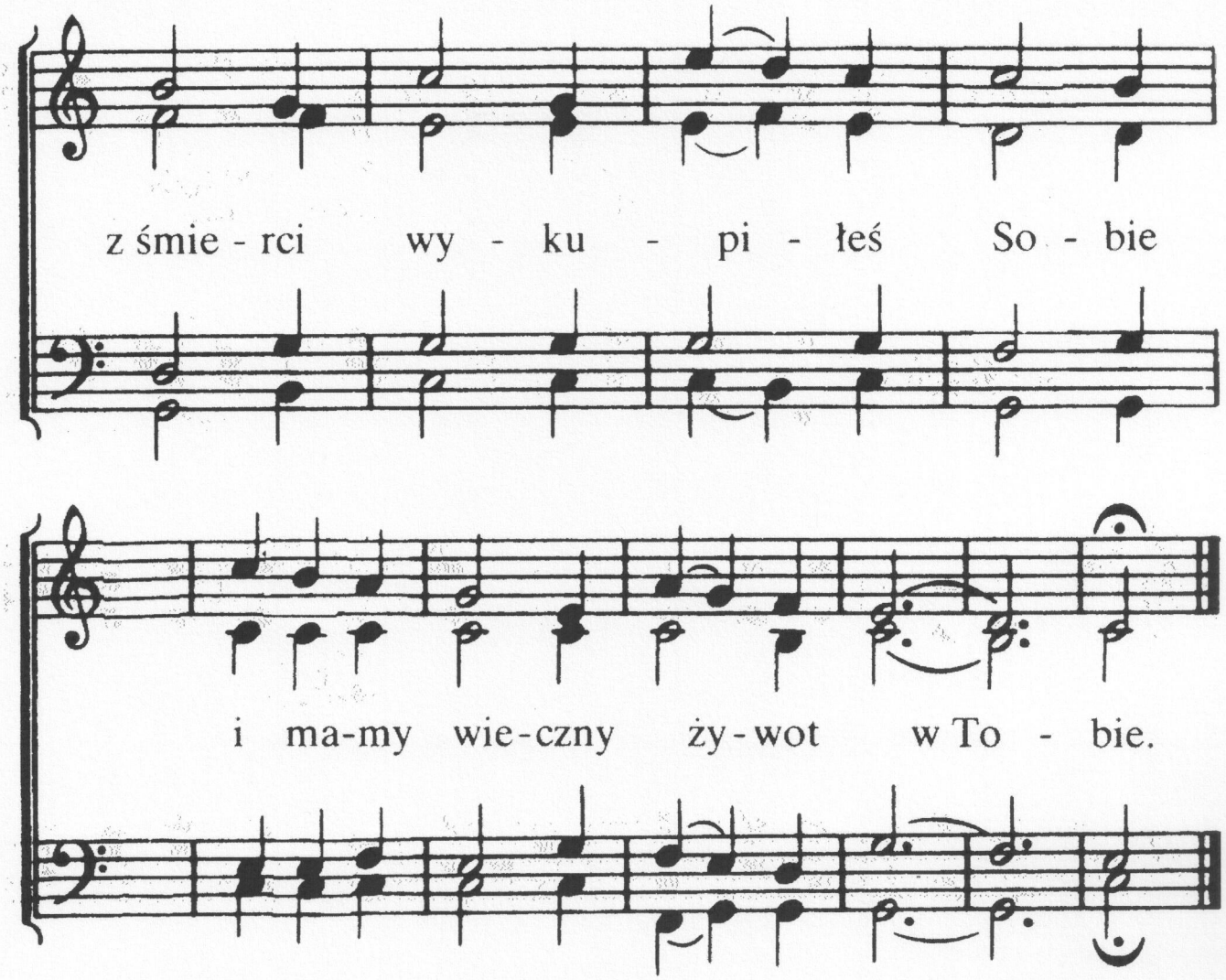

2. Dług całkowicie nasz spłaciłeś
zastępczą za nas śmiercią Swą.
Żądaniom Bożym uczyniłeś
zadosyć tam ofiarą tą.
Lecz z martwych Ty wzbudzony byłeś
i nas tym usprawiedliwiłeś.

3. Na tronie Ojca siadłeś z chwałą
i zastępujesz zawsze nas.
Więc przystępować możem śmiało
do Twej świątyni w każdy czas.
Za doskonałe dzieło Twoje
przyjm dzięki od własności Swojej.

138

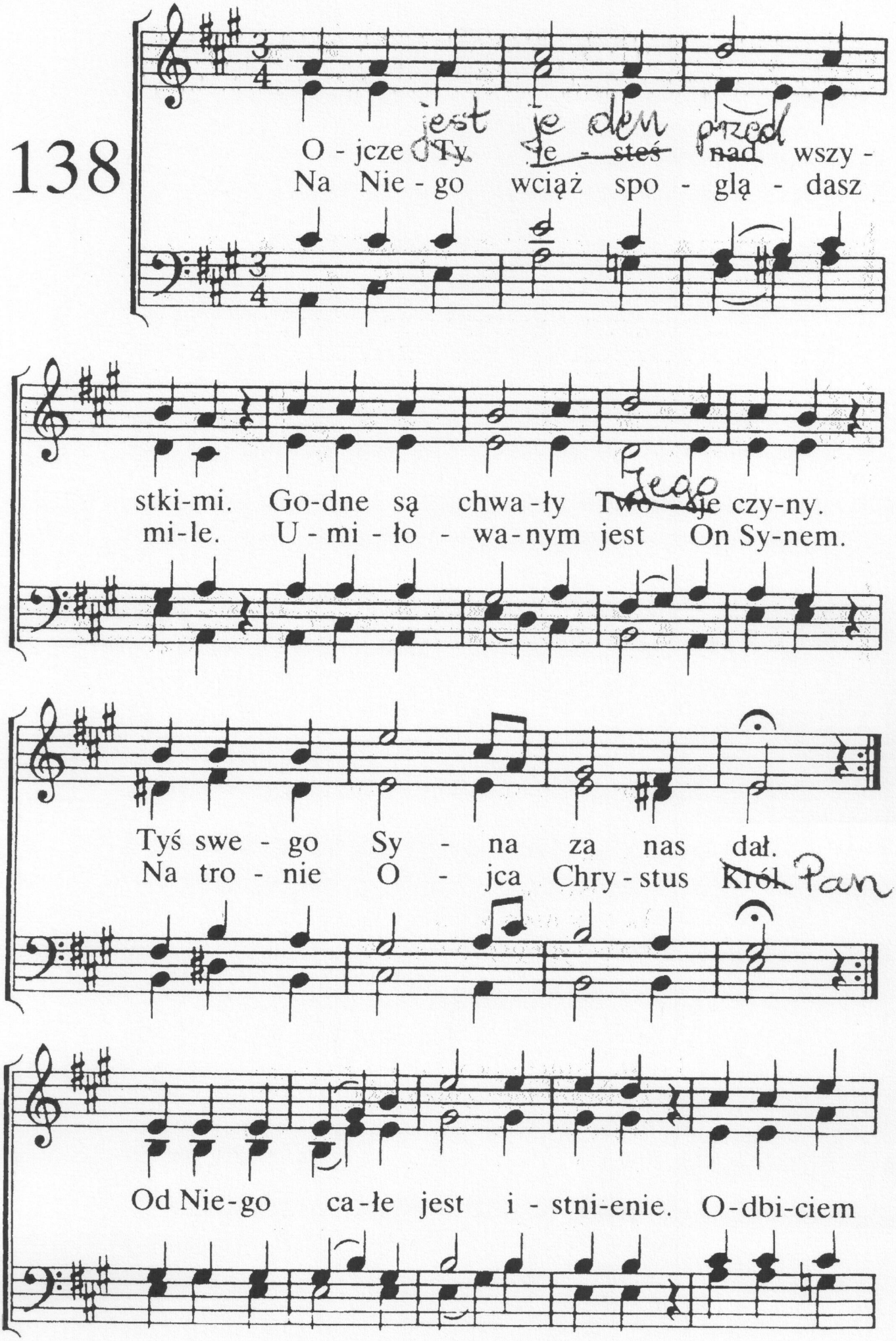
O - jcze ~~Ty~~ jest je ~~- steś~~ den ~~nad~~ przed wszy -
Na Nie - go wciąż spo - glą - dasz
stki-mi. Go-dne są chwa-ły ~~Two-je~~ Jego czy-ny.
mi-le. U - mi - ło - wa-nym jest On Sy-nem.
Tyś swe - go Sy - na za nas dał.
Na tro - nie O - jca Chry-stus ~~Król~~ Pan
Od Nie-go ca-łe jest i - stni-enie. O-dbi-ciem

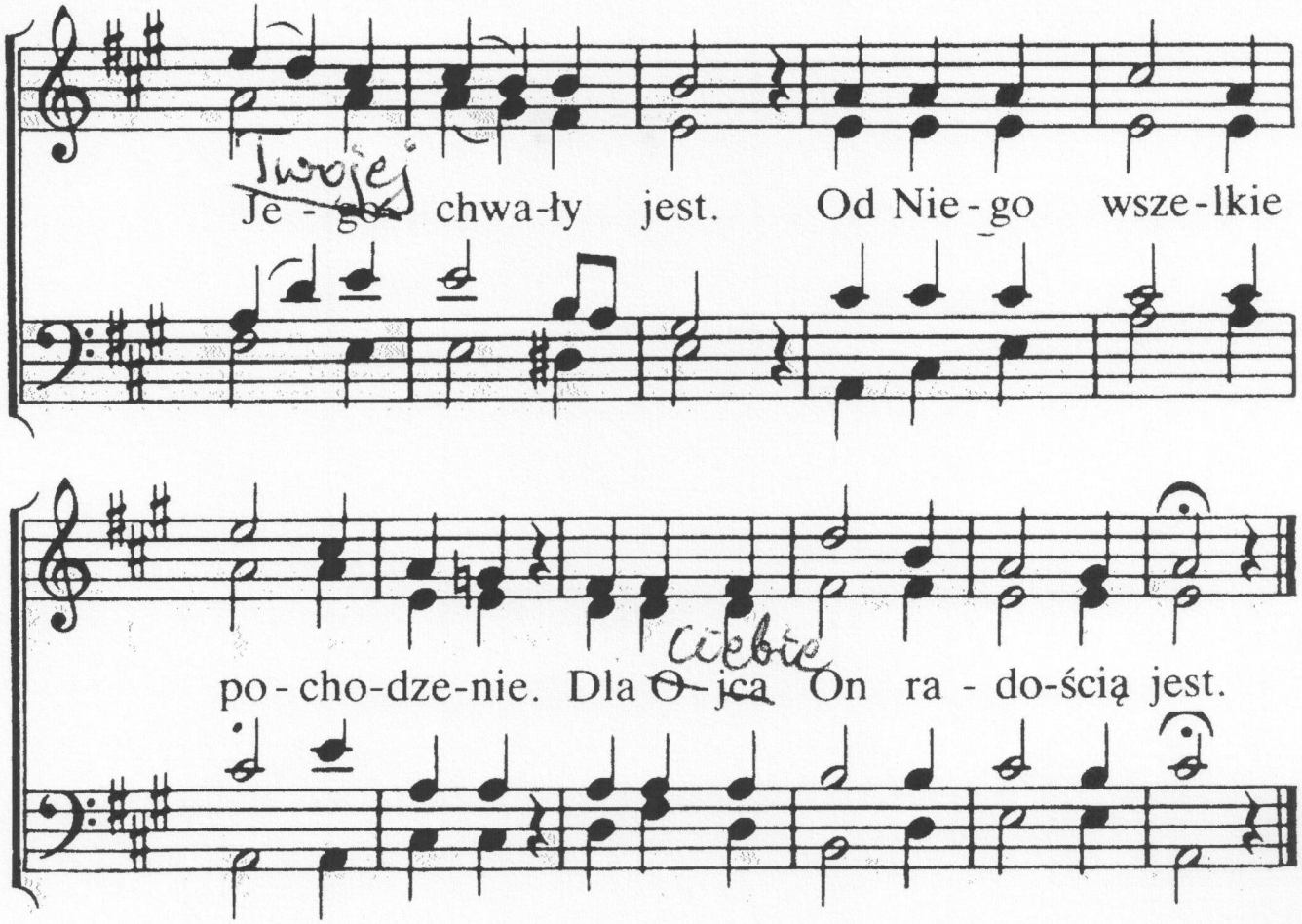

2. W Nim tutaj wszystko jest stworzone.
Przez Niego winy są zgładzone.
Czysty, bez zmazy ~~Boży Syn~~. Baranek
Grzechem, przekleństwem uczyniony
a w Tobie Boże uwielbiony
na krzyżu Twój wypełnił plan.
Twą wolę On wykonał w pełni
i Twoją świętość uczcił Sam.
Ojcowskie Twe pragnienia spełnił,
Coś przed wiekami w sercu miał.

3. Do Twej prawicy wywyższony
jest Syn Człowieczy uwielbiony.
Panie, jak wielkie imię Twe.
Oblubienicę wnet do Siebie
weźmie Twój Syn, by mieć ją w niebie.
Kupił ją Tobie Swoją krwią.
Na Twoją cześć tam ona będzie,
dla wysławiania sławy Twej,
by hołd i chwałę w uwielbieniu
na wieki wieczne Tobie nieść.

139

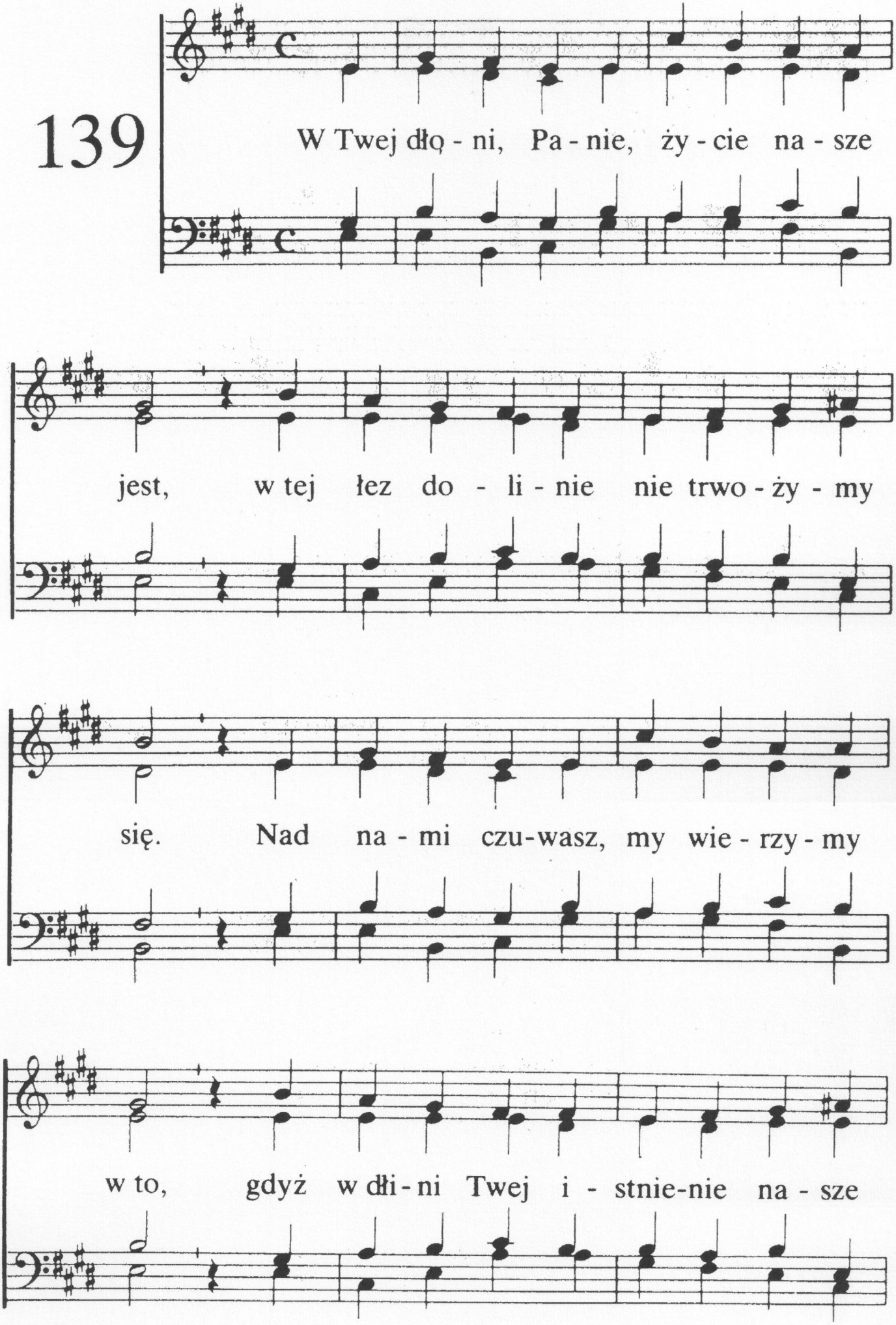
W Twej dłą - ni, Pa - nie, ży - cie na - sze
jest, w tej łez do - li - nie nie trwo - ży - my
się. Nad na - mi czu-wasz, my wie - rzy - my
w to, gdyż w dłi - ni Twej i - stnie-nie na - sze

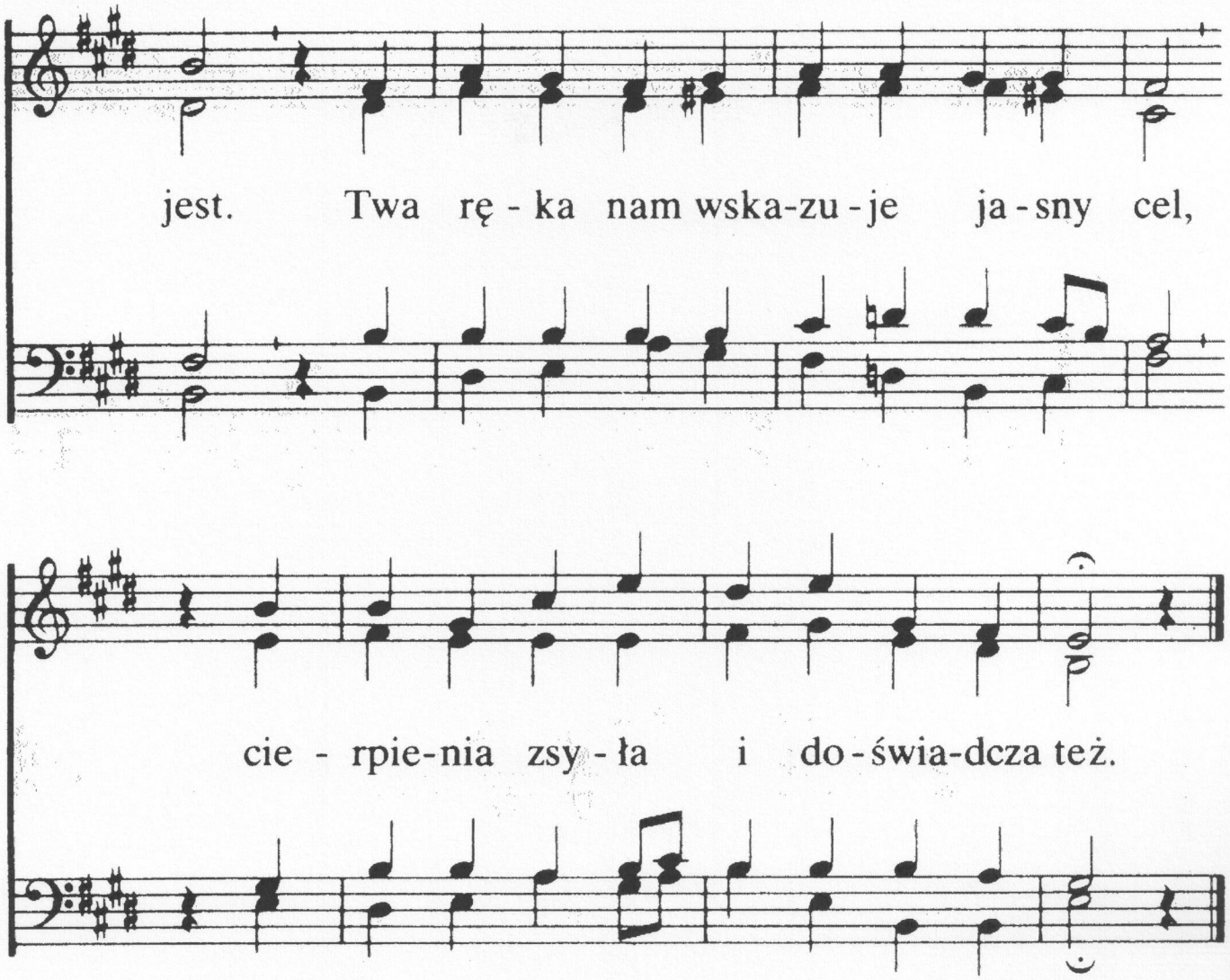

2. Gdy bojaźń, troski otaczają nas
i cienie złe na ścieżkę padną wraz-
Tyś światłem nam, ochroną pewną Tyś,
pośpieszasz wczas, by pomoc Swoją nieść.
Ufamy w Tobie w każdej chwili złej,
w Swe dłonie, Panie, wszystkie troski weź.

3. Gdy ciemne moce trwoża Panie, nas,
Twe Słowo nas pokrzepia w każdy czas.
Z ciemności mocy Tyś uwolnił złej-
cóż nas ołączy od miłości Twej?
Tyś z nami, na Cię kierujemy wzrok.
W Twych rękach każdy chętnie czynię krok.

140

Je - zu - so - wa si - lna dłoń
zbyt mnie dro - go ku - pił On,

trzy - ma mo - cno mnie na wie - ki,
by wy - pu - ścić miał z o - pie - ki.

Moj Zba - wi - ciel przy mnie trwa,

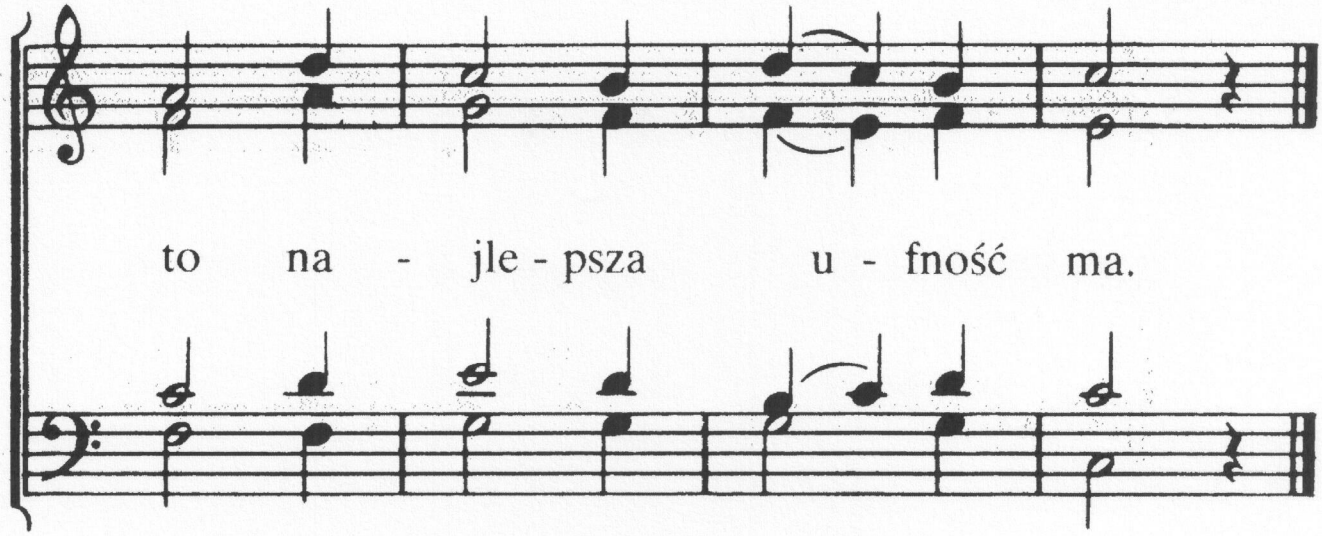

2. Kiedym trwożny, nieszczęść rój
widzę, braknie w sercu męstwa,
dłoń mą trzyma Zbawca mój
i prowadzi do zwycięstwa.
On zachowa mnie od zła,
to najlepsza ufność ma.

3. Gdy oskarża szatan mnie,
Chrystus już mnie zastępuje,
gdy on mnie osłabiać śmie,
Chrystus za mną oręduje.
Mój Zastępca o mnie dba, —
to najlepsza ufność ma.

4. Z Jego mocnej ręki już
nikt wszak wyrwać mnie nie może,
On mój Pasterz, On mój stróż,
zawsze wiernie mi pomoże,
Jego siła wiecznie trwa,
to najlepsza ufność ma.

141

Gdzież du - sza o - jczy - znę i

spo - kój gdzie ma? Kto tu - taj be -

zpie - czne schro - nie - nie jej da?

Świat nie ma przy - tu - łku ta -
Gdzie grzech nie pa - nu - je, po -

kie - go, o nie! O, nie!
ku - sa nie tchnie.

Ten świat jest o-bcy mi, bo du -

szy o - jczy - zna hen w gó - rze się lśni.

2. Jak błogo w spokoju u Zbawcy tam żyć,
gdzie śmierć, grzech ni boleść nie mogą już być!
Niebiańskie melodie rozgłośnie wciąż brzmią
i witać zbawionych gotowe już są.
Spokój błogi, i nie ma burz,
spoczynek w światłości tam pewny mam już.

142

Tu zgro - ma - dze - ni, Pa -
w nas — sła - bość i wa - ha -

nie, cze - ka - my, co nam dasz;
nie, Ty moc i pe - łność masz.

W Swej o - be - cno - ści zno - wu bło -

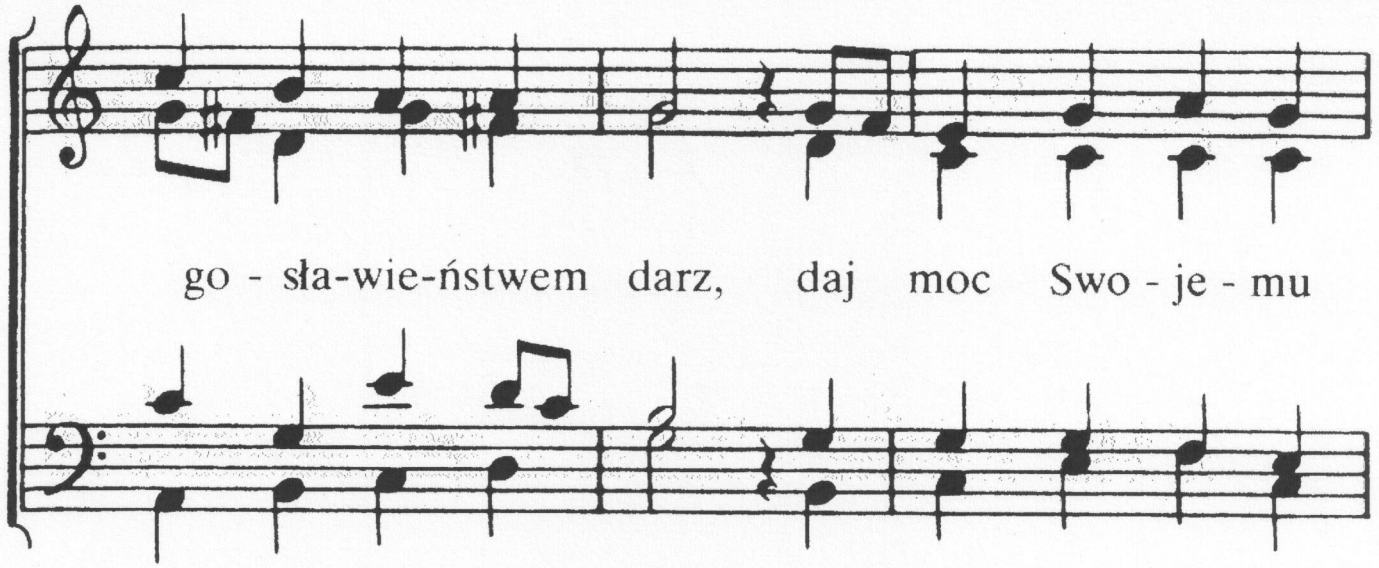

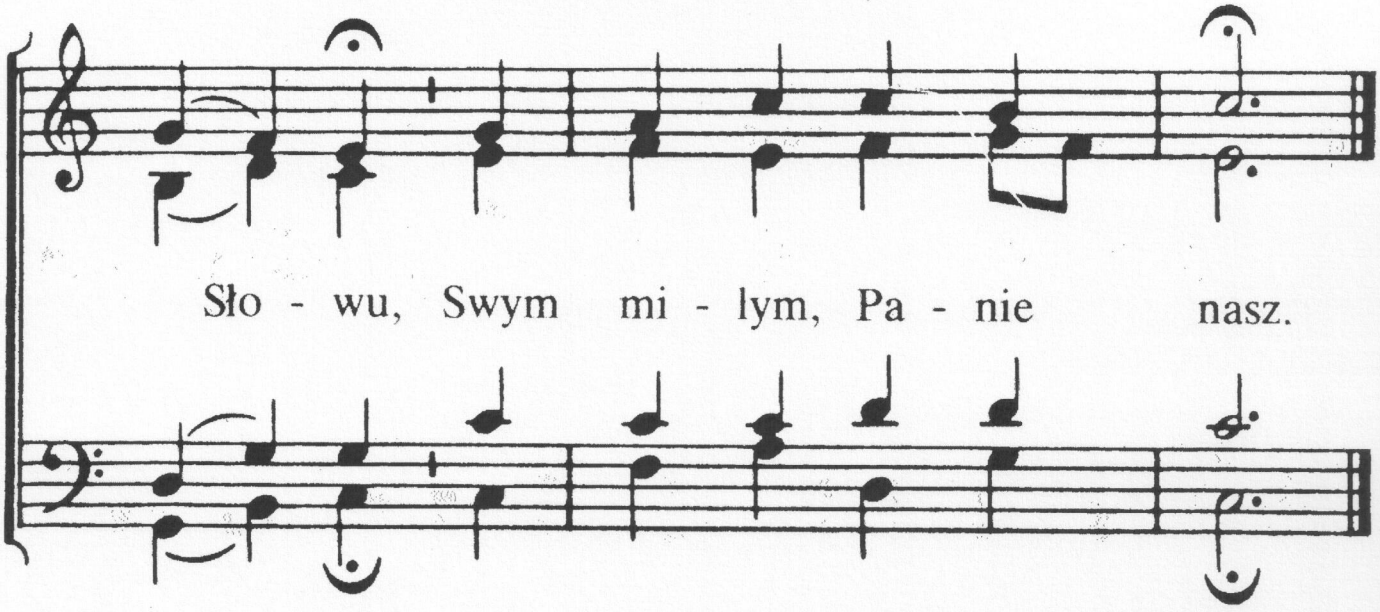

2. Przez Ducha prawdę Swoją
chcesz w nasze serca wryć,
daj odczuć siłę Twoją,
ucz rozważnymi być,
pod Słowo Twe się korzyć
w bojaźni pełnej czci,
racz nas za świadków użyć
połusznych, wiernych Ci.

143

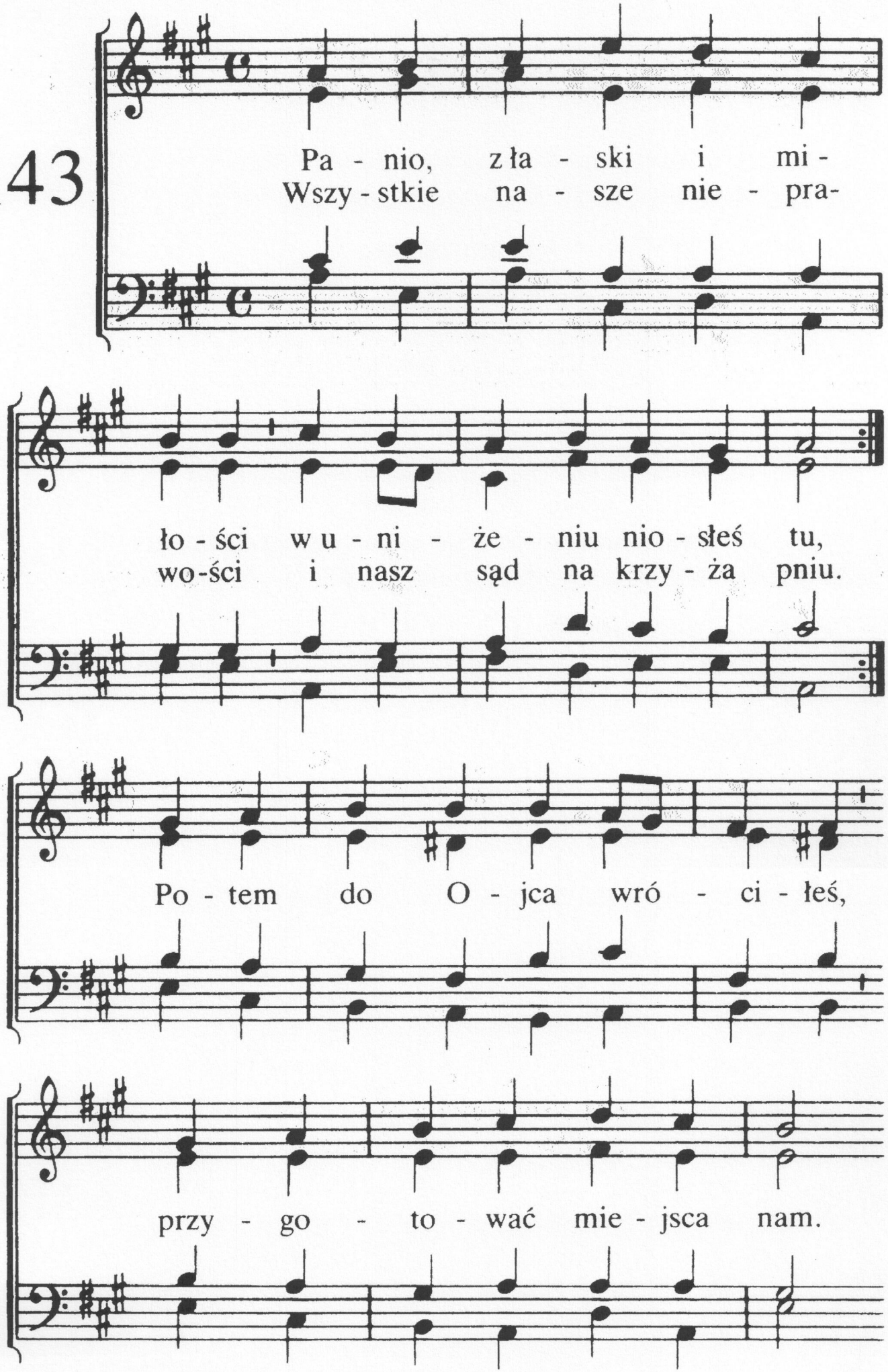
Pa - nio, zła - ski i mi-
Wszy - stkie na - sze nie - pra-
ło - ści w u - ni - że - niu nio - słeś tu,
wo-ści i nasz sąd na krzy - ża pniu.
Po - tem do O - jca wró - ci - łeś,
przy - go - to - wać mie - jsca nam.

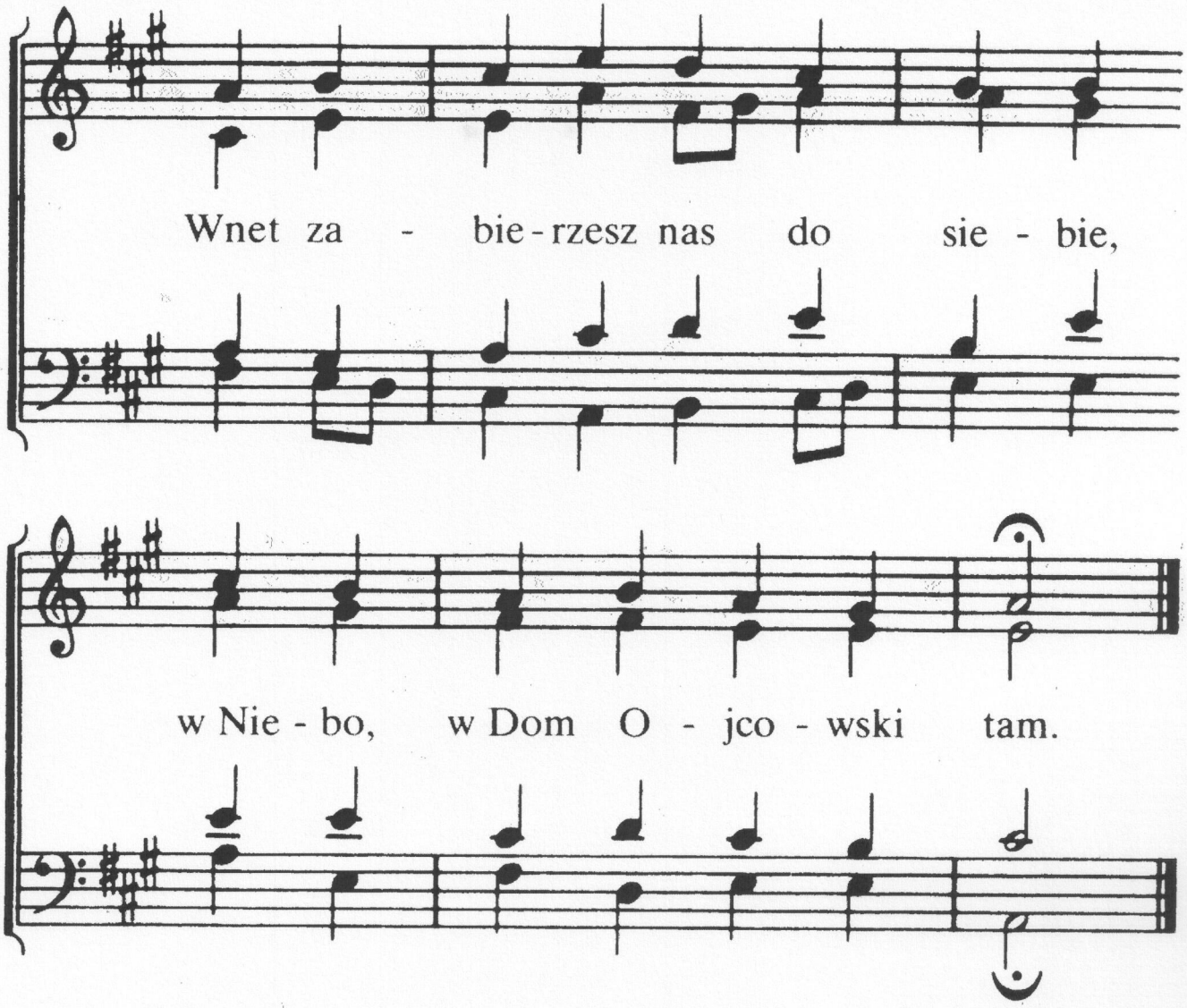

2. Już niedługo, drogi Panie,
a ujrzymy Twoją twarz.
Bo Ty zstąpisz na spotkanie,
by hołd przyjąć od nas wraz.
Noc się skończy, dzień nastanie,
wielki bój zakończy się.
Wróci Pan na przywitanie,
Swą wybraną weźmie wnet.

144

W ho - łdzie ko - rnym Cię wie -

lbi - my, Je - zu, że mi - łu - jesz

nas, cześć Ci w da - ni przy - no -

si - my w ten przy - je-mny dla nas czas.

2. Nam zbawieniem i ozdobą,
i mądrością jesteś Ty,
przeto się chlubimy Tobą
i wznosimy dzięki Ci.

3. Ty u Ojca jesteś w niebie,
tam odwieczną chwałę masz,
my, zbawieni, czcimy Ciebie
za Twą miłość, Panie nasz.

4. Serca nasze Ty zdobyłeś
Panie, z łaski wielkiej Swej
i dla Siebie odłączyłeś
nas, ku chwale sławy Twej.

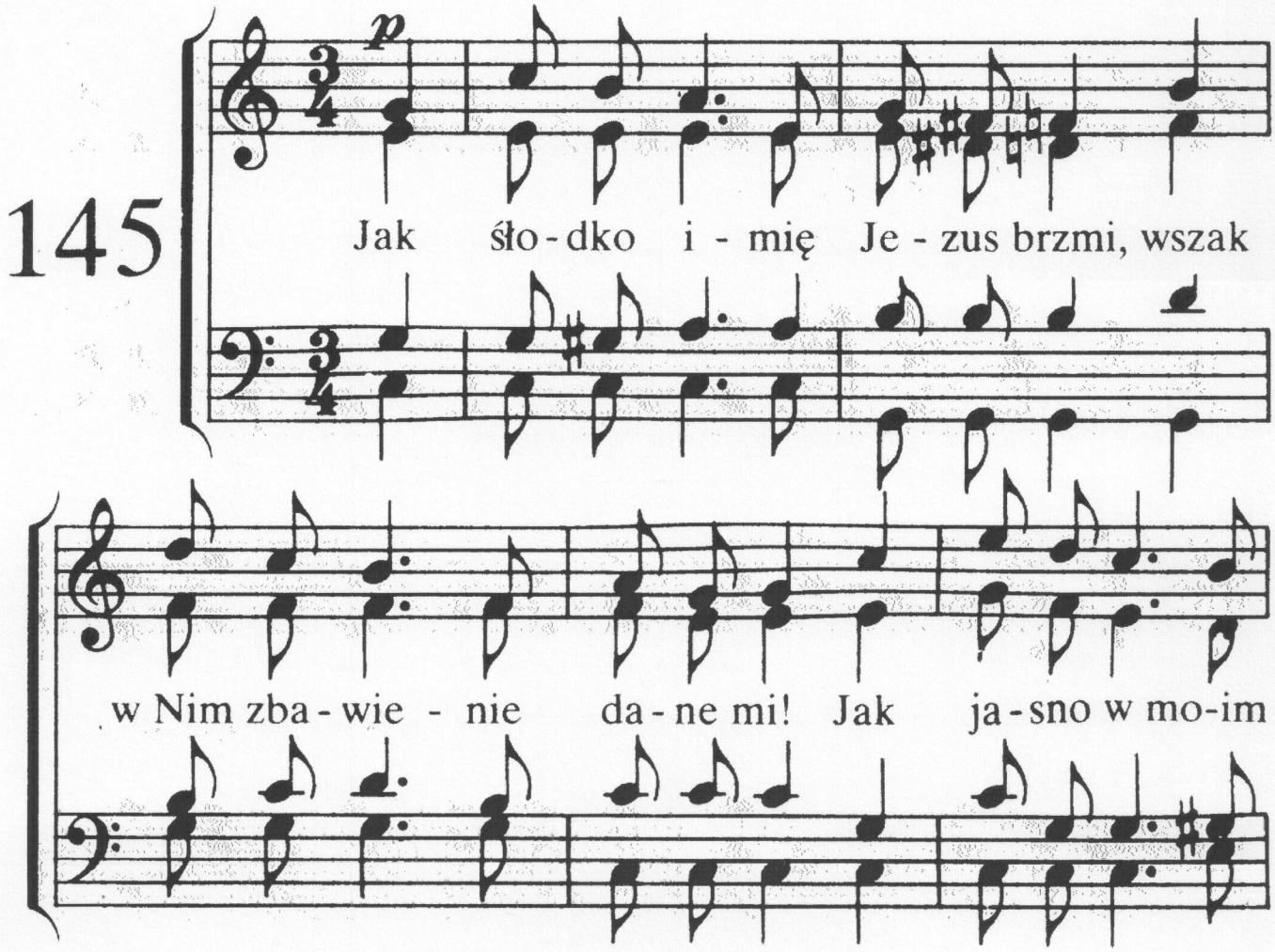

se - rcu lśni, cu - do - wne i - mię

mf

Je - zus! Je - zus ty - lko szczę-ściem mym,

Je - zus wszy-stkim w świe-cie tym, Je - zus! Nu-ćcie

w se - rcu swym, Cu-do-wne i - mię Je - zus!

2. To imię kocham z serca ja,
wszak Jezus zwolnił mnie od zła,
mieszkanie w cudnym niebie da.
Jak miłe imię Jezus!
Jezus tylko . . .

3. Gdy słychać imię to wśród nas,
to serca Mu śpiewają wraz,
przejmuje Jego miłość nas.
Wielbijmy imię Jezus!
Jezus tylko . . .

4. To imię Jezus słodkie nam
i najpiękniejsze w niebie tam,
niech zawsze zacnym będzie nam.
Wię sławmy imię Jezus!
Jezus tylko . . .

146

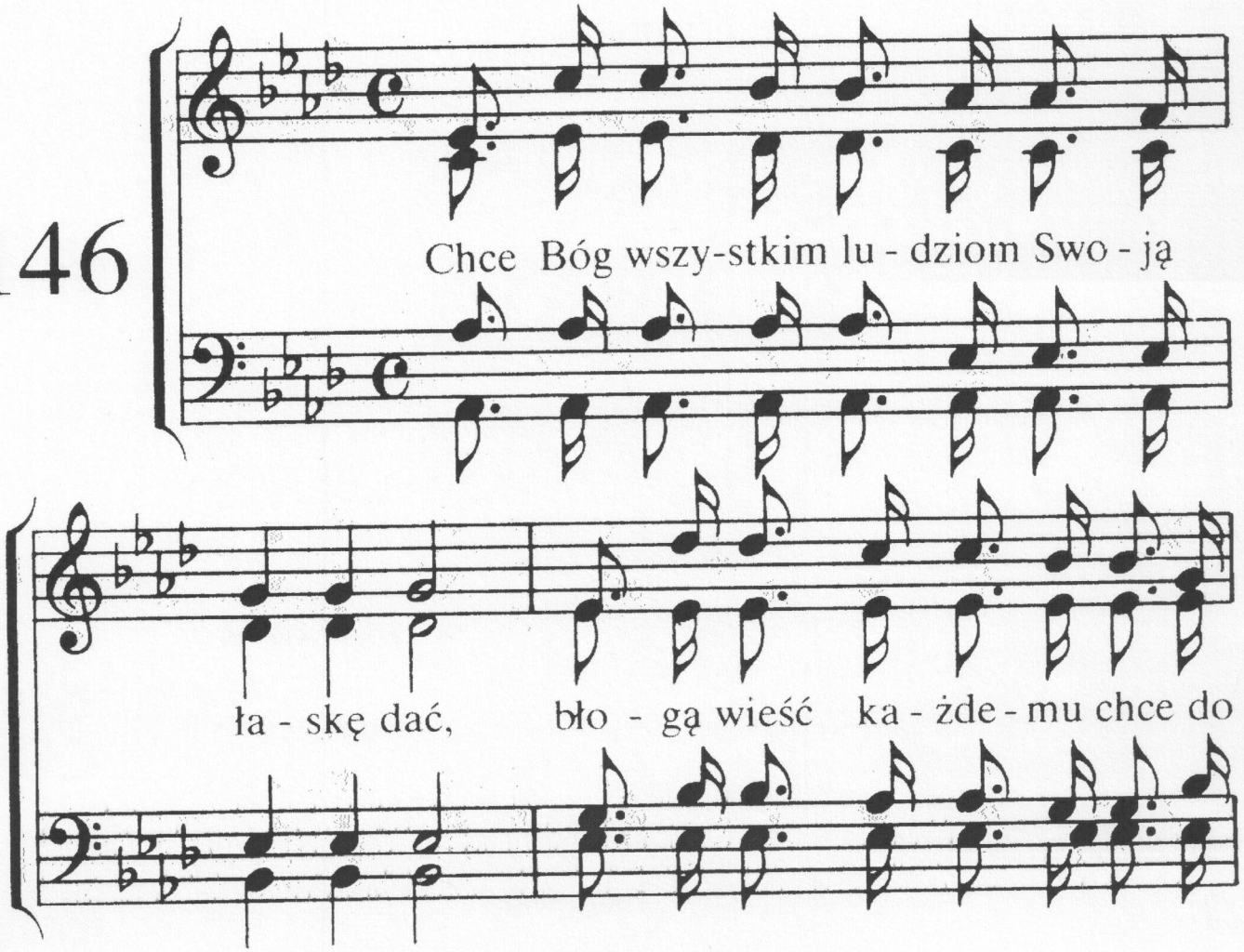

se - rca wlać. O - twórz więc nie-zwło-cznie se-rca

swe - go drzwi i Je - zu - sa przy - jmij

ty! Wpuść Je - zu - sa w se - rce

dziś! Wpuśc Je - zu - sa w se - rce

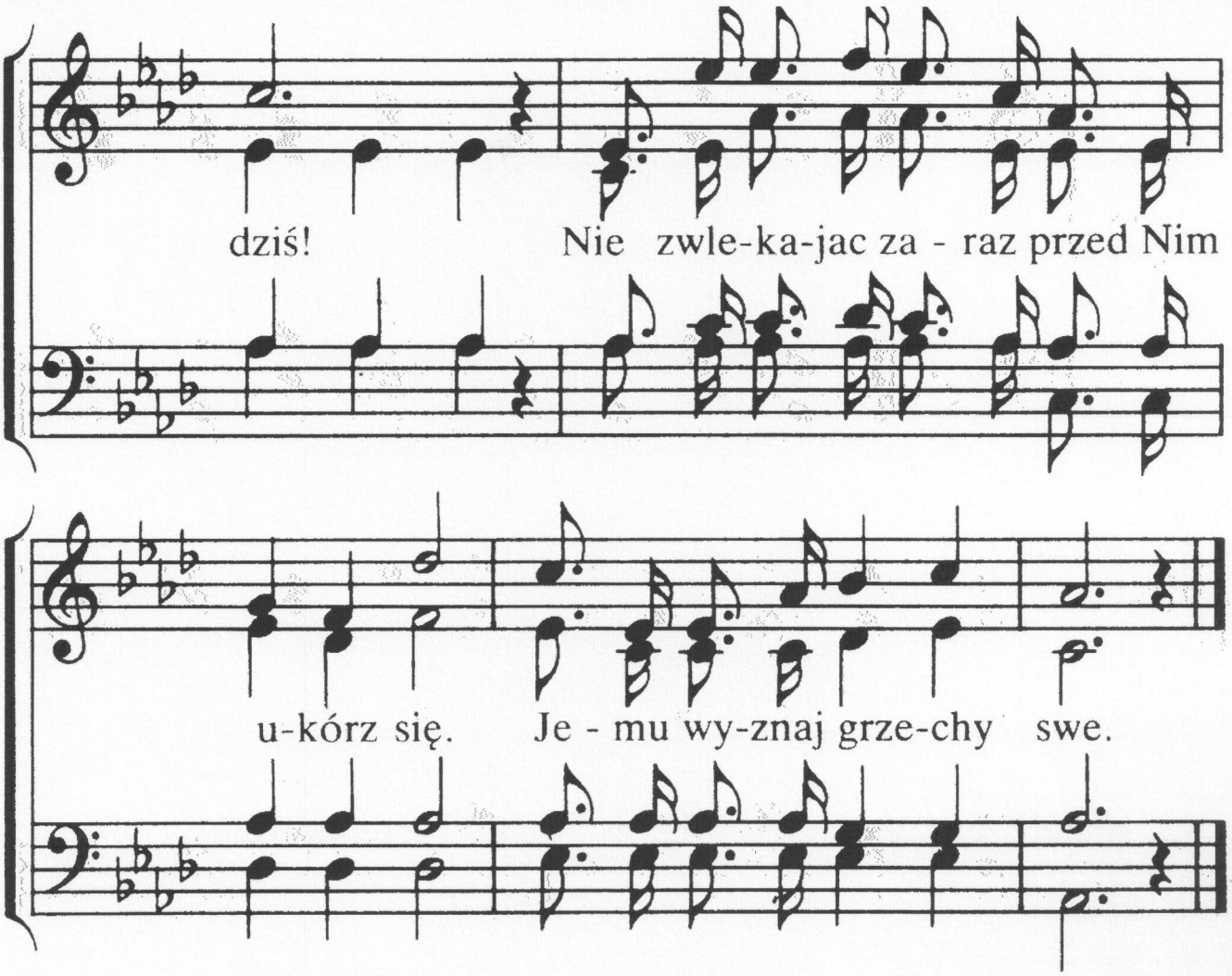

2. Jezus przyszedł, bo za grzechy umrzeć miał,
zmartwychwstaniem Swoim nam zwycięstwo dał.
Otwórz więc . . .

3. Gdy w ciemnościach błądzisz i gdyś pełen ran,
wiedz, że takich szukać przyszedł Chrystus Pan.
Otwórz więc . . .

4. Szczęście znajdziesz, jeśli przyjmiesz Zbawcę dziś,
gdy się zdecydujesz Jego śladem iść.
Otwórz więc . . .

5. Choć tu nieraz ciemno, lecz Pan świeci nam,
w mroku ziemskim daje radę Jezus Sam.
Otwórz więc . . .

147

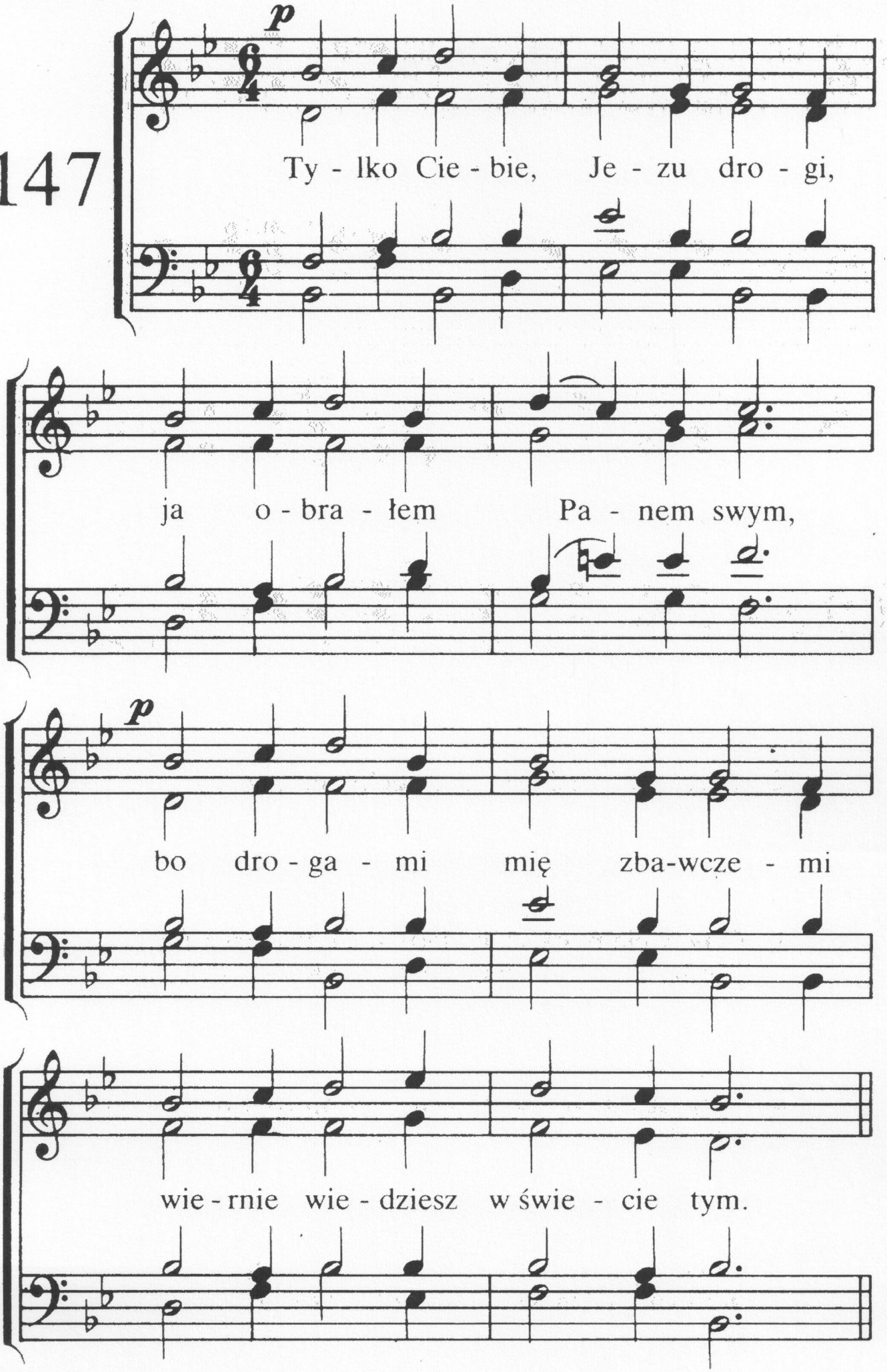
p
Ty - lko Cie - bie, Je - zu dro - gi,
ja o - bra - łem Pa - nem swym,
p
bo dro - ga - mi mię zba-wcze - mi
wie - rnie wie - dziesz w świe - cie tym.

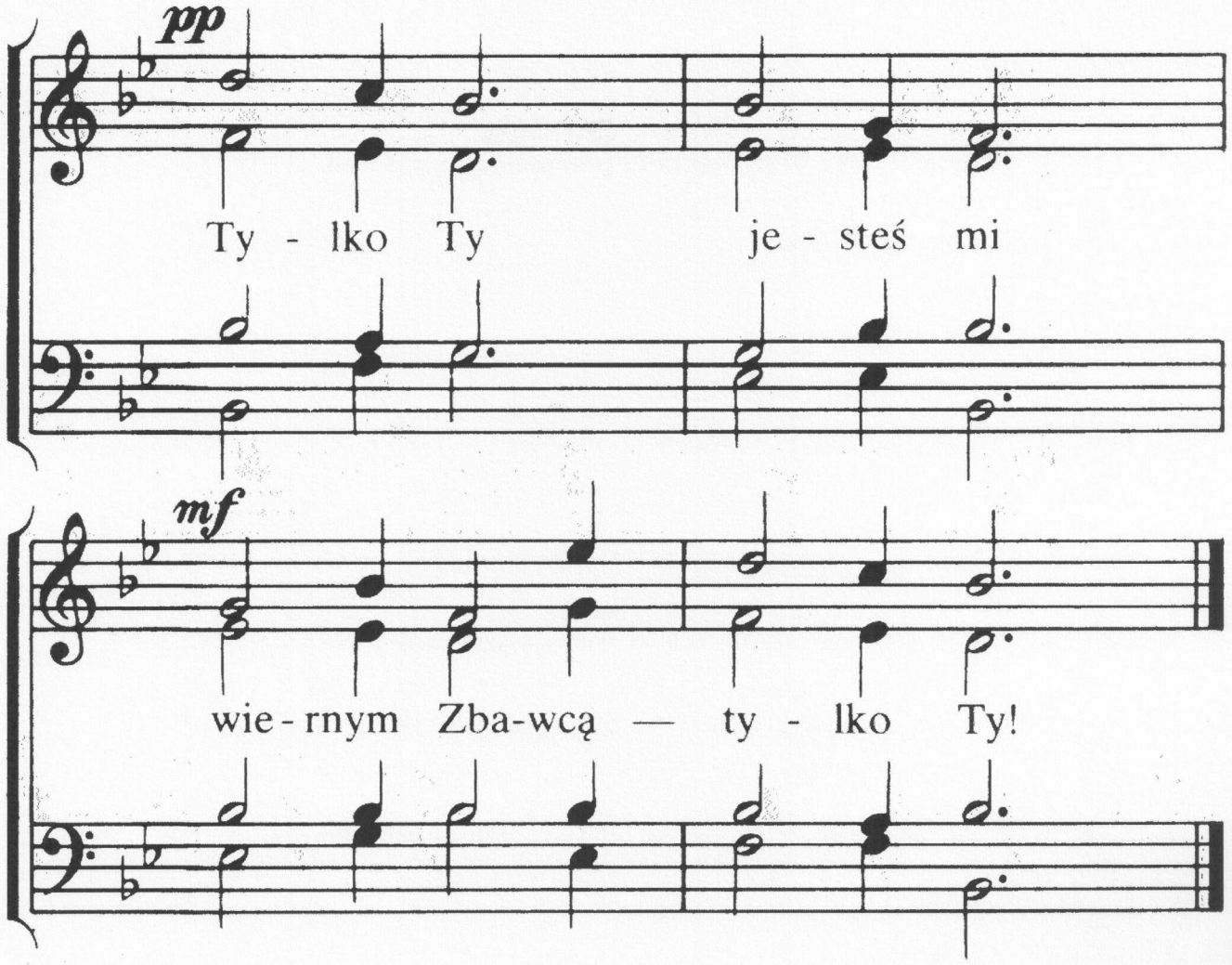

2. Tylko Ciebie moja dusza
jako swoją radość zna.
Tylko w Tobie pokój błogi
moje serce zawsze ma.
Tylko Ty . . .

3. Tylko Ciebie serce szuka,
gdy mam Ciebie-na tym dość.
Wszystko oddam, by mieć Ciebie.
Pragnę w łasce Twojej rość.
Tylko Ty . . .

4. Tyś mię zbawił, tylko w Twoją
twarz chcę patrzeć-z Tobą żyć.
Wiarą pragnę wznieść się w górę,
z Tobą wiecznie w niebie żyć.
Tylko Ty . . .

148

Tak dłu - go, Pa - nie,
Ach, kie - dyż jej u

cze - ka Cię już Twa o - blu - bie -
ka - żesz się i ro - zpro - mie - nisz

ni - ca. Kie - dy bło - go - stan
li - ca. U jrzy Wy - bra - na

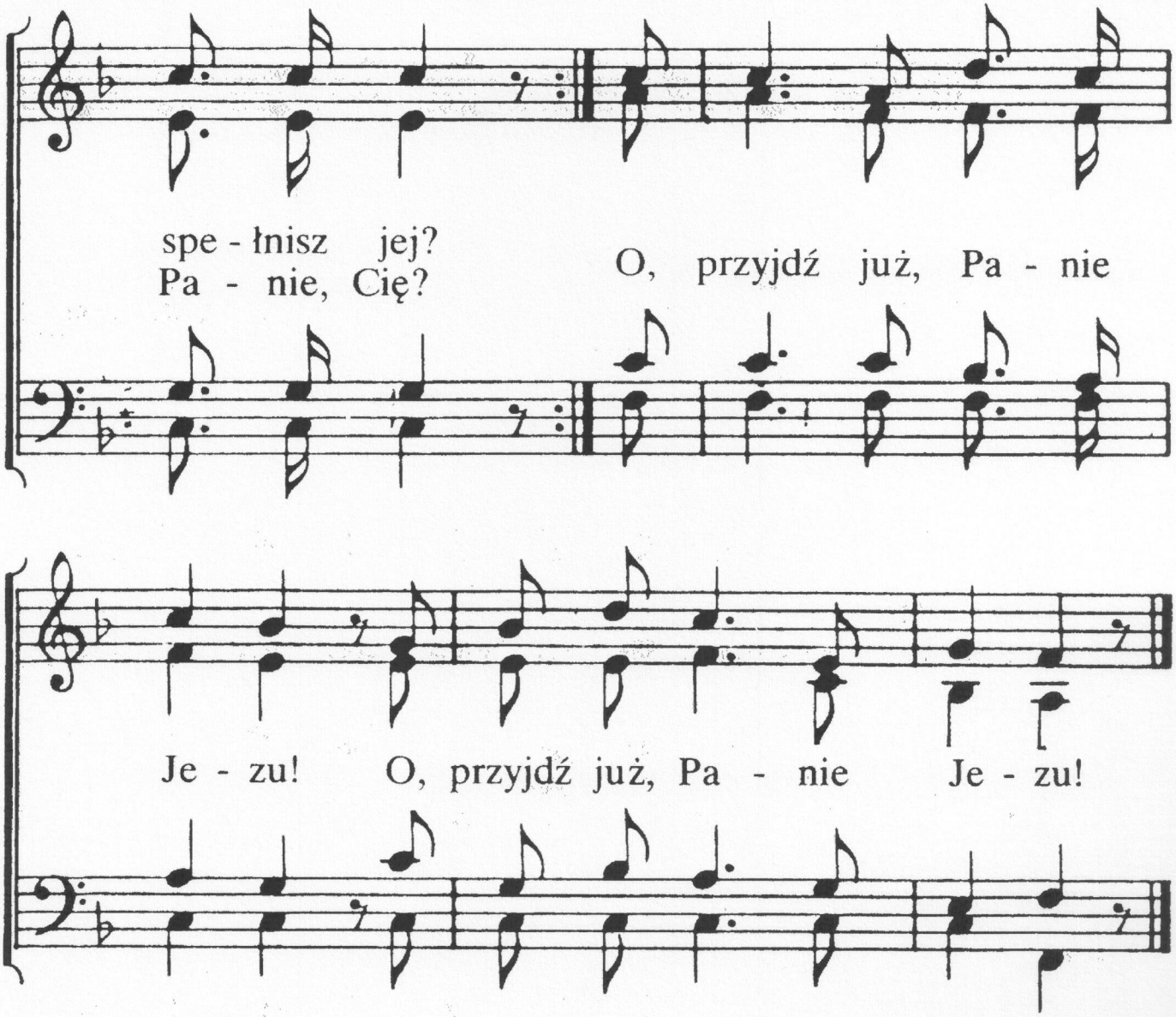

2. Choć wprawdzie już wśród uczniów Swych
obecny jesteś, Panie,
im „pokój" rzeczesz, słyszysz ich
i dzięki, i błaganie.
Nam wszakże nie wystarcza to,
bo chcemy twarz oglądać Twą.
O, przyjdź już, Panie Jezu!
O, przyjdź już, Panie Jezu!

3. Ucz być czujnymi w każdy czas,
dopomóż nam nie zasnąć,
niech gnuśność nie ogarnie nas,
niech lampy płoną jasno.
Bo gdy się zew rozlegnie tuż,
że Oblubieniec idzie już,
jak echo niech to zabrzmi:
„Przyjdź, amen, Panie Jezu!"

149

Na - de wszy-stko - dla mnie, Pa - nie,

da - rem ce-nnym Sło - wo Twe, nad bo - ga-ctwa

po - sia - da - nie, po - nad ska-rby ce - nię je.

Gdy - by wa-rtość mieć prze - sta - ło, na czymż

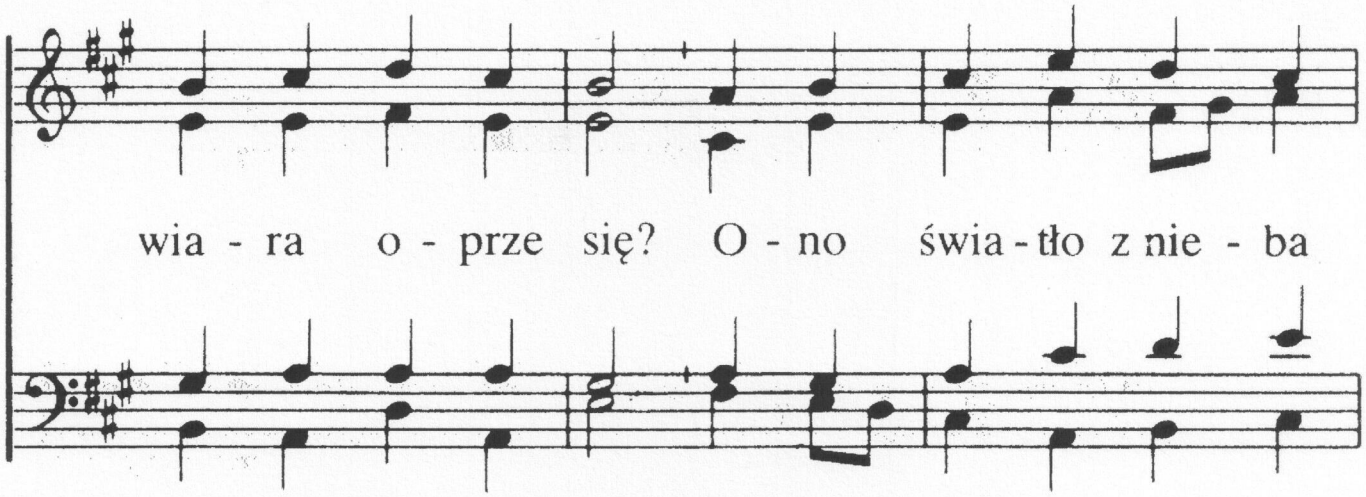

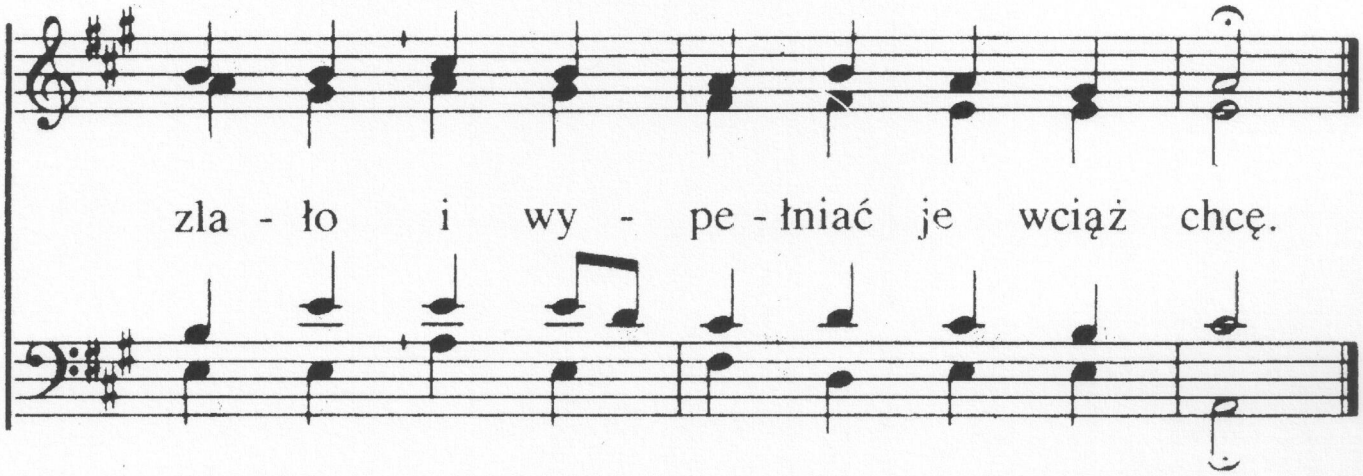

2. Tak i Amen! Nieprzerwanie
Ty byś u mnie widzieć chciał,
bym w Imieniu Twoim, Panie,
przy Twym Słowie mocno stał,
bym gorliwie się przykładał,
Tobie służyć zawsze mógł,
bym przy Słowie Twoim siadał,
jako Maria, u Twych nóg.

150

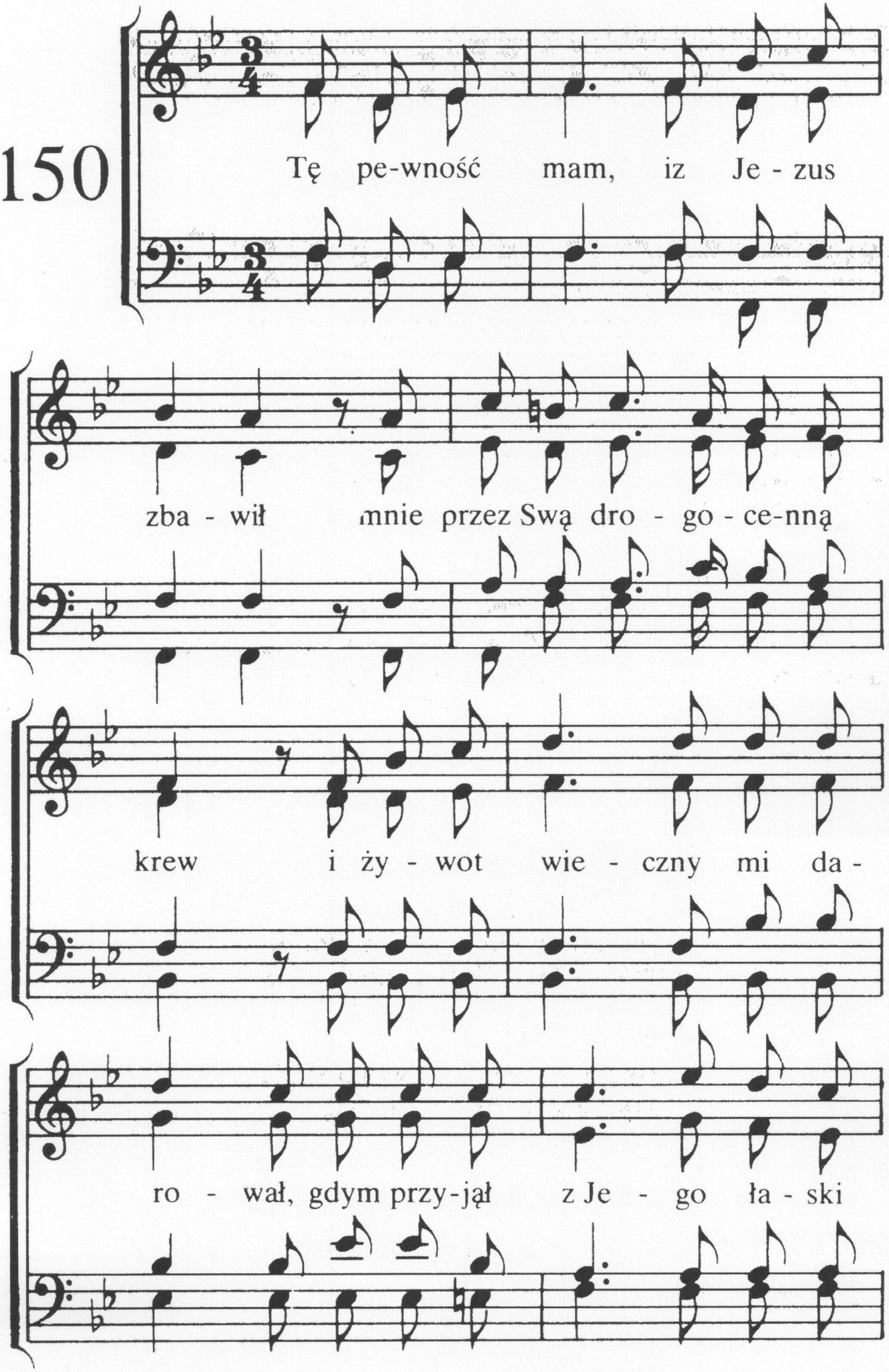
Tę pe-wność mam, iz Je - zus
zba - wił mnie przez Swą dro - go - ce-nną
krew i ży - wot wie - czny mi da -
ro - wał, gdym przy-jął z Je - go ła - ski

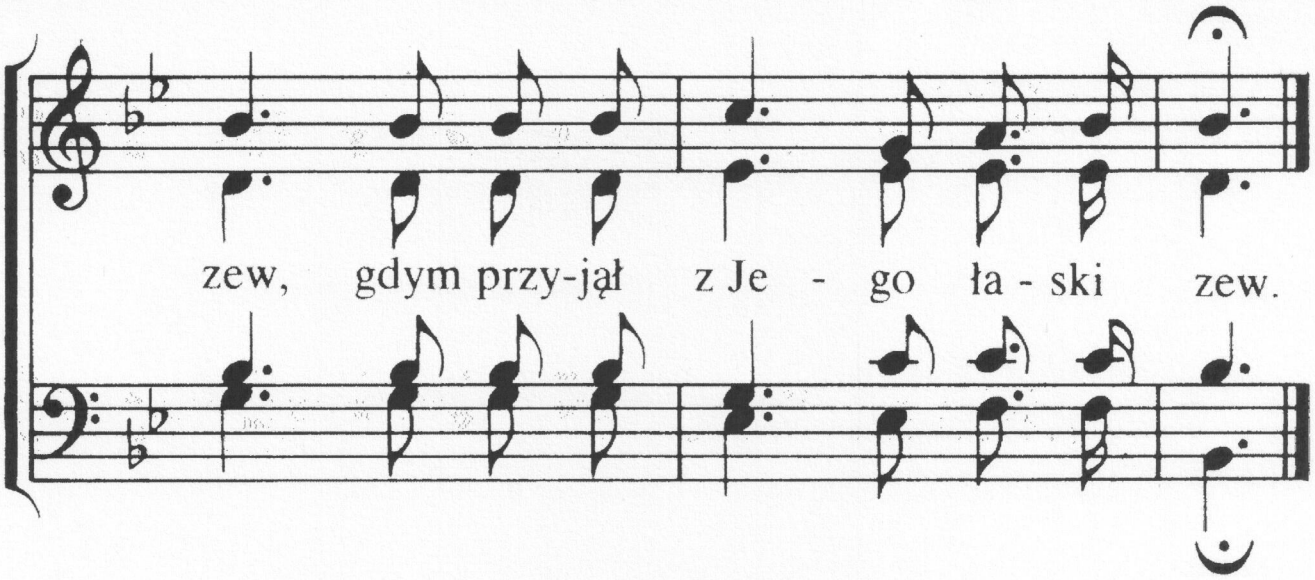

2. Tę pewność mam, iż żadna siła
nie wyrwie z ręki Zbawcy mnie,
gdyż miłość Boża mnie zdobyła
ku chwale sławnej łaski swej,
ku chwale sławnej łaski swej.

3. Tę pewność mam, żem powołany
od Pana dla świadectwa tu
i Duchem Bożym pomazany,
bym w Jego mocy służył Mu,
bym w Jego mocy służył Mu.

4. Tę pewność mam, że Zbawca z nieba
prowadzi mnie tu Duchem Swym.
Kieruje sercem jak potrzeba,
abym Go sławił życiem mym,
abym Go sławił życiem mym.

5. Tę pewność mam, że Pana ujrzę,
bo przybiecał w Słowie Swym,
że w przemienionych ciałach, w górze
zbawieni zawsze będa z Nim,
zbawieni zawsze będa z Nim.